



DO NOWEJ PODSTAWY
PROGRAMOWEJ

LICEUM
I TECHNIKUM



Historia i społeczeństwo

Kobieta i mężczyzna, rodzina



PODRĘCZNIK



Autorzy podręcznika: **Marcin Markowicz, Olga Pytlińska, Agata Wyroda**

Podręcznik dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania i wpisany do wykazu podręczników przeznaczonych do kształcenia ogólnego do nauczania historii i społeczeństwa, na podstawie opinii rzeczoznawców:
dr hab. Jolanty Choińskiej-Miki, dr. hab. Jarosława Dumanowskiego, dr. Karola Łopateckiego, mgr. Zbigniewa Żuchowskiego, dr. Grzegorza Ptaszka.

Zakres kształcenia: przedmiot uzupełniający

Etap edukacyjny: IV

Typ szkoły: liceum i technikum

Rok dopuszczenia: 2014

Numer ewidencyjny w wykazie: 667/9/2014

© Copyright by Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne sp. z o.o.
Warszawa 2014

Wydanie 1

ISBN 978-83-02-14418-9

Opracowanie merytoryczne i redakcyjne: **Lukasz Marks** (redaktor koordynator), **Robert Gucman** (redaktor merytoryczny), **Wojciech Chmielewski** (współpraca redakcyjna)

Redakcja językowa: **Milena Schefs, Anna Właźnik**

Redakcja techniczna: **Danuta Hutkowska**

Projekt okładki, projekt graficzny i opracowanie graficzne, projekt i wykonanie infografik:

Artur Matulaniec

Fotoedycja: **Ignacy Składowski**

Skład i łamanie: **Studio Diament**

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

00-807 Warszawa, Aleje Jerozolimskie 96

Tel.: 22 576 25 00

Infolinia: 801 220 555

www.wsip.pl

Publikacja, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło.

A kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty.



Szanujmy cudzą własność i prawo.
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

STAROŻYTNOŚĆ

1	Miłość fundamentem Biblii	4
2	Od Ewy do Marii Magdaleny	9
3	Życie rodzinne w starożytnej Grecji	14
4	Rzymski model rodziny	19

SREDNIOWIECZE I NOWOŻYTNOŚĆ

5	Miłość dworska	24
6	Dziecko w dawnych wiekach	28
7	Życie domowe sarmaty	33
8	Sarmata w życiu publicznym	39
9	„Młodsze lata swe naukami polewuj”. Edukacja szlachcica	44
10	SPRAWDŹ, CO JUŻ UMIESZ Rodzina od starożytności do schyłku XVIII w.	51

XIX I XX WIEK

11	Miłość romantyczna	53
12	„Szczęścia w domu nie znalazł, bo go nie było w ojczyźnie”	58
13	Pozycja kobiety w XIX w.	63
14	Emancypacja kobiet na przełomie XIX i XX w.	67
15	Dziecko w XIX i XX w.	73
16	Reakcja na stary porządek?	79
17	Nie tylko świat Zachodu	84
18	Rodzina jako podstawowa grupa społeczna	89
19	Zmiany modelu rodziny w XX w.	94
20	SPRAWDŹ, CO JUŻ UMIESZ Rodzina w XIX i XX w.	99
	Indeks osób	102
	Źródła ilustracji i fotografii	104



1

Miłość fundamentem Biblii



PRZYPOMNIJ SOBIE

- Główne zasady judaizmu.
- Podstawowe zasady nauki Jezusa z Nazaretu.

Biblia dla chrześcijan (Stary i Nowy Testament) i żydów (Stary Testament) jest księgą objawioną, której wskazaniem kierują się w codziennym życiu. Jednak zgłębiać ją powinni nie tylko wiaryści – jej wpływ na tożsamość zarówno Europy jako całości, jak i kultur narodów, które ją stanowią, jest nie do przecenienia. Z ducha Biblii wyrosło wiele dzieł sztuki i kultury, o których wciąż się dyskutuje.

Inspiracje biblijne

Biblia wywarła niebagatelny wpływ na sztukę. Motywy biblijne stanowiły wręcz podstawę średniowiecznego malarstwa, rzeźby i literatury. Motywy te występowały również w sztuce renesansowej i barokowej. Odniesienia biblijne można znaleźć także w muzyce, m.in. Georga Friedricha Haendla, Jana Sebastiana Bacha i Feliksa Mendelssohna.

Tematyka biblijna pojawia się również w twórczości wybitnych Polaków, m.in. Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego, Piotra Skargi, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Czesława Miłosza i Anny Kamieńskiej.

BIBLIA

Tym mianem określa się zbiór ksiąg uważanych za święte przez wyznawców chrześcijaństwa i judaizmu. Wyodrębnia się dwie zasadnicze części Biblii: Stary Testament i Nowy Testament.

Katolickie wydania Biblii liczą siedemdziesiąt trzy księgi, w tym czterdzieści sześć ksiąg Starego i dwadzieścia siedem Nowego Testamentu. Protestantckie obejmują sześćdziesiąt sześć ksiąg (odpowiednio trzydzieści dziewięć i dwadzieścia siedem). Biblia uznawana w judaizmie składa się ogółem z trzydziestu dziewięciu ksiąg (Stary Testament).

W skład **Starego Testamentu** według katolików wchodzi księgi historyczne (np. Pięcioksiąg złożony z Księgi Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej, Liczb, Powtórzonego Prawa), dydaktyczne, m.in. mądrościowe (np. Księga Hioba, Koheleta, Pieśń nad Pieśniami), prorockie (np. Księga Izajasza, Jeremiasza, Daniela).

Nowy Testament to cztery ewangelie (Mateusza, Marka, Łukasza oraz Jana), Dzieje Apostolskie, Listy Apostolskie (Listy św. Pawła, List do Hebrajczyków, listy powszechne) oraz Apokalipsa św. Jana.

Jedna z 301 kart *Psalterza floriańskiego*

Psalterz floriański to najstarszy zabytek piśmiennictwa polskiego zachowany w całości; pochodzi z przełomu XIV i XV w. i zawiera 150 psalmów.



Michał Anioł, Stworzenie Ewy (Kaplica Sykstyńska, Pałac Watykański w Rzymie)

Chociaż Ewa powstała z żebra Adama, była mu równa, ponieważ i ona została stworzona na Boże podobieństwo.



Najstarsze fragmenty Starego Testamentu były prawdopodobnie spisane już ok. XII w. p.n.e., jednak większość jego ksiąg powstała w V–II w. p.n.e. Nowy Testament został napisany w 2. połowie I w. n.e. Aż trzydzieści dziewięć ksiąg Starego Testamentu powstało w języku hebrajskim (fragmenty po aramejsku), a siedem zachowało się w języku greckim. Nowy Testament został napisany w całości po grecku. Najstarsze przekłady Biblii to **Septuaginta** (Stary Testament przetłumaczony na grecki) oraz **Wulgata** (przekład łaciński Starego i Nowego Testamentu).

Biblia zawiera zbiór zasad, na których opiera się wiara chrześcijańska. Zasadnicze prawdy dotyczą Boga i Jego Syna Jezusa, Ducha Świętego, pochodzenia świata i człowieka, natury ludzkiej, zbawienia, wiary, powstania Kościoła. Wierzący chrześcijanie i żydzi widzą w Biblii Słowo Boże, czyli Objawienie – przekazaną ludzkości wykładnię wiary, normatywne, wolne od błędu źródło zasad. Za jej autora uznają Boga. Pewne fragmenty Biblii są ważne także dla wyznawców islamu. W niektórych patriarchach i prorokach starotestamentowych (np. Abrahamie, Jonaszu) oraz w Jezusie muzułmanie widzą proroków, którzy poprzedzili Mahometa.

Warto jednak pamiętać, że zrozumienie wydarzeń opisanych w Biblii jest możliwe dopiero wtedy, gdy uwzględnimy realia, w których ona powstała, mentalność społeczności, dla której była pisana, oraz intencje autorów.

WIZJA RODZINY W PIŚMIE ŚWIĘTYM

Małżeństwo to według Księgi Rodzaju stan, w którym „dwoje staje się jednym ciałem”. Powstała w akcie Bożej kreacji rodzina stanowi zatem nierozdzielalną jedność opartą na odmienności.

W czasach biblijnych małżeństwa zawierano w bardzo młodym wieku. Normą były związki między nastolatkami. Do obowiązków mężczyzny i kobiety połączonych węzłem małżeńskim należało zrodzenie i wychowanie potomstwa. W ten sposób przekazywany był obraz Boga, powoływanie dzieci na świat stanowiło bowiem powtórzenie miłości, jaką Stwórca obdarzył ludzkość. Z praktycznego punktu widzenia liczne potomstwo pozwalało rodzinie utrzymać stan posiadania w obrębie rodu oraz gwarantowało rodzicom opiekę na starość. W związku z tym, jeśli żona nie była w stanie zapewnić mężczyźnie potomka, mógł – zgodnie z prawem – mieć dzieci ze służącą. Bezpłodna kobieta mogła podsunąć mężowi konkubinę, by doszło do aktu prokreacji. Z taką sytuacją spotykamy się, gdy bezpłodna **Sara** aranżuje związek swojego męża **Abrahama** z **Hagar** albo **Rachela** daje **Jakubowi** swoją niewolnicę **Bilę**.

Tym, co nas, współczesnych, może zaskakiwać, jest prawo **lewiratu**. Nakazywało ono, by po śmierci bezdzietnego męża jego brat lub inny bliski krewny ożenił się z wdową i miał z nią dziecko, zapewniając w ten sposób ciągłość rodu.

Dzieci były obowiązane do okazywania rodzicom posłuszeństwa i szacunku. W Księdze Kapłańskiej znalazło się nawet stwierdzenie: „Ktokolwiek złorzeczy ojcu albo matce, będzie ukarany śmiercią” (Kpł 20,9)*. Mimo tego surowego prawa dzieci otaczano szczególną opieką. Troska o nie została zapisana w prawie. Wsparcie miały zapewnione również sieroty. Wyjątkowymi przywilejami cieszyli się **pierworodni synowie**, którzy w momencie śmierci ojca dziedziczyli większą niż młodsi bracia część majątku. Im też ojciec udzielał specjalnego błogosławieństwa.

* Cytaty z Biblii za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, wyd. 3 popr., Poznań–Warszawa 1990.

GŁOWA RODZINY

Rodzinne więzi wywodzą się od **patriarchy rodu**, czyli wspólnego przodka w linii męskiej. Rodziny były bardzo liczne, gdyż ich wielkość utożsamiano ze szczęściem rodzinnym. Niejednokrotnie pod jednym dachem mieszkało kilka pokoleń.

W hierarchii rodzinnej najwyższy stał mężczyzna – ojciec, dziad bądź pradziad. Pozostali członkowie rodziny winni mu byli posłuszeństwo jako temu, który sprawował władzę nad rodzinnym majątkiem i pieczę nad moralnością bliskich. Miał on obowiązek zapewnić swojej rodzinie dostatek i zadbać o jej rozwój duchowy.

ROZWÓD W STAROŻYTNYM IZRAELU

W Księdze Rodzaju zostało powiedziane, że małżeństwo to **związek trwały**, więc obyczaj nie przewidywał możliwości jego rozerwania. Prawo do rozwodu dał Izraelitom dopiero **Mojżesz**, który przyznał je wyłącznie mężczyznom. Kobieta zatem nie mogła wystąpić o rozwód. Chcąc oddalić żonę, mężczyzna wręczał jej list rozwodowy. Warunkiem uzyskania rozwodu było zapewnienie kobiecie środków do życia. Najczęściej zerwanie więzów małżeńskich było spowodowane bezpłodnością bądź niemoralnym prowadzeniem się kobiety.

Nowy Testament przywrócił małżeństwu jego pierwotną świętość, a więc przeświadczenie o nierozdzielności więzów małżeńskich. Związek między kobietą a mężczyzną został przedstawiony jako **sakrament**, przez który małżonkowie uczestniczą w obłubieńczym przymierzu między Chrystusem a Kościołem.

ŚWIĘTA RODZINA Z NAZARETU JAKO WZÓR

W Biblii niejednokrotnie przewija się temat dotyczący cech charakteru, którymi mają wyróżniać się małżonkowie, by ich związek okazał się trwały. Podkreśla się, iż męża i żonę powinna cechować **wspólnota celów i poglądów**. Małżeństwo musi być budowane na zaufaniu, pokorze i miłości. Biblia wskazuje takie małżeństwo – związek **Maryi i Józefa**.

Tradycja nakazywała, by przez rok po zaręczynach kobieta mieszkała nadal ze swoimi rodzicami. Formalnie jednak podlegała już swemu przyszłemu mężowi. W tym czasie jakiegokolwiek stosunki małżeńskie były niedopuszczalne, a narzeczeni mieli obowiązek dochować sobie wierności.

Zaręczony z Maryją Józef z Nazaretu zorientował się, że jego narzeczona jest w ciąży. Wiedział, że jeśli ten fakt upubliczni, Maryja – zgodnie z Księgą Powtórzonego Prawa – może być ukarana nawet śmiercią. W najlepszym razie zostanie zniesławiona. Ponieważ jednak Józef nie chciał narazić Maryi, postanowił ją potajemnie oddać. Wówczas, jak mówi Biblia, Bóg wysłał do Józefa posłańca, który we śnie udzielił mu wskazówek i go uspokoił. Biblia podkreśla, że to trudne doświadczenie scementowało związek Maryi i Józefa. Fakt, że Józef okazał swoją **wielkoduszność** przyszłej żonie, ma stanowić wzór dla par, w których życie wkradły się uczucie żalu, gniewu bądź pretensje.

Co jeszcze ważne, zarówno Maruja, jak i Józef, aby ochronić dziecko, wyruszyli do Egiptu. Oboje pojmowali **rodzicielstwo jako dar**, więc wolę Bożą przyjęli z pokorą. Trudy podróży i lęk przed nieznanym nie zdołały zakłócić panującej w ich związku harmonii.

Doniosłym momentem w życiu Świętej Rodziny było ofiarowanie Jezusa w Świątyni. Przez ten obrzęd dokonywało się wykupienie pierworodnego syna oraz oczyszczenie jego matki. Wykup pierworodnego należał do powinności ojca i Józef wypełnił ten obowiązek, choć prawdopodobnie miał



Victor Orsel, *Sara*, XIX w.

Dzieło jest przykładem twórczości inspirowanej tematyką biblijną. Na obrazie bezpłodna Sara daje w darze Abrahamowi egipską niewolnicę Hagar, aby mógł mieć z nią potomstwo.

świadomość, że wychowanie powierzonego mu dziecka nie zaspokoi jego ojcowskich pragnień. Scena ta ma pokazywać rodzicom, że **ich rolą jest strzec dzieci** i je wychowywać, a nie oczekiwać od nich, że zrealizują rodzicielskie ambicje. Taka nauka wypływa z lektury Pisma Świętego.

Innym ważnym wydarzeniem w życiu rodziny z Nazaretu stało się odnalezienie dwunastoletniego Jezusa w Świątyni. Uldze, jaką odczuli rodzice na widok syna, towarzyszyły słowa Maryi: „Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie” (Łk 2,48). Widać, że matka stawia ponad swoim lękiem i obawą strach Józefa. Kolejny więc raz widzimy miłość i harmonię panujące w związku Maryi i Józefa – i właśnie o nie apeluje Biblia.

Analiza tych kilku ledwie przykładów z życia rodziny z Nazaretu wskazuje, że dla chrześcijan uchodzić ona mogła za modelową, a jej losy miały ich skłaniać do przyjmowania miłości za istotę życia.

MIŁOŚĆ TREŚCIĄ BIBLIJNEGO OBJAWIENIA

Zgodnie z Biblią, sedno miłości Boskiej tkwi w fakcie, że Bóg Ojciec dał swego Syna, by odkupić grzechy ludzkości. Syn zaś, wypełniając wolę Ojca oraz kierując się miłością do ludzi, wybrał śmierć. W Biblii określano to mianem „miłości przewyższającej wszelką wiedzę” (Ef 3,19). Miłość ta stanowi fundamentalną treść Objawienia. Objęci nią zostali wszyscy: biedni i bogaci, zajmujący wysoką pozycję w hierarchii społecznej i ci zepchnięci na margines. Boża miłość to **miłosierdzie**. Tak też miłość pojmuje Jezus, czego potwierdzeniem są **przypowieści***, przede wszystkim te o synu marnotrawnym oraz o miłosiernym Samarytaninie.

Przypowieść o synu marnotrawnym (Łk 15,11–32)

Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich zwrócił się do ojca z prośbą o należny mu majątek i opuścił rodzinny dom. Szybko roztrwonił pieniądze i znalazł się na skraju nędzy. Musiał nająć się do pasania świń. Chciał żywić się tym, co one, czyli strąkami roślin, jednak gospodarz, u którego służył, nie pozwolił na to. Wtedy młodzieniec przypomniał sobie rodzinny dom, w którym nigdy nie brakowało chleba nawet dla służby. Uznał, że lepiej będzie ukorzyć się przed ojcem, przyznać do popełnionego błędu niż cierpieć głód i poniżenie. Ojciec radośnie powitał swego syna. Kazał przygotować dla niego ucztę powitalną. Gdy dowiedział się o tym starszy z braci, rozżalony i pełen pretensji zapytał ojca, dlaczego dla swego młodszego syna wyprawia ucztę, choć ten roztrwonił majątek, a jemu, który zawsze postępował zgodnie z nakazami ojcowskimi, nie okazał nigdy takich względów. Ojciec wyjaśnił, że cieszy się z nawrócenia młodszego syna, albowiem rolą ojca jest wybaczać, skoro grzesznik okazał skruchę.

Jan Paweł II tak wyjaśniał tę parabolę: „Przypowieść o synu marnotrawnym wyraża w sposób prosty i dogłębny rzeczywistość nawrócenia. Nawrócenie jest najbardziej konkretnym wyrazem działania miłości i obecności miłosierdzia w ludzkim świecie”.

Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,30–37)

Pewien człowiek został na drodze z Jerozolimy do Jerycha napadnięty i ograbiony. Zbójcy pozostawili go rannego. Choć miało go wiele osób, w tym kapłan i lewita, nikt nie udzielił mu pomocy. Dopiero Samarytanin, mimo napięć między mieszkańcami Judei i Samarii, zatrzymał się, opatrzył Judejczykowi rany i zawiózł go do gospody. Gdy odjeżdżał następnego dnia, zostawił gospodarzowi dwa denary, by ten opiekował się poszkodowanym.

Nauka płynąca z tej przypowieści tkwi w przeświadczeniu, że wartość człowieka należy mierzyć jego uczynkami. Nie należy patrzeć na bliźniego przez pryzmat jego pochodzenia bądź pozycji społecznej.

METAFORYCZNY OBRAZ BOSKIEJ MIŁOŚCI DO NARODU WYBRANEGO

Miłość Boga do ludzi niejednokrotnie jest ukazywana w Biblii przez pryzmat typowego ludzkiego doświadczenia (np. Pieśń nad Pieśniami). Można tu mówić o odniesieniu do miłości macierzyńskiej, ojcowskiej bądź oblubieńczej. Dzięki takim porównaniom starotestamentowy Bóg Izraela przestaje być nieczuły i groźny, a staje się Bogiem kochającym. Innym obrazem miłości Bożej jest zawarty w Nowym Testamencie *Hymn o miłości*, jeden z najbardziej znanych tekstów chrześcijaństwa.

» **Przypowieść (parabola)** – gatunek o charakterze moralistyczno-dydaktycznym. Przedstawione w niej postaci są przykładem uniwersalnych prawideł ludzkiej egzystencji.

Hymn o miłości (1 Kor 13,1–8.13)

„Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący. Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.

I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą;

nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego;

nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą.

Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma.

Miłość nigdy nie ustaje, [nie jest] jak prococtwa, które się skończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie. [...]

Tak więc trwają wiara, nadzieja i miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość”.

Autorem powyższego fragmentu Biblii jest **św. Paweł z Tarsu**. *Hymn o miłości* można by nazwać szczególną definicją miłości. Szczególną, albowiem opartą na wyliczeniu tych uczynków bądź przymiotów, które nic nie znaczą, jeśli nie towarzyszy im miłość. Bez niej swą wartość tracą wiedza, wiara, dobroczynność. Miłość okazuje się więc sednem wszystkiego. Jest nie tylko najwyższą cnotą, ale też tworzywem świata. Niezwykle trudno ją dookreślić. Można jedynie przybliżyć, jakie cechy jej przynależą (cierpliwa, łaskawa, niezmienna, trwała). Utwór ten jest wyraźną apoteozą miłości.

MAŁŻEŃSTWO W PISMACH ŚW. AUGUSTYNA

Do kwestii małżeństwa odniósł się w swoich pismach **Augustyn z Hippony** (św. Augustyn, 354–430), wczesnochrześcijański teolog i filozof, uznawany za jednego z Ojców Kościoła. Szczególną wartość małżeństwa wywiódł on z faktu ustanowienia tego związku w początkach świata przez samego Boga. Augustyn widział w małżeństwie drogę do świętości i sposób godnego życia. Małżeństwu przypisywał rodzicielstwo, wierność oraz sakrament (religijny charakter), które określał mianem dóbr. Za zagrożenie małżeństw uznawał natomiast grzech pierworodny – źródło pożądliwości. Według słów biskupa z Hippony rodzina stanowi pierwszą społeczność, w której człowiek żyje według praw Boskich.

WYKONAJ POLECENIA

1. Określ relacje panujące w typowej rodzinie opisanej w Biblii. Omów role pełnione przez poszczególnych członków rodziny.
2. Wyjaśnij, dlaczego o Maryi i Józefie mówi się, że stanowią niedościgny wzór życia w rodzinie.
3. Wyjaśnij, jak pojmował małżeństwo św. Augustyn.

WYRAŻ OPINIĘ

Czy nowotestamentowy wzorzec rodziny reprezentowany przez Maryję i Józefa odgrywa ważną rolę we współczesnym świecie? Odpowiedź uzasadnij.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment hasła „Agape” z *Encyklopedii chrześcijaństwa*.

Agape. To termin grecki. W ujęciu chrześcijańskim oznacza on Bożą miłość oraz miłość żywioną przez ludzi, a znajdującą natchnienie w miłości Bożej. Wprowadzony do języka religijnego przez greckie tłumaczenie Starego Testamentu, zwane Septuagintą, wyraz *agape* (w grece oznacza on miłość, szczególne upodobanie) wskazuje na to, co stanowi o oryginalności Boga w ujęciu żydowsko-chrześcijańskim: „Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że on sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4,8–10) [...]. Termin *agape* streszcza więc w sobie zarówno objawienie Boga w aspekcie Jego wierności obietnicom, jak i to, co się wypelnia w Jezusie.

Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność. 2000 lat nadziei, red. G. Ambrosio, przeł. S. Bielański, Kielce 2000, s. 34.

- Wyjaśnij na podstawie tekstu, na czym polega oryginalność wizji Boga w ujęciu chrześcijańskim.

2

Od Ewy
do Marii
Magdaleny**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Znaczenie terminów: patriarchalizm i antyfeminizm.
- Podstawowe fakty z historii starożytnego Izraela.

Teksty biblijne ukazują kobiety zazwyczaj jako żony, matki, czasem wdowy, rzadziej córki. Miały one rodzić dzieci i troszczyć się o dom. Taki obraz kobiety odpowiadał jej pozycji w patriarchalnym świecie kultury judeochrześcijańskiej.

Niewiele jest postaci kobiecych, które wychodziłyby poza ten schemat. Można spotkać się nawet z opinią, że Biblia to traktat antyfeministyczny. Zwolennicy tego poglądu argumentują, że na prawie trzy tysiące osób wymienionych w Piśmie Świętym z imienia przypada mniej niż 10 procent kobiet. Przywołują oni też opinię **św. Tomasza z Akwinu** (1224–1274), teologa chrześcijaństwa, który o kobiecie powiedział, że jest wtórnym zamierzeniem natury podobnie jak zepsucie, słabość czy starzenie się.

Pogłębione studia nad Biblią pozwalają zauważyć, że choć dominują w niej postacie mężczyzn, to nie brak tu również historii kobiet, które odegrały niebagatelną rolę w dziejach Izraela. Niektóre z nich mają bardzo wyraziste osobowości.

INTERPRETACJA POSTACI PRAMATKI EWY

Zgodnie z zapisami Biblii Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i niewiastę na swój obraz. Obojgu Stwórca wyznaczył to samo zadanie: rozmnażać się i czynić ziemię sobie poddaną, czyli pracować. Role mężczyzn i kobiet są wprawdzie różne, ale mają oni wspólne zadania, nie da się ich zrealizować oddzielnie. Stąd powinna automatycznie wynikać równość mężczyzn i kobiet. Taki obraz wyłania się z biblijnego opisu stworzenia świata, jednak ludzie żyjący w czasach starożytnych, osadzeni w konkretnej judeochrześcijańskiej obyczajowości, skłonni byli traktować kobietę – istotę słabszą fizycznie – przedmiotowo.

Uzasadnieniem takiego stanu rzeczy były m.in. kolejne fragmenty Księgi Rodzaju, które przypisują grzech kobiecie. Ona jako pierwsza skuszona przez węża zjadła zakazany owoc. Spożył go również mężczyzna i świadom swej winy ukrył się przed Bogiem. Choć w Księdze Rodzaju nie znajdziemy słów potwierdzających wyłączną odpowiedzialność **Ewy** za pojawienie się grzechu na świecie, to pokutuje pogląd, że to jej postępowanie doprowadziło do upadku człowieka. A ponieważ z Ewą utożsamić można każdą kobietę, każda nosi też jej winę. Sprzyja to pogładowi, że w historii stworzenia można znaleźć uzasadnienie dla istnienia patriarchy. Skoro kobieta odpowiada za pojawienie się na świecie grzechu pierwotnego, winna jest posłuszeństwo mężczyźnie. To Ewie Bóg powiedział: „Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci, ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą” (Rdz 3,16).

KOBIETA A PRAWODAWSTWO STAROŻYTNIEGO IZRAELA

Kobieta w starożytnym Izraelu nie miała pełni praw. Pozostawała pod opieką mężczyzny – najpierw ojca, potem męża, później ewentualnie pełnoletniego syna, który mógł dowolnie rozporządzać jej losem. Starotestamentowy ojciec miał prawo sprzedać córkę w niewolę. Mężowi wolno było skłonić

Adriaen van der Werff, *Adam i Ewa*, ok. 1711 r.

Biblia mówi, że zakazane owoce rosy na znajdującym się w centrum Edenu drzewie poznania dobra i zła; nie precyzuje jednak, jakie były to owoce. Artysty najczęściej przedstawiali je jako jabłka. Sporadycznie ukazywano też inne owoce, np. ananasy.



żonę do cudzołóstwa lub oddać innemu mężczyźnie, by uratować własne życie. Kobieta nie przewodziła modlitwie przy stole, nie uczono jej Tory (Pięcioksięgu), w sądzie nie zawsze uwzględniano jej świadectwo. Została też wykluczona z dziedziczenia po mężu na rzecz syna.

Ze Starego Testamentu wynika, że kobiecie samodzielnie nie wolno było zdecydować nawet o poświęceniu się Bogu. Zmieniło się to dopiero w Nowym Testamencie, w którym śluby czystości były postrzegane równie pozytywnie jak macierzyństwo.

W Ewangelii św. Mateusza można przeczytać zdanie odnoszące się do sceny rozmnożenia chleba: „Tych zaś, którzy jedli, było cztery tysiące mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci” (Mt 14,21). Święty Marek skomentował to samo zdarzenie następująco: „A tych, którzy jedli chleby, było pięć tysięcy mężczyzn” (Mk 6,44). Zwolennicy poglądu o antyfeministycznym charakterze Biblii skłonni są widzieć w tych stwierdzeniach dowód na marginalną pozycję kobiety w społeczeństwie judeochrześcijańskim.

Dziewczęta były zobligowane zachować dziewictwo do momentu zamążpójścia. Gdyby jednak stało się inaczej, konsekwencje poniósłby również mężczyzna. Za akt cudzołóstwa oboje partnerów karano nawet śmiercią.

Na kobietę patrzono głównie pod kątem przydatności dla rodu, do którego weszła; jej najważniejszym zadaniem było rodzenie dzieci. Gdy urodziła syna, stawała się w domu drugą osobą po mężu. Jeśli nie miała potomstwa, widziano w niej osobę niepełnowartościową.

Patriarchalny system, który funkcjonował w starożytnym Izraelu, skutkowało co prawda dominacją mężczyzn w kulturze i życiu codziennym, gwarantował jednak kobiecie ochronę i opiekę. Sierot i wdów nie pozostawiano samym sobie. Miały zapewniony byt materialny. Prawo nakazywało też, by mężczyzna wręczający żonie list rozwodowy zagwarantował jej godziwe warunki życia.

STOSUNEK JEZUSA DO KOBIEC

Nowy Testament pokazuje, że **Jezus** uważał mężczyznę i kobietę za równych. Ta równość kobiety i mężczyzny stanowiła istotne *novum*, choć dotyczyła płaszczyzny nie tyle społecznej, co religijnej.

Zaskakujący był już sam fakt, że Jezus publicznie przebywał w towarzystwie kobiet. Więcej – nauczał je, co oznaczało zerwanie z ówczesnym obyczajem. Rozmawiał nawet z napotkaną prostytutką. Kobiety towarzyszyły mu w wędrówce. Święty Łukasz podaje: „A było z Nim Dwunastu oraz kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów; Joanna, żona Chuzy, zarządcy u Heroda; Zuzanna i wiele innych, które im usługiwały ze swego mienia” (Łk 8,1-3). Kobiety zatem spełniały konieczne posługi w grupie wędrowców towarzyszących Jezusowi. Stały się też jednymi z pierwszych, które zobaczyły go zmartwychwstałego. Biblia wskazuje więc, że w rodzącym się Kościele przypadła im ważna rola zaświadczenia o zmartwychwstaniu Jezusa. Otrzymały też dar Ducha Świętego i misję głoszenia Ewangelii. Widać więc wyraźną zmianę w postrzeganiu kobiety. W Starym Testamencie to osoba uzależniona od męża, niejednokrotnie ubezwłasnowolniona, w Nowym Testamencie – bohaterka, w wielu dziedzinach równa mężczyźnie.

KOBIEC W BIBLII

Biblia to przede wszystkim obraz tego, co zdziałał Bóg, kierując mężczyznami, ale nie brak w niej też historii kobiet, które swymi dokonaniem przyćmiły dzieło mężczyzn, zdobyły status narodowych

bohaterkę lub, dzięki zręczności politycznej bądź prawdziwemu heroizmowi, odegrały w dziejach Izraela rolę znamioną.

- **Miriam** była siostrą Mojżesza i Aarona. Towarzyszyła braciom w ucieczce z Egiptu do Kanaanu. Gdy Izraelici pod wodzą Mojżesza przeszli przez Morze Czerwone, które rozstąpiło się przed nimi, uczcili Boga śpiewem. Widząc śmierć swoich prześladowców, radośnie dziękowali Panu za ocalenie. Miriam poprowadziła rytualny korowód Izraelitek, które w rytm wybijany przez nią na bębenu tańczyły i śpiewały pochwalną pieśń. Świadczy to o szczególnej pozycji Miriam, nie tylko jako siostry Mojżesza i Aarona, ale też prorokini i przywódczyni Izraelitek.

- **Debora**. Biblia podaje przykłady zachowań Izraelitów, które obrażały i zasmucały Boga. Karani za grzech kilkakrotnie trafiali do niewoli i cierpieli prześladowania tak długo, aż zrozumieli swój błąd. W takich okolicznościach na czele ludu stawał sędzia – przywódca, który miał za zadanie skierować naród na drogę cnoty. Dzięki niemu Izrael odzyskiwał niezależność.

Funkcję sędziego sprawowali mężczyźni. Jedyne wyjątek to Debora, która przewodziła ludowi izraelskiemu i dowodziła wojskiem. Była również prorokinią. Wydawała wyroki, zasiadając pod palmą, nazwaną od jej imienia Palmą Debory.

Debora poleciła Barakowi ruszyć przeciwko Siserze stojącemu na czele armii kananejskiej, która ciemniżyła Izraelitów. Towarzyszyła mu w Kedesz, dokąd zwołano 10 tysięcy wojska. Dała sygnał do walki. Cała armia Sisery zginęła, a Izraelici odnieśli zwycięstwo. Na cześć Debory ułożono pieśń dziękczynno-pochwalną, w której nazwano ją „matką Izraela”.



Artemisia Gentileschi (czytaj: dzentileski), *Judyta odcinająca głowę Holofernesowi*, 1614–1620

- **Judyta**. Imię Judyty pojawiło się w tytule jednej z kilku ksiąg Starego Testamentu, których nazwy pochodzą od imion kobiecych. Oprócz niej tak wyróżnione zostały m.in: Estera i Rut.

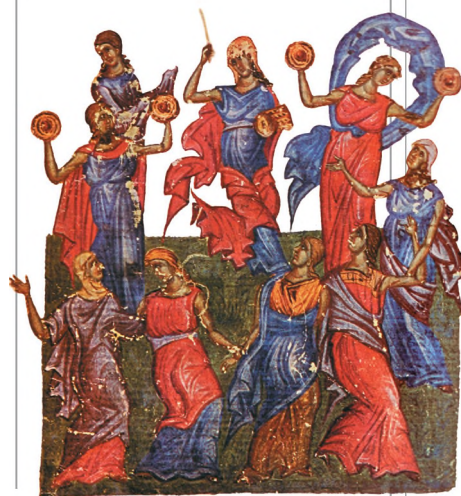
Judyta była bogobojną wdową. Mieszkała w mieście Betulia. Gdy na rozkaz Nabuchodonozora, króla Asyryjczyków, naczelny wódz jego wojsk Holofernes przystąpił do oblężenia Betulii, jej mieszkańcy obawiali się zagłady i domagali się od dowódców poddania miasta. Wówczas Judyta oznajmiła, że ma plan, który być może pozwoli uratować mieszkańców.

Po modlitwie udała się wraz ze służącą do obozu wroga. Żołnierzom powiedziała, że chce zdradzić Holofernesowi, jak pokonać Izraelitów, i kazała się prowadzić przed jego oblicze. Wódz, urzeczony urodą Judyty, zaprosił ją do swego namiotu na kolację, podczas której wypił bardzo dużo wina. Gdy zasnął, kobieta jego własnym mieczem odcięła mu głowę. Następnie włożyła ją do torby i niezatrzymywana, udała się do Betulii. Następnego dnia Asyryjczycy zobaczyli głowę swego wodza zwieszoną z murów. Wpadli w popłoch, co zadecydowało o zwycięstwie Izraelitów.

Judyta została uznana za bohaterkę, uosobienie cnoty, która zatriumfowała nad grzechem. Gdy zmarła w wieku 105 lat, w Izraelu ogłoszono siedmiodniową żałobę.

- **Maryja, matka Boga**. Najważniejszą kobietą w Nowym Testamencie jest Maryja (Maria), matka Jezusa Chrystusa. Według Ewangelii św. Łukasza Maryja mieszkała w galilejskim mieście Nazaret razem z mężem Józefem. Tam archanioł Gabriel zwiastował jej, że urodzi syna, któremu nada imię Jezus. Jej dziecko będzie nazywane Synem Boga. Wkrótce potem Maryja odwiedziła swoją krewną Elżbietę i jej męża – kapłana Zachariasza (rodziców Jana Chrzciciela). Maryja spędziła u Elżbiety trzy miesiące.

Prorokini Miriam, bułgarski Psalterz Tomicza, XIV w.



Później udała się wraz z Józefem do Betlejem, by dopełnić obowiązku stawienia się na spisie ludności. Tam Maryja urodziła syna. Jeszcze tej samej nocy do stajni, gdzie z powodu braku miejsc w gospodzie zatrzymali się Maryja i Józef, przyszli pasterze, którym anioł obwieścił narodziny dziecka. Następnie hołd niemowlęciu złożyli mędrcy – przybyli oni z daleka, by pokłonić się przyszłemu królowi żydowskiemu.

Święty Łukasz, opisując dzieciństwo Jezusa, opowiada o dwóch ważnych zdarzeniach, w których uczestniczyła Maryja: o ofiarowaniu w świątyni, któremu zgodnie z prawem żydowskim Jezus podlegał jako pierwotny syn, a także o pielgrzymce do Jerozolimy, gdzie dwunastoletni Jezus rozmawiał w świątyni z nauczycielami, podczas gdy zaniepokojeni Maryja i Józef szukali go.



Gotycka katedra Notre Dame w Paryżu,
1163–1345



Wit Stwosz, ołtarz główny w kościele
Mariackim w Krakowie, scena zaślęnięcia
Marii, 1477–1489

Maryja towarzyszyła synowi także w Jego dorosłym życiu – ewangelie wspominają o jej obecności na weselu w Kanie Galilejskiej oraz podczas publicznej działalności Jezusa. Była na Jego drodze krzyżowej oraz pod krzyżem, gdzie Jezus powierzył ją swemu uczniowi – św. Janowi. Gdy Jezus skołał, apostoł zabrał Maryję do siebie. Po wniebowstąpieniu Chrystusa Maryja towarzyszyła młodemu Kościołowi – m.in. była obecna podczas modlitwy w wieczniku przed zesłaniem Ducha Świętego.

Kult maryjny spowodował ogromne zainteresowanie artystów Matką Boga. Sceny z jej życia stały się tematem obrazów, rzeźb, fresków i witraży. Wiele gotyckich katedr wybudowano pod wezwaniem Naszej Pani – *Notre Dame*.

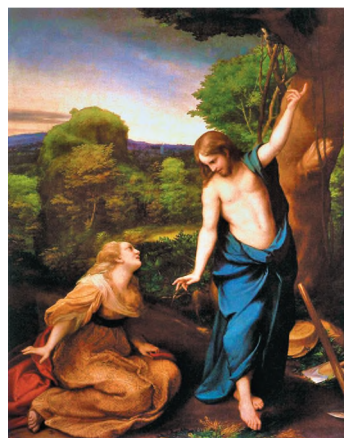
• **Maria Magdalena** jest postacią bardzo niejednoznaczną. Niektórzy skłonni są widzieć w niej nawróconą grzesnicę. Trudności z interpretacją tej postaci wynikają z tego, że mylono niejednokrotnie trzy bohaterki kobiece pojawiające się w Nowym Testamencie. Tradycja nie rozgraniczyła wystarczająco postaci Marii z Magdali (Marii Magdaleny), Marii z Betanii (siostry Marty i Łazarza) oraz grzesnicy, która ukorzyła się i namaściła stopy Jezusa.

Z Biblii wynika, że Maria Magdalena to jedna z kobiet uzdrowionych przez Jezusa. Po tym, jak została uwolniona od siedmiu demonów, wspierała finansowo zarówno samego Jezusa, jak i jego uczniów. Według św. Jana to ona towarzyszyła matce Chrystusa pod krzyżem, a potem czuwała przy grobie jej Syna. To jej i Marii, żonie Kleofasa, anioł oznajmił, że Jezus zmartwychwstał i zobowiązał je, by poinformowały o tym uczniów. Gdy biegły do apostołów, by przekazać im tę radosną nowinę, spotkały samego Jezusa. Taką wersję wydarzeń podał św. Mateusz. Święty Marek twierdził natomiast,

że to wyłącznie Marii Magdalenie, nie obu kobietom, Jezus ukazał się w pierwszej kolejności. Pomijając te sprzeczności, trzeba zauważyć, że pozycja Marii Magdaleny musiała być szczególna, skoro właśnie jej ukazał się Jezus pierwszej bądź jako jednej z pierwszych.

STATUS KOBIETY W BIBLIJ – PODSUMOWANIE

Poza ważnymi dla historii Izraela i całego chrześcijaństwa wyjątkami, biblijne kobiety zwykle pozostawały w cieniu mężczyzny. To dokonania mężczyzn – od Adama aż po apostołów, mających misję szerzenia prawdy o Objawieniu – były najczęściej prezentowane w Biblii. Wynikało to ze statusu prawnego kobiety w starożytnym Izraelu. Wnikliwa analiza Pisma Świętego pozwala jednak dostrzec, że w zdominowanym przez mężczyzn świecie żyły kobiety nie tylko od nich niezależne, ale wręcz przewyższające ich odwagą bądź szerokością horyzontów myślowych – były prorokiniami, sędziami, królowymi, walczyły z wrogami Izraela. Maryja zaś w Nowym Testamencie została przedstawiona jako Matka Boga i Zbawiciela, zyskała więc status szczególny. Biblijną opowieść o kobietach należy odczytywać w kontekście czasów, w których powstawała. Dlatego też daje się tu dostrzec ewolucję postrzegania ról kobiety i mężczyzny, niewątpliwie zapoczątkowaną przez tendencje kulturowe obecne w Nowym Testamencie.



Correggio (czytaj: korredździo), *Noli me tangere (Chrystus ukazujący się Marii Magdalenie)*, ok. 1535 r.

WYKONAJ POLECENIA

1. Czy twoim zdaniem wynikający z Biblii opis kultury judeochrześcijańskiej faktycznie jawi się jako patriarchalny? Swoją odpowiedź uzasadnij.
2. Scharakteryzuj stosunek Jezusa do kobiet. Czy odbiegał on od dominującego w tym czasie stosunku mężczyzn do kobiet? Odpowiedź uzasadnij.
3. Znajdź w tekście Biblii historię innej kobiety niż wymienione w podręczniku i, posługując się różnymi źródłami wiedzy (w tym internetem), przygotuj prezentację na jej temat.
4. Przeanalizuj materiał ilustracyjny na s. 4–13. Wyjaśnij, dlaczego twoim zdaniem opowieści biblijne stały się inspiracją dla twórców. Czy w XXI w. Biblia nadal inspiruje artystów? Uzasadnij swoją opinię.

WYRAŻ OPINIĘ

Biblia stanowi wzorzec życia zbiorowego. Czy stwierdzenie to jest aktualne również w czasach współczesnych? Uzasadnij swoją odpowiedź.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment artykułu *Obraz kobiety w Biblii* autorstwa Grazyny Habrajskiej, współczesnej badaczki.

Odrębny od europejskiego świat Izraela różnił się znacznie pod względem kulturowym od świata antycznego, który przenikał do diaspory żydowskiej, ale nigdy nie został przez nią przejęty. Plemię z jednej strony chłonne na wpływy z zewnątrz, z drugiej zachowało znaczne odrębności, z których najistotniejszą była idea jednego Boga. Charakterystyczne dla Judei i Galilei poglądy, instytucje społeczne itp. stały się znane Europejczykom przede wszystkim dzięki Biblii. Jak wiadomo, Biblia zawiera pewne elementy niezienne – „konstansy” (np. wiara w jednego Boga) i pewne elementy przekształcające się w rozwoju historycznym. To, co dziś układa się nam w tok rozwojowy, być może wyglądało inaczej. Po wielu wiekach znajdujemy motywacje, które prawdopodobnie nie były dostrzegane przez pierwotne plemię koczownicze. Wszystkie interpretacje podejmowane z dzisiejszego punktu widzenia nie są wolne od doświadczeń nawarstwiających się wiekami. Obraz kobiety, jaki rysuje nam się na podstawie analizy językowej współczesnego polskiego przekładu Biblii (tzw. Biblii Tysiąclecia), jest obrazem widzianym przez człowieka końca XX wieku i nie może być utożsamiany z ówczesną rzeczywistością historyczną. Jest to obraz konstruowany wyłącznie w oparciu o język, który jest najdoskonalszym i równocześnie bardzo niedoskonałym środkiem przekazu. Ścisły związek języka z kulturą pozwala na jej zgłębienie, ale równocześnie pozwala patrzeć na inne, dawne kultury zawsze tylko przez pryzmat kultury własnej. Trzeba się zatem liczyć z wynikającymi stąd zniekształceniami obrazu pierwotnego.

G. Habrajska, *Obraz kobiety w Biblii*, „Język a Kultura”, t. 9, *Płec w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz i K. Handke, Wrocław 1994, s. 45–46.

- Wyjaśnij, dlaczego autorka określa język mianem najdoskonalszego i równocześnie bardzo niedoskonałego środka przekazu.
- Wyjaśnij, z czego wynikają trudności interpretacyjne związane z tekstem Biblii.

3

Życie rodzinne w starożytnej Grecji



PRZYPOMNIJ SOBIE

- Informacje o roli kobiet w Biblii.
- Wzorzec obywatela Aten i Sparty.

Starożytni Grecy, dzięki stworzeniu systemu polis⁴ (miast-państw), wypracowali specyficzny model życia społecznego, w którym każdy człowiek w zależności od płci zajmował określoną pozycję: kobieta – żona, matka; mężczyzna – mąż, ojciec, wojownik. To przywiązanie do przypisanych przez tradycję ról społecznych przez wieki determinowało życie Hellenów.

PATRIARCHALNA POLIS

Stosunki społeczne i polityczne w starożytnych miastach-państwach charakteryzowała zdecydowana dominacja mężczyzn. To oni zasiadali w zgromadzeniu ludowym i sprawowali wszystkie urzędy państwowe. Nadzorowali również przebieg uroczystości religijnych, obchodzonych przez całą wspólnotę. W gestii mężczyzn leżało także zapewnienie bezpieczeństwa polis. Wszyscy obywatele mieli obowiązek brać udział w wojnach prowadzonych przez państwo (wspólnota obywateli była w pewnym stopniu również wspólnotą wojowników).

Dla starożytnych Greków rzeczą oczywistą było pełne podporządkowanie kobiet nie tylko w sprawach polityki i wojny, ale też w życiu rodzinnym. Według nich kobieta nie była istotą samodzielną i dlatego wymagała męskiej opieki. Możemy zatem mówić o patriarchalnej rodzinie, w której decyzja należy zawsze do mężczyzny. Takie uwarunkowanie społeczne miało olbrzymi wpływ na życie rodzinne oraz na rolę kobiet w całej wspólnotie obywatelskiej.



Achilles opatrujący Patroklesa, rysunek z wazy czerwonofigurowej, ok. 500 r. p.n.e.

Idęciem mężczyzny w greckim świecie był odważny wojownik, obrońca ojczyzny. Za takiego uważano np. Achillesa – jednego z bohaterów wojny trojańskiej.

KOBIETA W POLIS

Grecka polis to społeczność mężczyzn. Kobiety jako obywatelki stanowiły co prawda część wspólnoty, było to jednak obywatelstwo bierne. Nie brały udziału w życiu publicznym. Nie mogły nawet oglądać igrzysk czy niektórych sztuk teatralnych.

Życie greckich kobiet determinował system ciągłego podporządkowania mężczyznom i zależności od nich. Młoda dziewczyna podlegała władzy ojca lub w przypadku jego śmierci – brata albo innego opiekuna mężczyzny. Nie mogła swobodnie spotykać się z rówieśnikami płci odmiennej, gdyż prak-

tycznie nie opuszczała części domu przeznaczonej dla kobiet. Z mężczyznami ze swojej rodziny miała kontakt tylko na wewnętrznym dziedzińcu domu. Okazją do wyjścia z domu była konieczność uczestniczenia w niektórych świątach.

Wychowanie, jakie odbierała dziewczyna w starożytnej Grecji, miało na celu przygotowanie jej do roli pani domu. Kształcona przez babkę, matkę lub służące uczyła się gotowania, przędzenia, tkania, czyli czynności niezbędnych do prowadzenia domu. Rzadziej opanowywała sztukę czytania i liczenia.

Tylko kobiety z ubogich rodzin musiały pracować podobnie jak mężczyźni. Kobieta zamożna spędzała życie niemal wyłącznie w domu swojego męża, w części przeznaczony dla kobiet. Kiedy mąż zapraszał do siebie przyjaciół, jego żona nie uczestniczyła w takim spotkaniu, nawet nie pokazywała się w sali biesiadnej – ewentualnie tylko po to, by dopilnować niewolników usługujących mężczyznom. Nie towarzyszyła też mężowi podczas składania wizyt u znajomych. Również zakupy na targu robili mężczyźni lub niewolnicy. Jeśli kobieta musiała kupić rzeczy osobiste, np. ubranie, to zawsze towarzyszyła jej jedna z niewolnic. Wśród Greków utarło się bowiem przekonanie, że kobieta powinna pokazywać się publicznie dopiero w takim wieku, gdy będą ją pytać czyją jest matką, a nie czyją żoną.

SPARTANKA – KOBIECI NIEZALEŻNA

Sytuacja kobiet w społeczeństwie spartańskim różniła się wyraźnie od sytuacji kobiet w innych greckich polis. Spartankę charakteryzowała duża niezależność od mężczyzn, którzy całe życie spędzali, poświęcając się sprawom państwowym i wojskowym.

Wychowanie dziewcząt w Sparcie miało na celu przygotowanie ich do macierzyństwa, gdyż oczekiwano od nich przede wszystkim rodzenia zdrowych dzieci. Jednak praktyczna nieobecność mężczyzn we wspólnocie rodzinnej poszerzała obszar samodzielnego działania kobiet. Musiały one nie tylko poświęcać czas na tradycyjne prace kobiece, lecz także zarządzać majątkiem, a nawet zajmować się handlem. Miały też prawo do dziedziczenia majątku, co w świecie starożytnych Greków było ewenementem.

Wielu ówczesnych Hellenów gorszyły obyczaje panujące w Sparcie. Krytykowano nadmierną swobodę obyczajową kobiet, które, jako jedyne spośród Hellenek, mogły uprawiać sport jak chłopcy (patrz też: ilustracja na s. 14 – bieżąca Spartanka, uchwyt brązowego naczynia z VI w. p.n.e.). To pokazuje, że w Sparcie kobietę traktowano niemal na równi z mężczyzną, co było zjawiskiem wyjątkowym w całej Grecji.

W religijności starożytnych Greków dużą rolę odgrywały bóstwa żeńskie: **Atena, Afrodyta, Artemida, Hestia, Demeter** czy **Hera**. Kult, jakim otaczano boginie, nie przekładał się jednak na zmianę społecznej pozycji kobiet. Przez cały okres starożytności Greczynki pozostawały pod silnym wpływem i kontrolą mężczyzn.

Atena Giustiniani, rzymska kopia greckiego oryginału z przełomu V i IV w. p.n.e.



Stela nagrobna przedstawiająca Greczynkę oddającą nowo narodzone dziecko opiekunce, Ateny, V w. p.n.e.



Praksyteles, Afrodyta z Knidos, 360 r. p.n.e.

Hetera przedstawiona na kyliksie (tradycyjnym naczyniu na wino), malowidło w stylu czerwonofigurowym, V w. p.n.e.



HETERY – KOBIEТЫ WYZWOLONE

Jedynymi kobietami, które uczestniczyły w życiu towarzyskim wraz z mężczyznami, były **hetery** (gr. *hetairai*). Wywodziły się one z niskich warstw społecznych, charakteryzowała je wolność i niezależność od mężczyzn. Najczęściej brały udział w **sympozjonach** – ucztach organizowanych wyłącznie dla mężczyzn, zwykle z wyższych warstw. Wymagało to od heter właściwego wykształcenia, zwłaszcza w dziedzinie muzyki, śpiewu i tańca. Musiały one również znać modne w danym okresie utwory poetyckie, a nawet je recytować. Mimo ciągłego przebywania heter wśród przedstawicieli warstw wyższych, rzadko zdarzało się, aby wchodziły one do tych warstw np. przez małżeństwo.

POD OPIEKĄ HESTII – MAŁŻEŃSTWO GREKÓW

W świecie starożytnych Greków rodzina była monogamiczna i składała się z rodziców i dzieci. Syn, który wychodził spod opieki ojca, zakładał własną rodzinę. Jednak zawarcie małżeństwa było w zasadzie pewną formą polityki rodzinnej, a nie wynikało z miłości pomiędzy ludźmi. Młodej dziewczynie męża wybierał jej ojciec lub inny opiekun mężczyzna. Przed zawarciem małżeństwa przyszli małżonkowie nie mieli zatem okazji bliżej się poznać, a niekiedy nawet wcześniej się widzieć. Samo zawarcie ustnej umowy małżeńskiej również odbywało się pomiędzy mężczyznami (ojcem i przyszłym mężem dziewczyny), a wyrażała je formuła: „Daję ci tę dziewczynę, abys z nią spłodził legalne potomstwo”. Mężczyźni żenili się zatem, by mieć dzieci, najlepiej synów, którzy przedłużaliby ród i utrzymywali kult bogów czczonych w rodzinie ojca, co po jego śmierci miało zapewnić mu szczęście w świecie zmarłych. Ważnym elementem małżeństwa pozostawał też posąg, który wnosił ojciec panny młodej swojemu zięciowi. Był to wyraźnie odczuwalny, ekonomiczny wymiar zawieranego związku.

Na podjęcie decyzji o zawarciu małżeństwa duży wpływ miały też przekonania religijne i uwarunkowania społeczne. Od mężczyzny oczekiwano wręcz zawarcia małżeństwa i spłodzenia potomstwa. Stąd też komediopisarz Menander (IV/III w. p.n.e.) wprost nazywa małżeństwo „złem koniecznym”, bo jak mężczyzna miałby zakochać się w młodej kobiecie, skoro jej nawet nie widział. Dlatego też mężczyźni żenili się dość późno – zazwyczaj w wieku 25–30 lat. W Sparcie istniał nawet prawny nakaz ożenienia się i spłodzenia męskiego potomka, co potwierdzałoby niechęć mężczyzn do instytucji małżeństwa i traktowania jej jako obowiązku społecznego. Dziewczęta mogły natomiast wychodzić za mąż z chwilą osiągnięcia dojrzałości fizycznej, a więc około dwunastego roku życia, najczęściej jednak ich rodzice czekali, aż ukończą one 15 lat. Różnica wieku między małżonkami była zatem dość duża, ale nikomu nie wydawało się to rzeczą niezwykłą. Poeta Hezjod (VIII/VII w. p.n.e.) zalecał, aby mężczyźni żenili się około trzydziestki, biorąc za żony szesnastoletnie dziewczyny.

Z punktu widzenia prawa małżeństwo istniało od chwili zawarcia ustnej umowy, jednak jego potwierdzeniem było wspólne zamieszkanie małżonków, gdyż – jak wierzono – dopiero wtedy zostanie osiągnięty podstawowy jego cel, czyli spłodzenie legalnego potomstwa. Jeśli w małżeństwie nie narodziło się dziecko, stawało się to powodem, by odesłać żonę jej rodzicom, czyli przeprowadzić rozwód. Bezpłodność była najczęstszą przyczyną rozwodów i zawsze winą w takim przypadku obarczano kobietę. Gdy mąż odsyłał żonę do rodziców, musiał jednak zwrócić posąg, co często powodowało, że rezygnował z rozwodu. W Atenach prawo do ubiegania się o rozwód przysługiwało także kobiecie. Musiała ona jednak udowodnić przed właściwym urzędnikiem, że mąż ją bije i źle traktuje. Niewierność męża nie mogła być powodem rozwodu, gdyż obyczajowość starożytnych Greków nie zakładała wierności żonie. Natomiast zdrada ze strony żony pozwalała mężowi nie tylko na przeprowadzenie rozwodu, ale nawet na zabicie jej kochanka.

DZIECKO W GRECKIEJ RODZINIE

Starożytni Grecy zakładali rodziny przede wszystkim po to, by mieć legalne potomstwo i dać państwu obywateli, a w razie wojny, także obrońców ojczyzny. Narodziny dziecka były ważnym wydarzeniem dla rodziny, chociaż tak naprawdę los nowo narodzonego zależał od ojca, który mógł je przyjąć do rodziny lub odrzucić. W przypadku uznania dziecka i przyjęcia do rodziny niemowlę otrzymywało imię, a po ukończeniu roku chłopcy byli zgłaszani przez ojca na listę obywateli. Jeśli ojciec nie uznał dziecka, po prostu je porzucano. Najczęściej oznaczało to śmierć niemowlęcia, chyba że ktoś znalazł dziecko i się nim zaopiekował.

Wydający się dzisiaj barbarzyństwem zwyczaj porzucania nowo narodzonych dzieci w świecie starożytnych Greków miał różne przyczyny. W Sparcie pozbawiano życia dzieci kalekie i słabe jako te, które w przyszłości nie przyniosą korzyści państwu, a wręcz będą dlań ciężarem. O porzuceniu dziecka nie decydował – jak w Atenach – jego ojciec. Niemowlęta przedstawiano specjalnej radzie starszych, która oceniała, czy nadają się one do wychowania jako silne i zdrowe, czy też należy się ich pozbyć.

Innym czynnikiem wpływającym na decyzję o nieprzyjęciu dziecka do rodziny były warunki ekonomiczne oraz płeć nowo narodzonego. Warunki gospodarcze Grecji wymuszały ograniczanie liczby dzieci w rodzinie. Najczęściej greckie małżeństwo miało dwoje, rzadziej troje dzieci, gdyż większą ich liczbę trudno byłoby utrzymać. W takim wypadku szczególnie dziewczynkom groziło porzucenie. Kobieta nie mogła spełniać podstawowych obowiązków obywatela: zajmować się sprawami polis, bronić jej w razie zagrożenia czy też sprawować rodzinnego kultu przodków. Były to zadania zarezerwowane dla przedstawicieli płci męskiej. To chłopcy cieszyli się zatem większym uznaniem i to właśnie ich z radością ojcowie przyjmowali do rodziny. Uważano wręcz, że powinno się wychowywać dwóch synów na wypadek, gdyby jeden poległ na wojnie. Rzadkością były natomiast rodziny wychowujące dwie córki.

Dziecko, które zostało przyjęte do rodziny, pierwsze lata życia spędzało u boku matki. Chłopcy, którzy ukończyli 7 lat, przechodzili pod opiekę ojca. Ich dalsze wychowanie miało na celu ukształtowanie dobrych obywateli. Dziewczynki natomiast nadal pozostawały w części domu przeznaczonej dla kobiet, gdzie pobierały praktyczne nauki przydatne później jako żonie i matce.



Procesja ślubna, czerwonofigurowe malowidło na szkatułce, Attyka, ok. 440–430 r. p.n.e.

MIŁOŚĆ W ŚWIECIE GREKÓW

Starożytni Grecy byli dalecy od okazywania uczuć. Między małżonkami mało było intymności, a nawet więzi intelektualnej. Mężczyźni spotykali się ze sobą bardzo często – zarówno w życiu publicznym, jak i codziennym. Kobiety natomiast całe dni spędzały w domu, oddzielone od mężczyzn. Trudno było w takich warunkach mówić o narastaniu uczucia miłości małżeńskiej. Dodatkowo Ateńczycy swoje potrzeby erotyczne realizowali poza domem, u kurtyzan, gdyż w żonie widzieli najczęściej tylko matkę swoich dzieci. W w IV w. p.n.e. słynny grecki mówca Demostenes tak stopniował relacje mężczyzn z kobietami: „Posiadamy kurtyzany dla naszej przyjemności, konkubiny dla starań o sprawy codzienne, małżonki zaś po to, aby dawały nam prawowite dzieci i były wiernymi strażniczkami naszych ognisk domowych”. Grecy uważali, że tylko prawowita żona może zapewnić im legalne potomstwo i między innymi właśnie z tego powodu uznawali, że potrzeby erotyczne powinni zaspokajać z innymi kobietami. Jak pisał Robert Flacelière, znawca problematyki życia codziennego starożytnych Greków: „Wielu Ateńczyków w sprawie małżeństwa podzielało późniejszą opinię [Michela]

Montaigne'a [renesansowego filozofa]: »Mimo wszystko, co mówią, nie żeni się człowiek dla siebie, żeni się tyleż albo więcej dla potomstwa, dla rodziny. Toteż kazirodztwem jest jakoby, aby w owym czcigodnym i świętym powinowactwie oddawać się wybrykom i rozpasaniu swawolnej miłości«.



Aspazja, rzymska kopia hellenistycznej rzeźby

Słynne kobiety

Aspazja była konkubiną wybitnego ateńskiego polityka Peryklesa (V w. p.n.e.), który rozwiódł się dla niej ze swoją żoną. Nie poślubił jednak Aspazji, gdyż ta pochodziła z Miletu, a dzieci z takiego małżeństwa nie byłyby uznane za legalne potomstwo. Wydaje się jednak, że oboje żyli ze sobą dość zgodnie. Aspazja była osobą inteligentną i wykształconą. Sokrates podziwiał jej intelekt. W oczach Ateńczyków uchodziła jednak za nierządnicę lub co najmniej kobietę podstępną, która dzięki swoim wdziękom zawładnęła Peryklosem.

Safona (VII/VI w. p.n.e.) była grecką poetką z wyspy Lesbos, która przewodziła grupie młodych kobiet, pełniąc wobec nich funkcję mentorki. W swoich wierszach wspominała o wspólnym śpiewaniu pieśni religijnych oraz weselnych i o grze na różnych instrumentach. Ważnym tematem twórczości Safony jest również miłość, która według poetki przynosi zarówno rozkosz, jak i cierpienie. Twórczość Safony jest bezcennym świadectwem nieco innego modelu życia kobiet niż ten ogólnie przyjęty w starożytnej Grecji.

Ksantypa, żona filozofa Sokratesa (V/IV w. p.n.e.), była według tradycji kobietą kłótniawą, która swoim zrzędem miała zakłócać filozoficzne rozważania męża. Wzmianki o jej trudnym charakterze są jednak mało wiarygodne, a powstały zapewne w kręgu cyników – filozofów, którzy na przykładzie Ksantypy chcieli wykazać, że kobiety nie są w stanie zrozumieć znaczenia filozofii. Z zachowanych źródeł wynika, że w rzeczywistości Sokrates i Ksantypa byli kochającą się parą.

WYKONAJ POLECENIA

1. Opisz, jaką pozycję zajmowały kobiety w świecie starożytnych Greków. Czy w poszczególnych państwach greckich pozycja społeczna kobiet była inna? Jeśli tak, to wyjaśnij, z czego wynikały różnice.
2. Wyjaśnij, jaką rolę w rodzinie starożytnych Greków odgrywało dziecko. Dlaczego tak dużą wagę przywiązywano do jego płci?
3. Przedstaw, jak starożytni Grecy rozumieli rolę miłości. Jakie jej modele możemy wyróżnić?

WYRAŻ OPINIĘ

Określ, na ile trwały był grecki model rodziny. Czy we współczesnej obyczajowości istnieją zjawiska, które można powiązać z grecką tradycją antyczną?

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment *Praw* autorstwa Platona (V/IV w. p.n.e.), wybitnego greckiego filozofa.

Zawierać związki małżeńskie będą obywatela w wieku od lat trzydziestu do trzydziestu pięciu, w tym przeświadczeniu, że ród ludzki na mocy prawa natury uczestniczy w pewien sposób w nieśmiertelności. Wrodzone jej pragnienie w całej pełni odczuwa każdy, bo w tym, że każdy pożąda sławy i nie chce bezimienny leżeć w mogile, wyraża się właśnie to pragnienie. Ród ludzki sprzężony jest poniekąd nierozzerwalnie z całym biegiem czasu, za nim zdąża i zdążać będzie nieustannie. Żyje nieśmiertelnie w swych następujących po sobie pokoleniach jeden i ten sam pozostając wieczyście i przez swą moc płodzenia nowego życia uczestniczy w nieśmiertelności. Otóż nie godzi się z własnej woli pozbawiać się tego uczestnictwa, a z rozmysłu pozbawia się go człowiek, który uchyla się od tego, żeby mieć dzieci i żonę. Posłuszny temu prawu nie dozna żadnego uszczerbku, ten zaś kto go nie posłucha i nie ożeni się do trzydziestego piątego roku życia, płacić będzie rocznie sumę wynoszącą tyle a tyle, ażeby nie wyobrażał sobie, że zyskuje na bezzennym stanie i ułatwia sobie życie. Odmówione mu będą przy tym wszelkie dowody czci i szacunku, jakie młodzi za każdym razem okazują publicznie starszym od siebie wiekiem.

Przet. M. Maykowska, cyt. za: L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 2006, s. 175–176.

- Wyjaśnij, czym Platon uzasadnia konieczność zawierania małżeństw przez mężczyzn. Czym według filozofa jest małżeństwo?
- Przedstaw, jakie kary przewidywał filozof dla tych mężczyzn, którzy nie chcieliby podporządkować się prawu i nie zawarliby związku małżeńskiego przed ukończeniem trzydziestu pięciu lat.

4

Rzymski
model
rodziny**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Informacje o statusie społecznym kobiety w państwach starożytnej Grecji.
- Rolę dziecka w świecie starożytnych Hellenów.
- Czynniki decydujące o zawarciu małżeństwa w świecie Hellenów i sposób zawierania przez nich małżeństw.

Najpotężniejszym państwem na Półwyspie Apenińskim już u schyłku IV w. p.n.e. była rzymska *civitas* (łaciński synonim *polis*), czyli podobnie jak w antycznej Grecji wspólnota obywateli. Pozycję człowieka określał jego stosunek do owej wspólnoty, czyli głównie kwestia obywatelstwa. Rzymska *civitas* była znacznie bardziej otwarta od greckiej *polis*, łatwiej można było w niej bowiem zdobyć prawa obywatelskie i związane z tym przywileje.

WŁADZA W PAŃSTWIE RZYMSKIM

Dzieje Rzymu można podzielić na okres monarchii, republiki i cesarstwa. Królami Rzymu, począwszy od Romulusa, a skończywszy na wygnanym w 509 r. p.n.e. Tarkwiniuszu Pyszny, byli mężczyźni. W republice władza należała do ogółu wolnych obywateli rzymskich, którzy na zgromadzeniach ludowych (*komicjach*) stanowili prawa i wybierali urzędników. Choć w Rzymie nie doszło do takiej separacji płci jak w Grecji, to udział w życiu politycznym przysługiwał tylko mężczyznom. Kobiety były co prawda członkiniami wspólnoty – obywatelkami, ale bez praw politycznych. Ich podstawowa funkcja ograniczała się do dbania o przyrost naturalny i przedłużenia istnienia wspólnoty.

W okresie wczesnej republiki społeczeństwo rzymskie dzieliło się na **patrycjusz** oraz **plebejusz**. Patrycjusze (łac. *ci*, którzy mają ojców) stanowili zamożną elitę, która skupiała całą władzę polityczną i większość ziemi, a także dominowała w życiu religijnym. Plebejusze to pozostali mieszkańcy państwa – nie mogli sprawować urzędów. W wyniku walki politycznej między tymi dwiema warstwami doszło do ukształtowania nowego układu społecznego. Nowy, trójwarstwowy układ społeczny (*nobilowie*, *ekwici*, *plebs*) utrzymał się praktycznie do końca istnienia republiki⁴. Dopiero okres cesarstwa przyniósł kolejne zmiany w układzie sił społecznych Imperium Romanum.

PATER FAMILIAS – PAN ŻYCIA I ŚMIERCI

Polityczne uprawnienia mężczyzn przekładały się również na ich pozycję w rodzinie. Od czasów królewskich bardzo silna była władza ojcowska (*patria potestas*). Ojciec rodziny (*pater familias*) miał niemal całkowitą władzę nad jej członkami.

Rzymskie pojęcie „rodzina” było znacznie szersze rozumiane niż u starożytnych Greków. W skład rzymskiej *familii* wchodził ojciec i matka oraz dzieci: synowie wraz ze swoimi żonami i dziećmi oraz córki zarówno te niezamężne, jak i te, które zawarły związek małżeński, ale nie przeszły pod władzę męża, lecz pozostały pod władzą ojca. Do rodziny zaliczano także niezamężnych krewnych i niewolników. Wszyscy oni podlegali władzy *pater familias*, który zarządzał także dobrami rodzinnymi. Nawet





Ceremonia ślubna, płaskorzeźba rzymska, II w. n.e.

Ceremonia zaślubin w starożytnym Rzymie odbywała się w asyście *pronuby* (starościny weselnej, ale nie matki), która oddawała pannę młodą jej przyszłemu mężowi przez połączenie rąk młodych. Po tej ceremonii panna młoda była prowadzona do domu męża, gdzie otrzymywała wodę oraz ogień i wypowiadała słowa: *Ubi tu Gaius, ibi ego Gaia* (Gdzie ty, Gajuszu, tam ja, Gaja). Od tej chwili młodzi stawali się małżonkami.

dorosły i żonaty syn nie mógł posiadać własnego majątku za życia ojca. Dopiero po jego śmierci przejmował należną mu część dóbr rodzinnych.

Ojciec rodziny miał też prawo decydowania o życiu lub śmierci swoich dzieci. Jeśli nie uznał dziecka za własne i nie przyjął go do rodziny, praktycznie skazywał je na śmierć. Bezwzględność egzekwowania tego prawa spowodowała, że już w czasach królewskich zaczęto dążyć do jego złagodzenia. Wprowadzono zapis,

iż ojciec powinien wychowywać wszystkich swoich synów i pierworodną córkę. Ostatecznie prawo ojca rodziny do decydowania o życiu lub śmierci dzieci zniesiono w IV w. n.e.

RZYMSKIE MAŁŻEŃSTWO

Silna pozycja ojca rodziny miała także wpływ na kojarzenie małżeństw. Męża dla córki wybierał ojciec w porozumieniu z ojcem przyszłego zięcia. Młodzi ludzie nie musieli się kochać, aby doszło do zawarcia małżeństwa. Najważniejsze było, aby małżonkowie ukończyli wymagany prawem wiek: kobieta 12 lat, a mężczyzna 14, chociaż mężczyźni żenili się najczęściej w późniejszym wieku. Samo małżeństwo traktowano jako obywatelski obowiązek i miało doprowadzić do narodzin pełnoprawnych potomków – obywateli. Dlatego przy zawieraniu małżeństwa ważne były korzyści polityczne ojców rodzin, nadzieje na wzrost prestiżu społecznego oraz wzbogacenie się.

W Rzymie przez długi czas za pełnoprawne uważano tylko małżeństwa zawierane pomiędzy przedstawicielami rodzin patrycjuszowskich. Dopiero od 445 r. p.n.e. na podstawie ustawy *lex Canuleia* plebejuszom przyznano prawo zawierania legalnych małżeństw z osobami wywodzącymi się z rodów patrycjuszowskich. Z czasem ustawa ta została rozszerzona na wszystkich wolnych mieszkańców Lacjum, a później Italii. Poza tym wszystkich wolno urodzonych obowiązywał zakaz zawierania małżeństw z kobietami o złej reputacji – zaliczano do nich aktorki, stręczycielki, kobiety, którym udowodniono cudzołóstwo, oraz te, które zostały skazane przez sąd.

Malowidło ściennie z Pompejów, druga połowa I w. n.e.

Historykom nie udało się dotychczas zidentyfikować z całą pewnością osób przedstawionych na malowidle. Najprawdopodobniej widnieją na nim młody urzędnik Terencjusz Neo z żoną Pompeją lub piekarz Pakwiusz Prokulus z żoną. Mężczyzna trzyma w ręku zwój papierusowy lub pergaminowy, kobieta zaś przybory do pisania – rylce i tabliczki powlekane woskiem. Miało to niewątpliwie świadczyć o ich starannym wykształceniu.



Prawo przewidywało dwie formy zawarcia małżeństwa. Jedna zakładała, że wychodząca za mąż córka spod władzy ojca trafiała pod władzę męża. Zgodnie z drugą możliwością córka, która wyszła za mąż, nadal pozostawała pod władzą ojca i zachowywała wszystkie prawa do dziedziczenia po nim.



Para małżeńska, płaskorzeźba na rzymskim sarkofagu, III lub IV w. n.e.

W obyczajowości rzymskiej bardzo ważne było wzajemne zrozumienie pomiędzy małżonkami. Wyrażano to nawet na sarkofagach, na których przedstawiano męża i żonę trzymających się za ręce. Często pojawiała się na nich także formuła w stylu: „Przeżyłem z moją żoną 25 lat bez kłótni i nie miałem nigdy powodu do narzekań”.

Niezależnie od formy małżeństwa akt jego zawarcia poprzedzały zażęczenia. Narzeczeni składali sobie wzajemnie przysięgę. Ponadto mężczyzna wręczał kobiecie monetę albo żelazny pierścień, co było symbolem zawartego przez ich ojców kontraktu. Dopiero później następowały uroczystości weselne.

Zasady zawierania małżeństw przetrwały do końca Imperium Romanum, chociaż już w okresie cesarstwa ojcowie zaprzestali narzucania swojej woli córkom przy wyborze męża. Świadczyło to o zmieniającej się przez kolejne stulecia sytuacji społecznej rzymskich kobiet.

ROZWÓD W ŚWIECIE RZYMIAN

Małżeństwo przez wieki stanowiło najbardziej szanowaną instytucję społeczną w Rzymie. Starożytni Rzymianie uznawali je za fundament czystości starodawnych obyczajów. Szczycili się też niewielką liczbą rozwodów. Czy faktycznie tak było?

Zgodnie z prawem małżeństwo trwało tak długo, jak długo kobieta i mężczyzna mieli ochotę pozostać w związku małżeńskim. Jeśli ochota mijała, Rzymianin – podobnie jak Grek – mógł odesłać swoją żonę do jej rodziców lub prawnych opiekunów. Oddawał wtedy jej własność. Towarzyszyła temu najczęściej wypowiedziana formuła „zabieraj swoje rzeczy i wynoś się” (łac. *tuas res habeto, vade foras*). Taka forma zerwania małżeństwa przez jedną stronę była do czasów pryncypatu (I–początek III w. n.e.) praktycznie zarezerwowana tylko dla mężczyzn.

Inną formą ustania małżeństwa było tzw. *divortium* – rozwód za zgodą obojga małżonków. Jednak sam rozwód wymagał podstaw prawnych. Mąż mógł wystąpić o niego, gdy żona dopuściła się cudzołóstwa. Trzeba natomiast pamiętać, że stosunki pozamałżeńskie mężczyzn były powszechnie akceptowane. W świetle prawa mąż mógł utrzymywać kontakty z kobietami lekkich obyczajów, ale żonie nie wolno było uznawać tego za podstawę do rozwodu i odejścia od partnera. Dopiero w okresie cesarstwa także mężczyźni mieli obowiązek dotrzymania wierności małżeńskiej.

Inne przyczyny rozwodów to dokonanie aborcji przez żonę, a nawet sprawy tak błahе jak podmienienie przez kobietę mężowi kluczy do piwniczki z winem. Zarzuty wobec żony rozpatrywano na naradzie rodzinnej, gdyż obywatel, który opuściłby żonę bez takiej narady, był narażony na potępienie przez opinię publiczną, a senatora można nawet było w takiej sytuacji skreślić z listy członków senatu.

Rozwody, które w okresie królewskim oraz wczesnej republiki należały do rzadkości, już pod koniec czasów republikańskich stawały się powszechnym zjawiskiem. Wiązało się to głównie z prawnym zabezpieczeniem majątku kobiet. **Oktawian August** w okresie swych rządów (27 p.n.e.–14 n.e.) starał się zapisami prawnymi wpłynąć na trwałość małżeństw, ale rozwodów nie udało się uniknąć. W związku z tym wprowadzono regulacje prawne dotyczące osób rozwiedzionych. Prawo zobowiązywało je do zawarcia nowego małżeństwa w określonym terminie. W znacznej mierze wynikało to z obaw o wysokość przyrostu naturalnego obywateli.

RZYMIANKA W ŻYCIU SPOŁECZNYM I POLITYCZNYM

Kobiety w Rzymie – podobnie jak w starożytnej Grecji – były pozbawione praw politycznych. Ich obywatelstwo miało bierny charakter, co oznaczało, że nie mogły one brać udziału w życiu publicznym, w tym sprawować urzędów. Argumentowano to ich słabością, wstydlivością oraz nieznaną sobie praw. Nie oznacza to, że niektóre kobiety nie interesowały się życiem politycznym. Były i takie, które przez swoich mężów wywierały na nie wpływ. Już samo zawarcie małżeństwa potrafiło otworzyć mężczy-

znom lub krewnym drogę do kariery politycznej lub pozyskać sojuszników. W I w. p.n.e. Juliusz Cezar, aby zjednać sobie Gnejusza Pompejusza, dał mu swoją siostrę Julię za żonę. Wkrótce potem Pompejusz przeforsował ustawy, dzięki którym Cezar otrzymał w zarząd Galię Przedalpejską.

W Rzymie kobiety cieszyły się znacznie większymi swobodami niż w Atenach, zwłaszcza czasów Peryklesa. Rzymianka nie spędzała czasu w części domu przeznaczonej dla kobiet, ale uczestniczyła w życiu towarzyskim. Brała udział w wydarzeniach związanych z rozrywką, polityką, a także w życiu społecznym i towarzyskim.

W patriarchalnym pierwotnie życiu społecznym zmiany zaczęły pojawiać się wraz z wprowadzeniem *lex Canuleia*. W zawieranych na jego podstawie związkach małżeńskich żona wywodząca się z patrycjatu nie podlegała władzy męża plebejusza, a pozostawała pod opieką ojca. W okresie II wojny punickiej (schyłek III w. p.n.e.) mężatki uzyskały prawo, w wyniku którego nadal miały pozostawać pod opieką mężczyzny, ale nie musiały to być opieka ojca czy męża, ale np. wyznaczonego krewnego. Dawało im to – co prawda ograniczone – prawo do dysponowania majątkiem. Pod koniec republiki nadzór opiekuna nad kobietą był już tylko formalnością, która praktycznie nie ograniczała niezależności majątkowej kobiety. Aby w pełni uregulować kwestie praw majątkowych Rzymianek, Oktawian August ustanowił prawo, zgodnie z którym matka trójki dzieci nie potrzebowała opieki mężczyzny i uzyskiwała pełną zdolność do czynności prawnych, łącznie z możliwością sporządzenia testamentu. Z czasem kolejni cesarze rozciągali to prawo także na kobiety mające mniej niż troje dzieci.

Wynika z tego, że w Rzymie dużym poważaniem cieszyła się matrona – żona i matka, będąca panią domu i nadzorczynią niewolników, dbająca o rodzinne ognisko. Obchodzono nawet jej święto – matronalia. Nie można jednak zapominać, że mimo coraz większych praw kobiet, to mężczyzna był gospodarzem w domu. Do czasów cesarza Hadriana (panował 117–138 n.e.) miał nawet prawo bicia swojej żony, jeśli ta sprawiała kłopoty. Nie mógł jednak jej zabić, gdyż podlegałby karze za zabicie równego mu stanem obywatela. Jedynym wyjątkiem była zdrada żony zakończona spółdzeniem nielegalnego potomka. Wówczas mąż miał prawo zabić żonę oraz dziecko.



Kobieta z dzieckiem grająca na kitarze, fresk z willi Fanniusa Synistora z Boscoreale, I w. p.n.e.

DZIECKO W RODZINIE RZYMSKIEJ

Jednym z głównych celów zawierania związków małżeńskich przez Rzymian było dochowanie się legalnego potomstwa. Uroczystości związane z narodzinami dziecka rozpoczynały się w ósmym dniu od jego przyjścia na świat. O losie potomstwa decydował ojciec, który przez symboliczne podniesienie dziecka z ziemi, przyjmował je do rodziny. Dopiero wtedy nadawano mu imię. Jeśli ojciec nie przyjął dziecka, praktycznie skazywał je na śmierć, gdyż je porzucano. Już w pierwszej kodyfikacji prawa rzymskiego – prawie XII tablic – zalecano uśmiercanie dzieci słabych i kalekich. Czasem jednak porzucano również dzieci zdrowe – początkowo dziewczynki, a w kolejnych stuleciach również chłopców. W dużej mierze decydowała o tym sytuacja społeczna rodziny oraz jej stan majątkowy. Zbyt duża liczba potomstwa mogła doprowadzić do rozdrobnienia majątku i utraty przez rodzinę pozycji społeczno-politycznej. Dlatego, zwłaszcza w okresie cesarstwa, rodziny senatorskie i ekwiczne ograniczały się do jednego lub dwóch synów.

W okresie królewskim i w czasach republiki po przyjęciu dziecka do rodziny nie istniał obowiązek zgłoszenia tego faktu do urzędu. Dopiero za Oktawiana Augusta wydano prawo zobowiązujące obywateli do zgłaszania narodzin dziecka w ciągu 30 dni. Miało to zapobiegać fałszywemu przypisywaniu sobie obywatelstwa rzymskiego przez osoby osiągające pełnoletność i rozpoczynające udział w życiu

politycznym. Dziecko po przyjęciu do rodziny pozostawało pod opieką matki oraz piastunki. Jego dzieciństwo upływało na zabawach. Jednak po ukończeniu siódmego roku życia chłopcy przechodzili pod opiekę ojca, a dziewczynki pozostawały w domu pod władzą matki i uczyły się podstawowych prac domowych.

Wychowaniem synów pomiędzy 7. a 16. rokiem życia zajmował się ojciec. W późniejszym okresie, gdy coraz powszechniej zatrudniano nauczycieli, to oni stawali się wychowawcami młodych Rzymian. W kształceniu kładziono nacisk na poszanowanie tradycji państwa oraz własnego rodu. Młodzieńcy mieli też przygotować się do czynnego uczestniczenia w życiu politycznym, dlatego towarzyszyli ojcu w spotkaniach towarzyskich, podczas których poruszano sprawy publiczne. Wychowanie domowe trwało do ukończenia przez chłopca 16. roku życia – wtedy zaliczano go już do dorosłych obywateli.

WYKONAJ POLECENIA

1. Opisz, jaką pozycję zajmowały kobiety w rodzinach starożytnych Rzymian.
2. Przedstaw, w jaki sposób życie rodzinne determinowała zasada władzy ojca (*pater familias*) nad pozostałymi członkami rodziny. Kiedy sytuacja ta zaczęła się zmieniać?
3. Scharakteryzuj rolę dziecka w rodzinie starożytnych Rzymian.

WYRAŻ OPINIĘ

Zastanów się, jakie przesłanie kryje się w zdaniu przysięgi: *Ubi tu Gaius, ibi ego Gaia*. Czy we współczesnym świecie pozostaje ono nadal aktualne? Uzasadnij swoją opinię.

PRZEANALIZUJ TEKSTY

1. Fragment *Żywotów sławnych mężów* autorstwa Plutarcha (I/II w. n.e.), greckiego pisarza.

Tyberiusz Semproniusz Grakchus, piastował w Rzymie urząd cenzora, był dwa razy konsulem i odbył dwa triumfy. Ale jeszcze więcej blasku niż te zaszczyty i godności przyniosły jego sławie niepospolite zalety charakteru. One też przyczyniły się do tego, że uznano go za człowieka godnego takiej żony, jaką była Kornelia, córka pogromcy Hannibala, Scypiona Afrykańskiego. [...]

Tyberiusz [...] niedługo czas potem umarł, pozostawiając Kornelię z dwanaściorciem z niego urodzonych dzieci. Kornelia, wzięwszy na siebie prowadzenie domu i wychowanie potomstwa, okazała się niezwykle mądrą, kochającą dzieci i wspaniałą kobietą. Widać, że nie bez słuszności Tyberiusz postanowił siebie poświęcić. [...] O rękę Kornelii starał się potem król Ptolemajos [król Kyreny, od 145 r. p.n.e. władca Egiptu]. [...] Lecz odmówiła mu i pozostała wdową. Z czasem jednak straciła większą część swych dzieci, a z pozostałych przy życiu jedna córka [...] oraz dwaj synowie [...] odebrali od niej nadzwyczaj staranne wychowanie. Toteż, choć powszechnie uznawano ich za najbardziej uzdolnionych ludzi w Rzymie, widać było, że w zalety ich charakterów lepszy wkład wniosło to wychowanie niż same wrodzone ich skłonności.

Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*, t. 2, przeł. M. Brożek, Wrocław 2004, s. 484–486.

2. Rzymska inskrypcja nagrobna.

Przechodniu, to, co powiem, na krótko cię zatrzyma
Stań i czytaj. Oto niepiękny grób kobiety pięknej
Rodzice nazywali ją Klaudia
Męża kochała całym sercem
Dwoje dzieci na świat wydała. Jedno na świecie zostawiła
drugie złożyła do ziemi
W słowach była czuła, w zachowaniu skromna
O dom dbała. Wełnę przędła. To wszystko. Odejdź.

I. Iluk, A. Paner, *Na tabliczce, papirusie i pergaminie. Źródła historyczne: Starożytność i Średniowiecze*, Koszalin 1997, s. 116–117.

- Na podstawie tekstów źródłowych oraz wiedzy pozazródłowej porównaj kwestię śmiertelności dzieci w starożytnym Rzymie i w czasach obecnych.
- Na podstawie tekstów źródłowych wyjaśnij, jakie cechy i działania kobiet ceniono w starożytnym Rzymie. Czego oczekiwano od żony?
- Na podstawie wiedzy źródłowej i pozazródłowej przedstaw, jaki był stosunek Kornelii do ponownego zamążpójścia. Z czego twoim zdaniem wynikała jej decyzja?

5

Miłość
dworska

PRZYPOMNIJ SOBIE

- Zasięg podbojów arabskich i główne osiągnięcia cywilizacji islamskiej w średniowieczu.

Legendy o **Tristanie i Izoldzie**, o **królu Arturze** czy **świętym Graalu** w dużym stopniu wpłynęły na świadomość ludzi średniowiecza. Są to najbardziej znane opowieści z kręgu łacińskiej kultury wieków średnich.

KONTEKST HISTORYCZNY

Wiek XII to okres budowania pozycji Kapetyngów, dynastii panującej we Francji. Ludwik VI dzięki małżeństwu swego syna **Ludwika VII** z księżniczką **Eleonorą Akwitańską** połączył swoje bogate w tradycje intelektualne, stojące na straży etosu rycerskiego północne państwo, w którym posługiwano się **starofrancuskim językiem oïl**, z leżącą na południu Akwitaniją – krajem wyrafinowanych zabaw i dworskich obyczajów oraz **języka oc (prowansalskiego)**.

Jednocześnie, dzięki wprowadzeniu w X w. w życie tzw. **rozejmu Bożego***, rycerze z wolna zaczęli być postrzegani jako stróże porządku. Ich uczestnictwo w krucjatach sprawiło, że rzemiosło rycerskie coraz częściej utożsamiano z obroną wiary. Od tego okresu poprawiała się również sytuacja ekono-

miczna Francji. Rozrastały się nie tylko wsie, lecz także miasta, w których kwitły handel i rzemiosło. Dodatkowym efektem był rozwój życia umysłowego i intelektualnego.



Grobowiec Eleonory Akwitańskiej i jej drugiego męża Henryka II Plantageneta w opactwie Fontevraud (czytaj: fontewro), XIII w.

Znakiem czasów stało się uczestnictwo ludzi świeckich w odnowie życia duchowego. Coraz częściej poszukiwali oni własnych form ekspresji duchowej. Obrzędowość kościelna przestała im wystarczać. Dlatego – obok charakterystycznej dla średniowiecza kultury chrześcijańskiej – kształtowała się **kultura laicka**, która rozkwitła w kręgach arystokratycznych. Jej efektem była twórczość literacka w języku narodowym.

CHANSONS DE GESTE I MIŁOSNA LIRYKA TRUBADURÓW

Na francuskiej północy bohaterowie epickich pieśni, zwanych **chansons de geste** (czytaj: szansą de zest), wyróżniali się głęboką religijnością, wyraźnie przepojoną duchem krucjaty. Ponadto cenili

» **Rozejm Boży** (łac. *Tregua Dei*) – obowiązujący w określone dni tygodnia, święta i okresy roku liturgicznego zakaz prowadzenia walk, wprowadzony w średniowieczu przez Kościół katolicki w celu ograniczenia rozbojów i walk między panami feudalnymi.

Artur i rycerze Okrągłego Stołu adorują święty kielich Graal,
La Queste del Saint Graal, XV w.



męstwo, heroizm, wierność. Przyświecało im pragnienie rycerskiej sławy. Początkowo nie występowały w tamtejszej literaturze wątki miłosne i postaci kobiece.

Na południu, gdzie dominował język prowansalski, zrodziła się miłosna liryka **trubadurów** (wędrownych poetów), w której coraz powszechniej podejmowano temat miłości dworskiej. Narodziło się zjawisko społeczno-literackie, określane mianem **cywilizacji dworności**.

W takiej atmosferze wychowała się Eleonora Akwitańska, późniejsza królowa Francji, patronka i muza poetów. Jej mecenat sprawił, że wzorce literackie i kulturowe z południa zaadaptowano na północy.

Na bazie epickiej twórczości odwołującej się do etosu rycerskiego oraz prowansalskiej liryki stworzono nowy gatunek literacki nazywany **romansem rycerskim** bądź **powieścią dworską** lub **arturiańską**. Nadal czerpano z tradycji eposu rycerskiego. Novum stanowiły kwestie kobiece oraz wątki miłosne potraktowane jako temat literacki.

Kiedy Eleonora Akwitańska wyszła po raz drugi za mąż – za Henryka II Plantageneta – i zasiadła na tronie angielskim, literatura średniowiecznej Anglii wzbogaciła się o nowe wątki wywodzące się z Bretanii (kraina w północnej Francji). Twórcy skupieni wokół dworu Plantageneta zabiegali o to, by stworzyć postać przynajmniej na miarę opiewanego w pieśniach epickich Karola Wielkiego. Swym bohaterem uczynili **legendarnego króla Artura** – wzór rycerskich cnót. Coraz popularniejsze stawały się też celtyckie sagi ukazujące świat pełen namiętności i magii. W ten sposób wykreowano powieść dworską, której bohaterem stał się wędrowny rycerz, odznaczający się cnotami rycerskimi i dworskimi obyczajami – człowiek mężny, o miłującym sercu.

W kształtowaniu tego wzorca osobowo-literackiego bardzo ważna była rola Eleonory Akwitańskiej. To na jej dworze popularyzowano postaci Tristana i Izoldy, Parsifala, Lancelota, króla Artura, wróżki Morgany, królowej Ginewry i czarnoksiężnika Merlina.

Na dworze córki Eleonory, **Marii z Szampanii**, tworzył **Chrétien de Troyes** (czytaj: kretię de trła; ok. 1135–ok. 1183). Inspiracją dla francuskiego poety były m.in. legendy arturiańskie. W jego romansach występują poszukujący przygód błędni rycerze, którzy dzięki doświadczeniom miłosnym, jak również religijnym (poszukiwanie świętego kielicha – Graala), dochodzą do prawdy o sobie i świecie.

ARABSKA POEZJA MIŁOSNA A LIRYKA PROWANSALSKA

Często powtarzana teza, że poezja miłosna narodziła się w świecie arabskim, znajduje potwierdzenie w badaniach. Liryka miłosna jako odrębny gatunek pojawiła się w epoce dynastii Omajjadów (VII–VIII w.). W Medynie popularny stał się nurt poezji miłosnej określanej mianem liryki uzryjskiej. Jej czołowym przedstawicielem był beduiński poeta Dżamil al-Udhri (VII/VIII w.), sławiący w swej twórczości miłość opartą na głębokim, czystym uczuciu, cierpieniu i tęsknocie.

Propagowany przez niego wzorzec miłości upowszechnił się i stał się elementem kultury dworskiej w Iraku (IX w.). W twórczości podejmowano wówczas temat miłości niosącej cierpienie – kochankowie niejednokrotnie umierali z tęsknoty, albowiem kobieta była oddawana innemu mężczyźnie.

Do Europy arabska poezja miłosna docierała przede wszystkim za pośrednictwem podbitej przez Arabów Hiszpanii. W ciągu sześciu wieków arabskiego panowania ukształtowała się tam specyficzna synteza kultur chrześcijańskiej i islamskiej. Jej wpływy na chrześcijańską Europę były nie do przecenienia.



Trubadur Perdigon, miniatura z XIII w.

Twórczość prowansalskich trubadurów powstawała częściowo pod wpływem kultury arabskiej. Pomiedzy miłosną liryką Maurów a utworami rodem z Prowansji zachodzą wyrażne podobieństwa. W obu podkreśla się psychiczną jedność kochanków, powracającym motywem jest też tragiczna śmierć zakochanych. Zdaniem niektórych historyków, trubadurzy z Prowansji czerpali również tematy z ludowych obrzędów na cześć wiosny i odwoływali się do zeświecczonej muzyki kościelnej.

CECHY MIŁOŚCI DWORSKIEJ

Miłość dworska to szczególne zjawisko o charakterze społeczno-literackim. Określają ją następujące cechy: jest **nielegalna**, **niemałżeńska**, dlatego utrzymywana w sekrecie, stawia **mężczyznę w pozycji zależności od kobiety**, co stanowi swoiste

przełożenie zasad systemu lennego (kobieta-senior, mężczyzna-wasal), **czyni mężczyznę lepszym**, bo tylko człowiek honoru, gotowy na wszelakie poświęcenia ma szansę zdobyć kobietę, **jest sztuką**, której reguły musi znać kochanek.

Miłość dworska funkcjonowała poza małżeństwem. Bywała cudzołożna, a więc nielegalna. Okrywała ją tajemnica, albowiem niejednokrotnie obiektem westchnień rycerza stawała się męzatka, czasem żona jego feudalnego pana. Tym samym miłość ta popadała w jaskrawy konflikt z małżeńskim przyrzeczeniem wierności i obowiązkami małżeńskimi. Pogłębiało to jej tragizm.

Na pojęciu miłości dworskiej odcisnął swe piętno feudalizm, czyli system lenny określający obowiązki wasala względem seniora. Skonwencjonalizowany charakter tej miłości wymagał, by mężczyzna pozostawał względem kobiety w pozycji sługi i pełnił wobec niej rolę wasala. Ona zaś odgrywała rolę seniora. Było to zaprzeczenie zwykłych relacji. Na co dzień kobieta pełniła rolę żony, matki i gospodyni. Dzięki upowszechnieniu się miłości dworskiej dokonała się przemiana obyczajowa, polegająca na wzmocnieniu pozycji kobiety. Kochanek musiał być wierny i lojalny wobec wybranki swego serca, ponieważ wiązała go przysięga. Odpowiadało to pozycji lennika. Z czasem obowiązek służenia ukochanej został rozszerzony.

Zakochany rycerz musiał nieustannie się doskonalić, zabiegać o sławę, dokonywać wielkich i bohaterskich czynów, miał też pomagać każdej napotkanej kobiecie. Wszystko po to, by stać się godnym miłości swej damy. Sprzeniewierzenie się rycerskim zasadom skutkowało odrzuceniem zalotów i niesławą. Rycerz, który w jakikolwiek sposób splamiłby honor, nie mógł liczyć na względy kobiet.

Tristan i Izolda, miniatura z XIII w.

Obserwowani przez króla Marka Tristan i Izolda śpią rozdzielni mieczem – symbolem czystości i wierności. Są oni bohaterami jednej z najbardziej znanych średniowiecznych opowieści o miłości. Historia ich romansu odwołuje się do realiów z kręgu arturiańskiego. Akcja toczy się w Kornwalii oraz na ziemiach celtyckich – od Cumberlandu po Irlandię i Bretanię. Elementy fabuły są charakterystyczne dla tego typu opowieści: ufnym mąż i władca, eliksir miłości, który wypili tytułowi bohaterowie, nieuchronna śmierć bohaterów i ich miłość sięgająca aż po grób.



W tym okresie cenne stały się także: znajomość tańca, śpiewu, gry na kilku instrumentach, umiejętność prowadzenia interesującej konwersacji i dbałość o wygląd. Miłość dworska stanowiła zatem rodzaj sztuki, była skomplikowanym rytuałem. Do obowiązków rycerza należało również panowanie nad własnymi żądzami. Im więcej pokus rycerz musiał od siebie odsunąć, tym pewniejsza wydawała się jego nagroda w postaci przychylności kobiety. Przykładem takiego zachowania jest Tristan, który chciał być lojalny wobec seniora i początkowo powściągał swe pożądanie (gdy w podróży śpi obok Izoldy, poślubionej królowi Markowi – kładzie między sobą a nią nagi miecz).

WYKONAJ POLECENIA

1. Wymień cechy miłości dworskiej. Omów w kilku zdaniach każdą z nich.
2. Omów rolę Eleonory Akwitańskiej w rozwoju kultury dworskiej.

WYRAŻ OPINIĘ

Jakie ideały, którym hołdowano w średniowieczu, są dziś twoim zdaniem nadal aktualne i możliwe do realizacji?

PRZEANALIZUJ TEKSTY

1. Fragment artykułu *Jeździec w zbroi* autorstwa Anny Brzezińskiej.

Spór o pochodzenie fenomenu zwanego miłością dworską pozostaje nierozstrzygnięty. Wiemy, że w XII w. coś sprawiło, że w południowej Francji kobiety jęto postrzegać inaczej niż w zarezerwowanej dla nich dotąd roli matki czy gospodyni, ułomnej córki Ewy, z natury podatnej na zepsucie i podszepty diabła. Prowansalscy rycerze-trubadurzy zaczęli tworzyć pieśni o miłości, postrzeganej nie jako wypełnianie Bożego nakazu zapewniania ziemi potomstwu czy feudalny związek dwóch rodów, ale jako tęsknotę i służbę, w której dominująca rola przypada kobiecie. To mężczyzna zabiega o jej względy, cierpi, dokonuje heroicznych czynów, by zasłużyć na uznanie pani, która stoi od niego wyżej w drabinie feudalnej i błyszczący nie tylko urodą czy szlachetnością, ale również dworską ogładą, a nader często jest małżonką innego. Ich miłość pozostaje sekretna i bardzo często niespełniona, choć poprzez rozliczne cierpienia i wyzwania zmusza mężczyznę do nieustającego samodoskonalenia. Miłość ta jest również grą, podlegającą rozlicznym regułom, które roztrząsano w traktatach i sądach miłości, którym przewodniczyły damy, co stanowi całkowite zaprzeczenie zwyczajnej praktyki tamtych czasów. Właśnie ten aspekt gry, skonwencjonalizowanej rozrywki dworskiej, sprawia, że bardzo trudno teraz rozstrzygnąć, czym naprawdę była miłość dworska – czy prawdziwym ubóstwieniem kobiety, czy wręcz przeciwnie, formą kontrolowania jej przez lenników męża, którzy pod pozorem rywalizacji o jej względy w istocie pilnowali, by w niczym nie uchybiła czci swego małżonka. Jakkolwiek było, miłość dworska sprawiła, że rycerze nader chętnie wybierali sobie damę swego serca, wstępowali w szranki z jej wstążką, wyzywali na pojedynki tych, którzy śmieli nie okazać jej należytego szacunku bądź nie uznać jej pierwszeństwa nad innymi damami, czy wreszcie składając śluby, nawet najdzwinięjsze, by zasłużyć na jej względy. W małżeństwie jednak władza męża nad żoną była niepodzielna, a niektórzy teolodzy uznawali wręcz nadmierną miłość małżeńską za cudzołóstwo.

A. Brzezińska, *Jeździec w zbroi*, w: *Pomocnik Historyczny*. 1410 Grunwald, wydanie specjalne „Polityki” 2010, nr 4, s. 18–22.

- Scharakteryzuj zmianę w postrzeganiu kobiety w XII w.
- Wyjaśnij, w jaki sposób w związku między kobietą a mężczyzną realizował się wzorzec feudalny.

2. Fragment książki *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej* autorstwa Dariusza Piwowarczyka.

Dowodem ludycznego charakteru dwornej miłości była działalność tzw. trybunałów miłości. Zasiadały w nich damy i rycerze, lecz z reguły przewodniczyła im kobieta, która ferowała wyroki niczym feudalny senior. Była to wyjątkowo zabawna, chociaż wnoszone przed trybunał sprawy poruszały nieraz istotne problemy uczuciowe, np. czy dama przy wyborze kochanka winna się kierować jego wiekiem, doświadczeniem czy majątkiem? Najczęściej tematem obrad oraz żartobliwych dyskusji była wymyślna kazuistyka. Trybunał rozstrzygał, co czyni kochanka szczęśliwszym – nadzieja radości czy sama radość? Czego więcej ofiarowuje miłość swoim wyznawcom, szczęścia czy cierpienia? Czy lepiej spotkać rywala wychodzącego od ukochanej, gdy samemu się do niej zmierza, czy też, gdy wraca się ze schadzki, a on na nią idzie? Podobną rolę pełniły rozmaite gry słowne, pełne dwuznaczności, zagadek i będące przede wszystkim szkołą dwornego flirtu.

D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej (XIV–XV wiek)*, Warszawa 2006, s. 189.

- Odpowiedz na pytanie, czym były trybunały miłości.

6

Dziecko
w dawnych
wiekach**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Sposób postrzegania roli dziecka w świecie starożytnych Greków i Rzymian.
- Informacje o losie nowo narodzonego dziecka w świecie Hellenów i cywilizacji rzymskiej.
- Sytuację dzieci niechcianych w starożytnej Grecji i starożytnym Rzymie.

Współcześnie dziecko jest najczęściej z utęsknieniem wyczekiwane przez rodziców. Poświęcają mu oni dużo czasu i starają się, by miało szczęśliwe dzieciństwo. Dbają o jego edukację – ma to ułatwić dziecku start w dorosłe życie. Czy podobnie było w poprzednich stuleciach? Czy dzieciństwo upływało na bez troskich zabawach, a przejście do dorosłości odbywało się bez większych problemów?

RODZINA – ŚRODOWISKO, W KTÓRYM DZIECKO PRZYCHODZI NA ŚWIAT

Od czasów najdawniejszych małżeństwo było bardziej sprawą ekonomiczną czy polityczną niż wyrazem miłości kobiety i mężczyzny. Nie inaczej działo się w średniowieczu czy epoce nowożytnej. Im wyższy stan społeczny, tym dobór małżonków stawał się bardziej staranny i większą wagę przywiązywano do kwestii majątkowych, dbając o korzyści materialne, które związek małżeński mógł przynieść obu stronom i ich rodzinom. W najwyższych warstwach społeczeństwa przy kojarzeniu małżeństw decydowały też kwestie dynastyczne i polityczne.

Właściwy dobór małżonków był ważny również ze względu na podstawowy cel małżeństwa, czyli przedłużenie rodu. Na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej za najlepsze kandydatki na królewskie żony uważano Habsburżanki, które słynęły z płodności, co miało zapewnić liczne potomstwo gwarantujące trwałość rodu. A warto w tym miejscu przypomnieć, że dwie dynastie królewskie w Polsce – Piastów i Jagiellonów – wygasły właśnie z braku męskiego potomka.

W omawianym okresie sprawa bezdzietności wywoływała duże niepokoje w rodach królewskich i możnowładczych. Być może nieco mniejsze znaczenie miało to dla niższych stanów

**Jan van Eyck, *Portret małżonków Arnolfinich*, 1434 r.**

Obraz przedstawia ceremonię zaślubin bogatego kupca z włoskiego miasta Lukki – Giovanniego di Nicolao Arnolfiniego i Giovanny Cenani. Wielu badaczy uważa, że kobieta jest w ciąży. Być może jednak malarz w ten charakterystyczny sposób ukazał ówczesną modę kobiecą.

Pieter Bruegel starszy, *Zabawy dziecięce* (fragment), 1560 r.

Pieter Bruegel był jednym z pierwszych malarzy, który bohaterami swoich obrazów uczynił dzieci. Przedstawione na obrazie postacie wykorzystują do zabawy wszystko, co znajdują w swoim otoczeniu: obręcze, beczki, kawałki drewna. Dzieciom ukazanym na obrazie brak jednak fizjonomicznych cech dziecięcych. Noszą one również takie same ubrania jak dorośli. Dzieciństwo pokazane jest tu zatem jak etap przejściowy ku dorosłości, a dzieci potraktowano jak małych dorosłych.



społecznych, ale również tam brak dzieci powodował trudności – brak rąk do pracy i pomocy w handlu, rzemiośle czy przy uprawie ziemi.

Z obawą też oczekiwano porodów. Ówczesny poziom higieny i medycyny był bardzo niski. Kobiety rodziły w domach, najczęściej w asyście akuszerki lub przyuczonej do tego innej kobiety. Bardziej skomplikowany poród mógł zakończyć się śmiercią zarówno matki, jak i dziecka. Gdy poród przebiegł pomyślnie, a dziecko było oczekiwane, ojciec okazywał radość z jego narodzin. Niezależnie od warstwy społecznej większą radość ojcu zawsze sprawiały narodziny syna.

WCZESNE DZIECIŃSTWO

W średniowieczu i czasach nowożytnych rodziło się znacznie więcej dzieci niż obecnie. Trzeba jednak pamiętać, że ich śmiertelność była wówczas bardzo wysoka. Szacuje się, że w pierwszym roku życia umierało 35% noworodków, a do piątego roku nie dożywało 55% dzieci. Pełnoletność osiągało niewiele ponad 30% dzieci. Tak duża śmiertelność wynikała zarówno z niskiego poziomu medycyny, jak i warunków bytowych. Można stwierdzić, że w przeciętnej rodzinie wychowywało się 4–5 dzieci, które przetrwały najtrudniejszy dla dziecka okres pierwszych pięciu lat. Śmierć dziecka w rodzinie była traktowana jako coś normalnego, tak samo jak narodziny kolejnego potomka.

Z całą pewnością można w tym miejscu obalić mit mówiący, że w średniowieczu i czasach nowożytnych niewiele interesowano się dziećmi i że były niedostatecznie doglądane przez rodziców. Pierwsze lata życia niezależnie od płci dziecko spędzało w otoczeniu kobiet – matki, piastunek. Ojciec rodziny nie poświęcał zbyt wiele czasu dzieciom, dopóki te nie dorosły. Trzeba jednak pamiętać, że podlegały one we wszystkich sprawach władzy ojcowskiej.

W XVI i XVII w. nadal przychodziło na świat wiele dzieci, a rodzice poświęcali im coraz więcej uwagi. Dziecko przestało być anonimowe. W przeciwieństwie do okresu średniowiecza jego śmierć nie wydawała się już czymś „zwykłym”. Co prawda, w pamiętnikach czy diariuszach możemy odnaleźć lakoniczne notatki o utracie dziecka, ale nie znaczy to, że nie darzono go uczuciem i jego śmierć traktowano jako naturalne wydarzenie. Często taki zapis był efektem nieporadności w wyrażaniu uczuć. Nie każdy przecież potrafił przeżywać śmierć dziecka tak, jak Jan Kochanowski, który poświęcił tej tragedii *Treny*.

Pozycja dziecka w rodzinie zależała nie tylko od jego płci, ale również od kolejności przychodzenia na świat. W okresie rozkwitu średniowiecza (ok. XIII w.) upowszechnił się zwyczaj faworyzowania jednego dziecka. Był to najczęściej najstarszy syn. Ukształtowana wówczas zasada przekazywania majątku tylko najstarszemu synowi jako spadkobiercy miała zapobiegać rozdrobnieniu ojcowizny. Na przykład dla szlachty w Kastylii i Aragonii był to jedyny sposób obrony swoich rodów przed schłabieniem. Podział własności ziemskiej pomiędzy wszystkich synów spowodowałby, że nie osiągnęliby oni dochodów pozwalających na przynależność do stanu szlacheckiego. Co działo się zatem z pozo-



Pieter Bruegel starszy, *Osioł w szkole*, grafika z 1556 r.

Jedną z podstawowych metod wychowawczych stosowanych przez długie wieki była kara, najczęściej fizyczna. Uważano, że dzieci karane biciem wyrosną na dobrych ludzi. Nawet średniowieczni myśliciele wychodzili z założenia, że miłość do dziecka wymaga stosowania kar fizycznych. Miały one pomagać także w lepszej edukacji – ze strachu przed karą uczeń starał się uważać podczas zajęć szkolnych. Takie metody wychowawczo-pedagogiczne utrzymały się nawet w XIX w., chociaż w XVIII w. oświeceniowi filozofowie zwrócili uwagę na odmienność psychiki

dziecka i dorosłego. W swoich programach pedagogicznych zalecali, aby dzieci kształciły się w miarę swych możliwości poznawczych, bez ciężącej nad nimi groźby kary, która i tak nie przyspieszała edukacji dziecka i jego wejścia w świat dorosłych.

stałymi synami? Najczęściej poświęcali się służbie wojskowej. Dawała ona szansę na zdobycie łupów, za które mogli kupić majątek ziemski. Niektórzy wybierali też drogę kariery duchownej. A jeśli ojca stać było na ich edukację, mogli dojść nawet do wysokich godności kościelnych.

Zapoczątkowany w średniowieczu zwyczaj uprzywilejowania jednego dziecka – bądź to z racji pierworództwa, bądź z wyboru rodziny, jak to działo się w późniejszych wiekach – wpływał na kształt rodziny w Europie Zachodniej do schyłku XVII w.

EDUKACJA W ŚWIECIE DOROSŁYCH

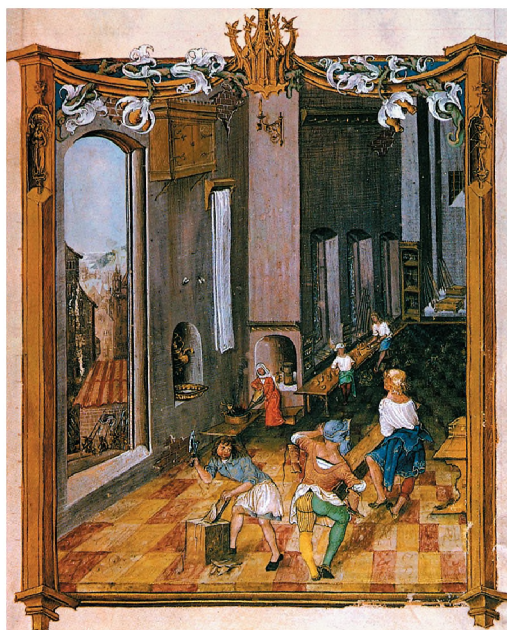
W średniowieczu dzieci bardzo wcześnie włączano do życia dorosłych, przez co skracano im znacznie dzieciństwo. Ludzie epoki nie mieli poczucia wyjątkowości tego okresu w życiu człowieka. Gdy tylko dziecko mogło się obejść bez stałej opieki matki czy niani, wchodziło w świat dorosłych.

W przypadku elit społecznych dziecko pozostawało w domu do około siódmego roku życia, później zaś rozpoczynało edukację. W rodzinach możnych synowie uczyli się czytania i pisania oraz śpiewu kościelnego w domu lub w szkole przy parafialnej. Nieliczni kontynuowali naukę na powstających od XI w. uniwersytetach.

W rodzinach chłopskich dzieci przez pracę w gospodarstwie uczyły się podstawowych zasad uprawy pola, techniki siewu i zbioru plonów.

Zakład snycerski, miniatura z Kodeksu Baltazara Behema, początek XVI w.

W Kodeksie Baltazara Behema zawarto m.in. przywileje i statuty Krakowa, ustawy działających w tym mieście cechów rzemieślniczych oraz 27 miniatur ukazujących życie codzienne w warsztatach rzemieślniczych Krakowa na początku XVI w. Na wielu z nich można zobaczyć pracujących uczniów i czeladników.



Jeszcze inaczej wyglądała edukacja młodego mieszczanina, który miał zostać rzemieślnikiem. Oddawany był na naukę do warsztatu rzemieślniczego, gdzie pod okiem mistrza uczył się zawodu. Nie dało się w takich sytuacjach oddzielić praktyki zawodowej od życia prywatnego, więc uczniowie byli przy okazji wykorzystywani do licznych posług w domu swoich opiekunów. Opiekun przekazywał dziecku cały bagaż wiedzy i doświadczeń oraz wpajał pewne zasady moralne i kształtował postawę. Ten etap edukacji trwał 7–8 lat i kończył się egzaminem czeladniczym. Zdanie tego egzaminu oznaczało, że uczeń opanował umiejętności konieczne do wykonywania pracy w zakładzie rzemieślniczym. Od tej pory mógł praktykować przez kilka, a nawet kilkanaście lat jako czeladnik, by po pewnym czasie, a często również po odbyciu podróży po warsztatach rzemieślniczych w kraju i za granicą, wykonać tzw. **majstersztyk**, czyli pracę będącą egzaminem mistrzowskim. Jeśli majstersztyk został uznany przez innych mistrzów cechowych, mogli oni nadać czeladnikowi tytuł mistrza cechowego, przyjmując go do wspólnoty rzemieślniczej i pozwolić na otwarcie własnego zakładu.

Pewnej formie edukacji poddawano również synów rycerskich. Wysyłano ich na dwór seniora, by tam jako **giernkowie*** poznawali rycerskie rzemiosło. W trakcie takiej służby młodzieńcy uczyli się sztuki władania różnymi rodzajami broni, odpowiadali za utrzymanie rynsztunku swojego pana oraz dbali o jego konie. Usługiwali rycerzowi w czasie turniejów, a nawet walczyli u jego boku podczas wojen. Służba taka dla wielu giernków kończyła się pasowaniem na rycerza.

Zmiana modelu kształcenia – szczególnie synów szlacheckich – przysłała wraz z renesansem. Kładziono wtedy większy nacisk na edukację szkolną młodzieży. Chodziło o wykształcenie przyszłych obywateli państwa. Można to bardzo dobrze prześledzić na przykładzie nauki polskiego szlachcica w okresie nowożytnym (patrz: rozdział 9).

EDUKACJA DZIEWCZĄT

Inaczej wyglądało kształcenie dziewcząt w epoce średniowiecza. Podstawą ich wychowania była edukacja domowa pod okiem matki, piastunki czy babki. W pierwszej kolejności zapoznawały się z zajęciami domowymi koniecznymi do prowadzenia domu. Dla dziewcząt z niższych warstw społecznych była to nauka przez pracę. Na wsi dziewczęta pomagały także w gospodarstwie. Edukacja szkolna dla dziewcząt pochodzących z niższych stanów praktycznie nie istniała. Dopiero z czasem pojawiły się szkoły przyklastorne, jednak naukę pobierały w nich przede wszystkim przedstawicielki stanu szlacheckiego oraz niektóre córki bogatszych mieszczan. Sama edukacja klasztorna nie stała na wysokim poziomie, ale oprócz modlitw i rękodzieła (haft, wyszywanie) dziewczęta miały tam szansę opanować podstawy czytania i pisania. Jedynie nieliczne kobiety z wyższych warstw społecznych miały dostęp do kształcenia na po-



Bardzo bogate godzinki księcia de Berry, 1410 r.

Zostały zamówione przez księcia Jana de Berry. Wykonali je m.in. bracia Limbourg. Jest to rodzaj modlitewnika, w skład którego wchodzi m.in. wspaniale iluminowany kalendarz, przedstawiający prace gospodarskie w kolejnych miesiącach. W czerwcu zostały ukazane sianokosy, podczas których wspólnie pracują kobiety i mężczyźni.

» **Giernek**(wę g. *gyermek* – dziecko, pachole) – w średniowieczu młodzieniec wywodzący się ze szlacheckiego rodu, towarzyszący rycerzowi w czasie pokoju i na wojnie. Nosił za rycerzem jego hełm, tarczę, a nawet kopię. Służba giernka była przygotowaniem do rycerskiego rzemiosła.

ziomie uniwersyteckim (np. na włoskich uniwersytetach w Bolonii czy Salerno). Na większości uczelni nie zezwalano na podejmowanie studiów przez kobiety (m.in. na Akademii Krakowskiej).

Inną formą edukacji młodych dziewcząt wywodzących się z rodzin szlacheckich było posyłanie ich na dwór książęcy lub królewski. Jako damy dworu księżnej lub królowej miały one nie tylko usługiwać swojej pani, ale także nabierać ogłady towarzyskiej, nauczyć się zasad obowiązujących w środowisku arystokratycznym, a wreszcie poznać przyszłego męża. Ten typ edukacji dziewcząt nie uległ radykalnym zmianom niemal do końca epoki nowożytnej. Być może z nieco większą świadomością w późniejszym czasie rodzice posyłali dziewczęta do szkół, kładąc nacisk na uczenie się sztuk artystycznych i języka obcego, co mogło być przydatne w dworskim towarzystwie.

WYKONAJ POLECENIA

1. Opisz i porównaj edukację dziewczynek i chłopców w dawnych wiekach.
2. Scharakteryzuj pierwsze lata życia dziecka w średniowieczu i w okresie wczesnej nowożytności.

WYRAŻ OPINIĘ

Porównaj metody i cele edukacji dzieci dawniej oraz dziś. Czy można zauważyć pewne elementy trwające w tej sferze od średniowiecza do czasów współczesnych? Odpowiedz uzasadnij.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment książki *Nędzarze w średniowiecznej Europie* autorstwa Jeana-Louisa Goglina.

W 1363 roku z inicjatywy mieszczańskiej konfraterni ufundowano szpital Saint-Esprit-en-Grève dla urodzonych w Paryżu i na jego przedmieściach osieroconych dzieci, ale tylko z prawego łoża [pierwsza w Paryżu instytucja przeznaczona dla sierot, ale nie dla podrzutków]. Los podrzutków utożsamianych z nieprawymi dziećmi był niewątpliwie gorszy niż los sierot. Ponieważ szpital Saint-Esprit nie chciał ich, niektóre przyjmował Hôtel-Dieu i udzielał im schronienia nie z obowiązku, ale okazując miłosierdzie. W Paryżu, i nie tylko, zwyczaj nakazywał, aby w przypadku znalezienia porzuconego dziecka prowizorowie danej parafii zatroszczyli się o jego wykarwienie. Z protokołów obrad kapituły Notre-Dame wiemy, że od końca XIV do XVI wieku dbała ona o potrzeby podrzutków i zajmujących się nimi osób. Od 1398 roku w Notre-Dame znajdowało się symboliczne łóżko, mające pobudzić litość wiernych i skłonić do złożenia datku. [...] Ogólnie dochód przeznaczony na opiekę nad porzuconymi dziećmi, mimo kolekt, pozostawał mizerny. W XVI w. „dozorca dzieci” ma pod swoją opieką sześćdziesięcioro pensjonariuszy rocznie; musi udzielać im schronienia we własnym domu. [...]

Porzucanie dzieci, nie tak częste, jak działo się to później w XVII i XVIII wieku, nigdy nie spotkało się z nadmiernym surowym potępieniem. W 1489 parlament wydał wyrok dotyczący wyrodnej matki: „Została skazana na wzięcie z powrotem rzuconego dziecka, karmienie go i pilnowanie i na wychłostanie nagiej różgami na rozstajnych drogach Paryża ... i wypędzona z miasta ... na trzy lata”. Ale coraz trudniej odnaleźć w ludnej rozwijającej się stolicy matkę winną porzucenia. W początkach XVI wieku liczba porzuconych dzieci wynosi około sześćdziesięcioro na rok. Są to często niemowlęta i nawet jeśli ta liczba może się wydawać relatywnie niewielka, należy zadać sobie pytanie, ile ich zmarło przed porzuceniem. Dom opiekuna dzieci jest niewątpliwie tylko tymczasowym schronieniem przed umieszczeniem ich u mamy. Adopcja, tak powszechna w czasach rzymskich, jest, jak się wydaje, jedynie dozwolona prawem i dopiero w XV wieku zdarzają się jej autentyczne przypadki. W 1417 roku pewien adoptujący zobowiązuje się do wychowania i żywienia dziecka aż do czasu wyuczenia zawodu.

Szpital Saint-Esprit-en-Grève, nie będąc instytucją przeznaczoną specjalnie dla dzieci, ma mimo to obowiązek wspomagać „biedne sieroty pozbawione całkowicie lub jednego z rodziców, z powodu ich bezsilności i braku przyjaciół lub krewnych”. Przyjmuje więc sieroty z prawego łoża i dzieci hospitalizowane w Hôtel-Dieu. Mali podopieczni (200 w początkach XVI wieku) żyją prawdopodobnie w bardzo ciężkich warunkach, bowiem około 80% z nich umiera. Dzieci, które przeżyją, pozostają w szpitalu do wyuczenia zawodu. Otrzymują wychowanie religijne i moralne, uczą się pisać, czytać i w miarę możliwości mówić po łacinie. Dziewczęta powinny znać Dziesięcioro Przykazań i kilka modlitw, poza tym zajmują się pracą ręczną, jak na przykład szyciem. W wieku około 10–12 lat chłopców oddaje się do terminu w mieście. Dziewczęta pozostają pod opieką szpitala aż do zamążpójścia. Kilkoro spośród najzdolniejszych dzieci otrzymuje rodzaj stypendium i wysyła się je do szkół. O ile niewielu wychowanków uzyskuje dzięki temu tonsurę, o tyle dzieci porzucone w ogóle nie mogą myśleć o kapłaństwie, chyba że otrzymają dyspensę.

J.-L. Goglin, *Nędzarze w średniowiecznej Europie*, przeł. Z. Podgórska-Klawe, Warszawa 1998, s. 158–160.

- Przedstaw sytuację sierot i dzieci porzuconych w okresie średniowiecza. Z czego wynikała różnica w ich traktowaniu?
- Wyjaśnij, jakie kary czekały matkę, która porzuciła dziecko. Jaki był stosunek społeczeństwa do takich postępków wówczas, a jaki jest obecnie?
- Opisz, jak wyglądała edukacja dzieci nieposiadających rodziny.

7

Życie domowe sarmaty



PRZYPOMNIJ SOBIE

- Na czym polegało wewnętrzne zróżnicowanie stanu szlacheckiego.

W czasach nowożytnych polska szlachta¹ sama nazywała się sarmatami. Stworzyła rzeczywistość kulturową, która uzasadniała jej poczucie wyższości wobec reszty społeczeństwa i wykształciła wzorce obyczajowości, według których żyła od połowy XVI w. do końca XVIII stulecia.

SARMACI I SARMATYZM

Okres od połowy XVI w. do połowy XVIII stulecia to w polskiej historii i kulturze czas **sarmatyzmu**. Jego nazwa wywodzi się od koncepcji wysnutej przez polskich kronikarzy, m.in. Miechowitę i Marcina Bielskiego. Według niej polska szlachta wywodzi się od **Sarmatów**. Dziejopisarze twierdzili, że przedstawiciele tego poważanego nawet przez Rzymian ludu ruszyli ze swoich siedzib na wschodzie, osiedlili się nad Dnieprem i Wisłą, podporządkowali sobie miejscową ludność i stali się przodkami szlachty polskiej. (Podobne poszukiwanie starożytnych korzeni własnego narodu było charakterystyczne także dla elit innych krajów XVI-wiecznej Europy).

Główne cechy ideologii sarmackiej to umiłowanie wolności, poczucie moralnego prawa do rządzenia w państwie, przekonanie o wyższości nad innymi stanami, a także związane z tym w późniejszym okresie megalomania i ksenofobia. Polski szlachcic wierzył w szczególną rolę swego stanu w dziejach kraju, a nawet Europy.

Sarmacka szlachta była przekonana o wyższości katolicyzmu nad innymi wyznaniem – tak chrześcijańskimi (wyznaniami reformowanymi), jak i niechrześcijańskimi (np. islamem czy judaizmem). Tradycyjna w XVI w. polska tolerancja wyznaniowa została zatem w połowie kolejnego stulecia zastąpiona przez nietolerancję wobec innowierców. Wiązało się z tym również typowe dla pewnej części polskiej szlachty zjawisko **dewocji**, czyli ostentacyjnej gorliwości w wykonywaniu praktyk religijnych, nie zawsze połączonej z autentyczną, głęboką religijnością.

Jedną z charakterystycznych cech kultury sarmackiej było umiłowanie wzorców wschodnich (przede wszystkim z obszarów imperium osmańskiego), co przejawiało się w sztuce i obyczajowości szlachty. Zjawisko takie jest nazywane **orientalizacją**.

RODZINA SZLACHECKA

Dla sarmaty istotną wartość stanowiła **rodzina**. Małżeństwa szlacheckie zawierano najczęściej z woli rodziców. Poprzedzała je dogłębna kalkulacja zysków i strat z uwagi na duże koszty **wiana**, czyli darowizny męża na rzecz żony, oraz **posagu** – majątku wnoszonego do małżeństwa przez pannę młodą. Zdarzało się, że układy małżeńskie rodzice rozpoczynali, gdy dzieci były jeszcze małe. Dziewczęta mogły wychodzić za mąż już od 12. roku życia, chociaż zalecano, by stawały się męczatkami po ukończeniu 15 lat. Ze zdaniem młodej kobiety najczęściej nikt się nie liczył. Praktycznie jedynym sposobem



Wzniesiony w pierwszej połowie XVI w. przez biskupa krakowskiego Samuela Maciejewskiego dwór przechodził różne koleje losu – wielokrotnie niszczone, przebudowywane i odbudowywane. Od XVI do połowy XVIII w. dworki były budowlami użytkowymi i rozbudowywanymi przez kolejne pokolenia mieszkańców. Dobudowywano do nich nowe pomieszczenia, zmieniano ich charakter i przeznaczenie. Znany nam dziś model klasycystycznego dworku szlacheckiego, długiego budynku ze wspartym na kolumnach gankiem, powstał dopiero w drugiej połowie XVIII w.

Dwór w Białym Prądniku



na uniknięcie przez pannę niechcianego mariażu było wstąpienie do klasztoru. Rodzice najczęściej nie protestowali wobec takiej decyzji, gdyż nie wypadało sprzeciwiać się powołaniu rozumianemu jako wola Boga.

Zamążpójście dziewcząt w bardzo młodym wieku nie zdarzało się często, ale nie traktowano tego jako czegoś nadzwyczajnego. Średni czas trwania małżeństwa najczęściej nie był długi. Młode kobiety często umierały w połogu, mężczyźni zaś ginęli w licznych wojnach toczonych przez Rzeczpospolitą. Pozostały przy życiu małżonki często powtórnie wstępowały w uświęcony związek. Czymś naturalnym było dwu- lub trzykrotne małżeństwo szlachciców, którzy przeżywali swoje żony – np. hetman Jan Zamojski⁴ zenił się czterokrotnie. Ale znane są także przypadki szlachcianek, które pochowały kilku mężów, np. pierwowzór uwiecznionej przez Henryka Sienkiewicza w *Panu Wołodyjowskim* Barbary Jeziorkowskiej – Krystyna Jeziorkowska. Zanim została żoną Jerzego Wołodyjowskiego, pochowała trzech mężów, a po śmierci Hektora kamienieckiego ponownie wyszła za mąż.

W szlacheckim małżeństwie kobiety winne były posłuszeństwo mężowi. Mimo to potrafiły one zapewnić sobie dość wysoką pozycję w rodzinie. Często to one pod nieobecność mężów nadzorowały rodzinny majątek, decydowały o małżeństwie swoich dzieci. Niektóre magnatki potrafiły wywierać wpływ na politykę prowadzoną przez swoich mężów.

Aby ród nie wygasł, szlachcic musiał mieć dziedzica. W rodzinach szlacheckich i magnackich⁴ rodziło się dużo dzieci. W związku z częstymi poronieniami i wysoką umieralnością liczne potomstwo zwiększało szansę na to, że choć jeden następca dożyje wieku dorosłego i pozwoli na przedłużenie rodu. Na przykład z piętnaściorga dzieci Karola Stanisława Radziwiłła (1669–1719) wieku dorosłego zapewniającego ciągłość rodu doczekało tylko dwóch synów. Słynna królowa Marysieńka, żona Jana III Sobieskiego⁴, siedemnastokrotnie była w ciąży, a tylko czworo dzieci osiągnęło dorosłość.

Wielu przedstawicieli średniozamożnej i uboższej szlachty miało problem z zapewnieniem wszystkim dzieciom materialnych podstaw egzystencji, wyposażeniem ich w posagi.

Z czasem (głównie w XVIII w.) w środowiskach o wyższym standardzie życia i wykształcenia, jak magnateria koronna czy część średniej szlachty, obok rodziny dużej (wielopokoleniowej) zaczęła pojawiać się rodzina mała (dwupokoleniowa) typu zachodnioeuropejskiego.

Opisy życia codziennego sarmatów można znaleźć w pochodzących z tamtego okresu pamiętnikach szlacheckich. Sarmaccy autorzy podkreślali zalety życia ziemskiego, uważali, że życie w mieście jest niegodne szlachcica. Do najwybitniejszych osiągnięć tego rodzaju piśmiennictwa zalicza się *Pamiętniki* Jana Chryzostoma Paska. O silnych więzach rodzinnych świadczą również listy Jana III Sobieskiego do żony Marysieńki i korespondencja Jana Karola Chodkiewicza⁴ z żoną Zofią.

DWÓR SZLACHECKI, MAGNACKI PAŁAC

Ważnym miejscem dla sarmaty był dom. Nosił on nazwę **dworu** (**dworku**). Był to obszerny, najczęściej drewniany (np. modrzewiowy) budynek z gankiem od frontu. Do dworu prowadziła aleja, nierzadko



s. 102 ▶



s. 78 ▶



s. 109 ▶



s. 105 ▶

obsadzona szpalerami drzew, np. lip (pozostałości takich alei można dostrzec w krajobrazie do dziś). Za nim rozciągały się sady, ogrody i warzywniki. Dalej ustawiano zabudowania folwarczne – stajnie, obory, stodoły itp.

Domy mniej zamożnej szlachty dzielono na część przeznaczoną dla rodziny i część, w której mieszkała służba. Bogatsi mogli sobie pozwolić na oddzielne budynki dla czeladzi (służących), zwane często oficynami. W części rodzinnej znajdowały się takie pomieszczenia jak świetlica, sypialnie, w części czeladnej zaś: kuchnia, spiżarnia czy izba przeznaczona dla służby. Bogatsze dwory były wyposażone nawet w toalety.

Na terenach bardziej narażonych na nieprzyjacielskie najazdy budowano tzw. **zameczki** – dwory obronne, wznoszone z kamienia, solidnie zbudowane, otoczone palisadą, a niekiedy również fosą.

Siedzibami rodów magnackich były najczęściej wspaniałe rezydencje – **palace**. W czasach wojen XVI i XVII w. wznoszono tzw. *palazzo in fortezza* – pałac będący połączeniem rezydencji magnackiej i umocnień fortecy. Najbardziej okazałymi przykładami tego typu budowli na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej niewątpliwie są **Krzyżtopór** (rezydencja rodu Ossolińskich w Ujeździe) oraz siedziba Koniecpolskich w Podhorcach. Wraz ze zmianą sztuki wojennej magnateria zaczęła wznosić pałace wyłącznie o charakterze reprezentacyjnym, pozbawione cech obronnych. W Polsce zachowało się wiele tego typu budowli, np. pałace Radziwiłłów w Nieborowie, Branickich w Białymstoku, Czartoryskich w Puławach, Leszczyńskich w Rydzynie. Za ich bogatymi fasadami kryło się wiele pomieszczeń ozdobianych wspaniałymi dziełami sztuki. Wszystko to miało na celu ukazanie mocy, potęgi i bogactwa rodu.

ŻYCIE DOMOWE I TOWARZYSKIE

Życie towarzyskie magnaterii i bogatszej części szlachty cechowało się ogromną wystawnością. Święta rodzinne i kościelne były okazją do uczt, na które przybywała rodzina gospodarza i zjeżdżali się jego szlacheccy sąsiedzi. Uczty takie pełniły ważne funkcje społeczne. W czasie ich trwania dyskutowano



Frans Geffels, *Uczta wydana przez Jana III Sobieskiego w Jaworowie*, obraz z ok. 1685 r.

Uczta odbywała się w ogrodowej altanie, gdzie przy owalnym stole zasiadło 26 gości. Malarz oznaczył poszczególne postacie numerami, a pod malowidłem zamieścił legendę, by oglądający mógł sprawdzić, jakie osoby zostały przedstawione przez artystę. Oprócz pary królewskiej i ich syna Jakuba (siedzą w centrum) widzimy na obrazie m.in. ambasadora cesarskiego Karola Ferdynanda hrabiego Waldstein (siedzi po prawicy królewskiej), członków poselstwa weneckiego oraz dygnitarzy Rzeczypospolitej.

o sprawach publicznych i prywatnych. Ci, którzy mieli ambicje polityczne, organizowali biesiady, np. by pozyskać możliwych sojuszników albo głosy szlacheckie potrzebne na sejmiku lub w sądzie. Nierzadko na uroczystości takie zapraszano **klientów*** do domu, biedniejszą szlachtę, a nawet **gołotę***.

Uczty na dworach magnackich trwały niekiedy kilkanaście godzin, a czasami kilka dni. Zaczynano je nawet około godziny 10 przed południem. Jedzenie przeplatano tańcami oraz występami kapeli i tancerzy. Na ucztach podawano wymyślne potrawy i serwowano dużo alkoholu. Cechą szczególną polskiej kuchni szlacheckiej i magnackiej było upodobanie do drogich przypraw, które stanowiły dowód bogactwa panującego w domu. Potrawy były zatem doprawiane dużą ilością różnych przypraw egzotycznych, oprócz pieprzu głównie szafranem, imbirem, cynamonem czy goździkami, co pozwalało na łączenie przeciwstawnych smaków i nadawanie potrawom wyjątkowego aromatu. Uboższa szlachta kazała sypać do potraw produkt zastępczy – gorczycę. Nie wszyscy pochwalali wykwintność dań serwowanych na ucztach. Krytykował je np. Mikołaj Rej w *Żywocie człowieka pociwiego*.

Magnaci i szlachta potrafili wypić ogromne ilości trunków. Pierwsze dania popijano piwem, potem zaś pito wino i miody, sama gorzałka dopiero w XVIII w. trafiła na pańskie stoły. Podczas biesiadowania spełniano toasty. Zaczynał je gospodarz, który wznosił toast za zdrowie króla, królowej, członków hierarchii kościelnej, a także znamienitych gości. Niekiedy po wychyleniu trunku kielichy tłuczono, aby nikt więcej już nie wypił w nich za czyjeś zdrowie. Następnie zaś zastępowano je metalowymi pucharami, często ogromnych rozmiarów. Toasty spełniano, pijąc do dna na stojąco. Niewstanie lub nieopóźnienie pucharu odbierano jako obelgę wobec osoby, której zdrowie pito. Sytuacja taka często mogła się skończyć ogólną awanturą przy stole. Osiemnastowieczne pamiętniki często wspominają, że „alkohol z pychą szlachecką i skomplikowanym *savoir-vivre*’em stanowił mieszkankę wybuchową”.

Chrzcziny. Połączone były, podobnie jak **wesela**, z wystawnymi, trwającymi się nawet kilka dni ucztami. Szlachta starała się wybrać na rodziców chrzestnych jak najpoważniejszych i jak najbogatszych kandydatów. Często magnaci podawali do chrztu dzieci szlachciów, którzy byli ich klientami. Chodziło tu o pogłębienie związków między dworem szlacheckim a magnackim. Magnaci czasem nieco inaczej podchodzili do tej sprawy. Oprócz równych sobie, na ojca chrzestnego prosili monarchę, a niekiedy – odwrotnie – człowieka niskiego stanu, ale wolnego. Miało to podkreślić równość chrześcijan i zapewnić dziecku szczęście. Z okazji chrzcin magnaci – biblijnym wzorem – zapraszali też na uczty okolicznych ludzi wolnych – nawet biedotę, żebraków.

Pogrzeby. Pogrzeb szlachecki był wystawną uroczystością zwaną z łaciny *pompa funebris*. Przygotowania do niego trwały niekiedy kilka miesięcy, a w niektórych przypadkach nawet kilka lat, ponieważ odległości, jakie do przebycia miała rodzina zmarłego, były często ogromne. Czasami opóźnienie wynikało z toczącej się właśnie wojny.

Na czas pogrzebu w kościele ustawiano specjalną konstrukcję z katafalkiem zwaną *castrum doloris*. Ustawioną na katafalku trumnę przyozdabiały kiry, chorągwie pogrzebowe oraz sześć- lub ośmioboczne **portrety trumienne**. Starano się na nich pokazać zmarłego, skupiając się na podobieństwie



Portret trumienney Barbary Domicelli Lubomirskiej, malarz działający na Mazowszu, z połowa XVII w.

- » **Klient** – szlachcic uzależniony ekonomicznie i politycznie od dworu magnackiego. Klient w zamian za wsparcie wypełniał wolę swego patrona – magnata.
- » **Gołota** – drobna szlachta nieposiadająca własnej ziemi.

oraz pokreśleniu dostojęstwa portretowanej osoby. Malowano je farbami olejnymi na blasze i przymocowywano na czas ceremonii pogrzebowej do trumien. Po pogrzebie zaś zawieszano na ścianach kościołów. Nad trumną ostatniego z rodu trzymano szablę, a na pogrzebie husarza kruszono kopię przy konnej asyście.

Portrety trumienne pojawiały się na pogrzebach szlachty, duchowieństwa, rzadziej mieszczan. Na tle kultury europejskiej stanowiły one dość oryginalny element zwyczajów pogrzebowych. Dla dzisiejszych badaczy są bardzo cennym źródłem, gdyż autorzy tych malowideł zwykle nie upiększali wizerunków zmarłych osób.

Po ceremonii pogrzebowej następowała uczta zwana **stypą**. Często przemieniała się ona w pijatykę, podczas której nierzadko wznoszono toast za „zdrowie osoby nieboszczykowskiej”. Dochodziło także do bójek i bijatyk, podczas których ginęli ludzie. Jeden z ówczesnych literatów Szymon Starowolski napisał, że za nieboszczykiem wysyłano do nieba drugiego zabitego, aby opowiedział, kto był na stypie.

Kulig. Jedną z ulubionych rozrywek sarmatów były kuligi – zbiorowe przejażdżki saniami, połączone z odwiedzinami sąsiadów i tańcami, organizowane zimą w czas zapustny. Bardzo często ich uczestnicy przebierali się i zakładali maski, a bawiącym się przygrywali muzykanci. Kuligi wyruszały wieczorem, nierzadko przy pochodniach, docierały do umówionego dworu. Tam ich uczestnicy byli podejmowani kolacją. Rano ruszano do następnego dworu. Kuligi pomagały zarówno podtrzymywać dobrosąsiedzkie stosunki między szlachtą, jak i zaprezentować panny na wydaniu.

UBIÓR SARMATY

W XVII i XVIII w. wśród szlachty powszechne stały się ubiory inspirowane modą orientalną. Strój męski powstał pod silnym wpływem orientalnym (perskim, tureckim, tatarskim), a także ruskim. Pod koniec XVI w. pierwowzór tego stroju przywędrował do Polski z Węgier, a w następnym stuleciu stał się obowiązkowym odzieniem szlachcica. Na koszulę szlachcic zakładał **żupan** – długą, sięgającą kolan suknię z wąskimi rękawami, zapinaną do pasa na bogato zdobione guzy. Na żupanie nosił **kontusz** – długą suknię pochodzenia wschodniego, z szerokimi, rozciętymi wzdłuż rękawami zwanymi wylotami (można je było narzucać na plecy). Kontusze były przepasywane **pasami kontuszowymi** (do najcenniejszych należały tzw. **pasy słućkie** wykonywane w manufakturze w Słucku) – bogato tkanymi kilkumetrowymi pasami materii, które owijało się wokół talii (strój kontuszowy z pasem pojawił się w drugiej połowie XVII w.). Okrycie wierzchnie to bekiesza lub ferezja – obszerny płaszcz z sukna lub aksamitu i podbity futrem (magnaci nosili ferezje podbite futrami sobolowymi, szlachta zaś – lisimi). Oznaką stanu były też długie buty oraz kołpak – futrzana czapa z klejnotem i piórami. Stroje szlacheckie ozdabiano cennymi guzami i zaponami. Dopełnieniem stroju szlachcica była **szabla**, często karabela (reprezentacyjna, zwykle bogato zdobiona szabla wywodząca się ze Wschodu).

Odświętym strojem kobiety były suknie wykonane z różnorodnych materiałów (sukna, jedwabiu, aksamitu). Mężatki nosiły zawiązywane pod brodą **czepki**, uszyte z płótna, jedwabiu bądź innych lekkich tkanin. Czepki często ozdabiano falbankami lub haftowano złotymi nićmi. Pierwsze zawiązanie czepka na głowie panny młodej, tzw. **oczepiny**, stanowiło bardzo ważny obrzęd weselny. Panny mogły nie zakrywać głów lub przyozdabiać je wiankami.

Strój szlachecki miał być jak najbogatszy. Świadczył o potęgze i bogactwie właściciela i potwierdzał tezę o wyjątkowości szlachty na tle innych stanów. Zachowane portrety szlacheckie i magnackie ukazują najczęściej potężnie zbudowanych, postawnych mężczyzn, od których bije siła i stanowczość.



Stanisław Antoni Szczuka. Portret namalowany już po śmierci Szczuki przez nieznanego malarza ok. 1735–1740

W wyższych warstwach szlacheckich – zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet – ubierano się nie tylko w stroje polskie, lecz także w ubiory szyte zgodnie z modą zachodnioeuropejską. Był to jeden z przejawów szerszego zjawiska kulturowego – krzyżowania się wpływów Wschodu i Zachodu na obszarze Rzeczypospolitej.

WYKONAJ POLECENIA

1. Scharakteryzuj kulturę sarmacką.
2. Opisz ubiór sarmacki i wyjaśnij, dlaczego szlachta przywiązywała tak dużą wagę do stroju. O czym on świadczył?
3. Wyszukaj w wybranych źródłach pamiętnikarskich opisy szlacheckich rozrywek w czasach nowożytnych i wskaż ich cechy wspólne.
4. Na podstawie różnych źródeł informacji (zasoby biblioteczne, internet itp.) przygotuj prezentację na temat słynnych kobiet w nowożytnych dziejach Polski. W prezentacji możesz uwzględnić takie postacie, jak: Bona Sforza, Barbara Radziwiłłówna, Anna Jagiellonka, Anna Wazówna, Maria Kazimiera d'Arquien czy Izabela Czartoryska.

WYRAŻ OPINIĘ

Oceń, czy sposób życia polskiej szlachty w czasach nowożytnych wpływał pozytywnie na kształtowanie się poczucia więzi i wspólnego systemu wartości wewnątrz tej grupy. Swoją opinię poprzyj przykładami.

PRZEANALIZUJ TEKSTY

1. Fragment listu Bernarda O'Connora (Irlandczyka, nadwornego lekarza Jana III Sobieskiego) do Johna, markiza Normanby.

Wszyscy ważniejsi szlachcice żyją bardzo wystawnie: każdy z nich ma własną konną i pieszą straż [...]. Doktor Connor twierdzi, że nigdzie indziej nie widział poddanych, którzy żyłoby tak wystawnie i z takim przepychem. Kiedy udają się na obiad lub wieczerzę za każdym razem obwieszczają to ich trębacz, a wielka liczba szlachty czeka na nich przy stole – jedni kroją, inni podają napitki, jeszcze inni sięgają po talerze, a wszyscy służą im z wielkim szacunkiem i wielką uległością. Jest tak, gdyż mimo że wszyscy szlachcice są w Polsce równi i mają w trakcie sejmu prawo głosu, to jednak ci pomniejsi i biedniejsi nie widzą niczego hańbiącego w służeniu wielkim panom, którzy mogą ich utrzymać. To prawda, że pan, któremu służą, jest zazwyczaj wobec nich uprzejmy, gdyż nawet najstarszy, ze ściągniętą czapką, może jeść z nim wspólnie przy jednym stole [...].

B. O'Connor, *Historia Polski*, oprac. P. Hanczewski, przeł. W. Duży i in., Warszawa 2012, s. 460–461.

- Opisz, jak wyglądało spożywanie posiłków na dworach zamożnej szlachty.
- Nazwij opisane przez O'Connora zjawisko uzależnienia części szlachty od bogatszych przedstawicieli stanu szlacheckiego. Na podstawie wiedzy pozarodkowej scharakteryzuj to zjawisko.
- Określ, jaka zasada dotycząca statusu prawnego polskiej szlachty została przedstawiona w ostatnich dwóch zdaniach cytowanego fragmentu.

2. Fragment listu Jana III Sobieskiego do żony, pisany z okolic Bratysławy 19 września 1683 r.

Jedyna duszy i serca pociechno, najślicznieszka i najukochańsza Marysieńku!

Już do połowy napisany list, zdrajca wiatr wyrwał mi z rąk i wszystek nań wylał inkaust. Zaczynam tedy drugi raz, oznajmując, że Grębski, pokojowy p. starosta sandomierskiego, nie mógł się z onegdajszym listem moim i postskryptem przez Dunaj przewieźć, za czym przez tę znowu okazję ze wszystkiej duszy ściskam i całuję jedyną pociechę moją. [...] Ale Wć moja duszo mniej mile podobno te nasze będziesz wojenne czytała dyskursy, bom to obserwował więc często, żeś ich [...] z atencją słuchała. [...]

Już tedy kończyć muszę, całując milion razy wszystkie śliczności najukochańszego ciążeczka mojej jedynej Marysieńki i one mile, przytulając do siebie ze wszystkiego serca i duszy.

Maria Kazimiera i Jan Sobiescy, *Listy z okresu odsieczy wiedeńskiej*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1983, s. 68–70.

3. Fragment listu Marii Kazimierzy do męża, pisany z Krakowa 24 września 1683 r.

Muy szliczny serdecznie ukochany Jachniczku, iedyna duszy pociecho!

Chyba tylko mnie jednej zdarzają się takie przykre historie! Nowiny od Wci są moją największą przyjemnością i niemało się nacierpiałam, wyczekując ich od czternastego tego miesiąca – a tu masz, przychodzi dzisiaj poczta, przywoząc pełno listów, ale żadnego pakietu przeznaczonego dla mnie. [...]

Nie wiem, czyś Wć otrzymał pierścienek w kształcie serca, ze szmaragdem i brylantem, nic mi o tym Wć nie pisałeś. Do zobaczenia, moje drogie serce! Trzeba mi się z Wcią rozstać, w nie najlepszym zdrowiu i bez możliwości napisania o tym wszystkim, o czym był chciała. Ściskam Wć tysiące tysięcy razy z całego serca, moje drogie kochanie.

Tamże, s. 147–149.

- Na podstawie źródeł 2. i 3. przedstaw, w jaki sposób wyrażała uczucia wobec siebie królewska para: Jan III Sobieski i Maria Kazimiera.
- Wyjątkowość korespondencji Jana Sobieskiego i Marysieńki jest ściśle związana z genezą ich związku. Wyszukaj w różnych źródłach (internet, zasoby) wiadomości o początkach związku przyszłej pary królewskiej oraz o relacjach panujących w tamtej epoce małżeństwach w innych małżeństwach w środowisku polskiej magnaterii. Wyjaśnij, dlaczego listy Sobieskiego i Marysieńki są tak wyjątkowe.

8

Sarmata w życiu publicznym

**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Podstawowe zasady funkcjonowania ustroju Rzeczypospolitej Obojga Narodów.
- Wiadomości o życiu rodzinnym szlachty Rzeczypospolitej.

Szlachta polska i litewska poza życiem rodzinnym uczestniczyła także w życiu publicznym. Szlachcice brali udział w sejmach i sejmikach⁴, a liczne uroczystości religijne były dowodem na religijność tego stanu.

ŚWIATOPOGLĄD SARMATY

Szlachcic Rzeczypospolitej Obojga Narodów był przekonany, że w jego państwie panuje najlepszy z możliwych ustrojów politycznych. Ze zgrozą patrzył na umacniające się w krajach ościennych monarchie absolutystyczne, uważał je za zamach na wolność. Nie mógł przewidzieć, że już niedługo państwa te staną się grabarzami jego kraju.

Sarmata był przekonany, że Polacy są wybrani przez Boga na obrońców wiary chrześcijańskiej. Sądził też, że polsko-litewskie państwo jest **przedmurzem chrześcijaństwa**⁴, a do obowiązków obywateli należy obrona Europy przed islamem. Idea *antemurale* (łac. przedmurze) pojawiła się już w XV w. Określano tak wówczas Bizancjum – broniące chrześcijaństwa przed wyznającymi islam Turkami osmańskimi. Później termin ten odnoszono także do walczących z turecką ekspansją Węgier i Austrii. Po polsku po raz pierwszy określenia „przedmurze chrześcijaństwa” użył Jakub Wujek w przekładzie Biblii z 1593 r. W XVII w. wiarę w tę ideę ugruntowywały szkoły jezuickie, które kształciły szlachtę w duchu umiłowania katolicyzmu. Konieczność walki z niewiernymi w obronie wiary potwierdzały wojny siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej z Turcją i zmagania z najazdami tatarskimi. Z czasem ideę przedmurza odnoszono także do walki z państwami innowierczymi, jak protestancka Szwecja czy prawosławna Rosja.

KLIENNELA MAGNACKA

Wewnątrz stanu szlacheckiego istniały bardzo wyraźne podziały majątkowe. Z jednej strony byli magnaci, właściciele ogromnych fortun i majątków sięgających setek wsi, z drugiej zaś strony – szlachcice zaściankowi lub zagrodowi, których poziom życia niewiele różnił się od chłopskiego. Istniała też średnia szlachta, dysponująca solidnymi majątkami liczącymi kilka czy kilkanaście wsi. W XVI w. przedstawiciele średniej szlachty toczyli ostre spory polityczne z magnatami, dążącymi do zdobycia jak największych wpływów w państwie, i odnosili w tej walce spore sukcesy. W następnym stuleciu sytuacja jednak bardzo się zmieniła. Dzięki przyłączeniu województw wschodnich po unii lubelskiej w 1569 r. magnateria wzmocniła się ekonomicznie.

Oslabła natomiast rola średniej szlachty. Z czasem zaczął też spadać poziom wykształcenia stanu szlacheckiego. Związane to było z licznymi, zwłaszcza w XVII w., wojnami. Przyczyniły się one również do zubożenia społeczeństwa Rzeczypospolitej, w tym szlachty. Wszystko to sprzyjało tworzeniu się nowych zależności ekonomicznych – coraz szersze kręgi ubogiej szlachty stawały się klientami



◀ s. 78



◀ s. 95

magnatów, od których uzależniały się pod względem gospodarczym i politycznym. Klienci głosowali na sejmikach według woli swych patronów, wybierali wskazanych przez nich kandydatów na posłów czy urzędników sądowych. Na sejmach również postępowali zgodnie z interesami swoich opiekunów, w razie potrzeby posuwając się nawet do zerwania sejmku. Takie uzależnienie polityczne rzesz szlacheckich miało wyjątkowo niekorzystne konsekwencje i w czasach saskich⁴ sparaliżowało funkcjonowanie państwa.

SEJMY, SEJMIKI

Ważnym elementem sarmackiej obyczajowości był udział w życiu politycznym. Władzę w Rzeczypospolitej Obojga Narodów sprawował **sejm walny** składający się z trzech stanów sejmujących. Pierwszy z nich to **król**, drugi – **senat**, trzeci – **izba poselska**. W skład senatu wchodziłi najważniejsi urzędnicy państwowi i hierarchowie kościelni (ministrowie, wojewodowie, kasztelanowie, arcybiskupi, biskupi), natomiast do izby poselskiej wybierano posłów szlacheckich podczas sejmików ziemskich. Funkcjonowanie sejmku ewoluowało niemal przez cały okres nowożytny – od zbierających się początkowo nieregularnie sejmów walnych, po zwoływanie ich minimum co dwa lata. W chwilach zagrożenia państwa – lub jeśli wymagał tego interes kraju – król mógł zwołać sejmy nadzwyczajne, czyli **ekstraordynaryjne**. Od czasu zawarcia unii lubelskiej sejmy obradowały w Warszawie, a od 2. połowy XVII w. co trzeci sejm miał zbierać się w Grodnie. Jako najwyższy organ państwa sejm podejmował kluczowe decyzje dotyczące polityki Rzeczypospolitej. Z czasem, gdy coraz częściej sejmy nie dochodziły do skutku lub były zrywane przez szlachciców stosujących liberum veto, ciężar życia politycznego przeniósł się na sejmiki.



Kazimierz Wojniakowski, *Widok Sejmu w czasie uchwalania Konstytucji 3 maja, 1806 r.*



Jan Piotr Norblin, *Sejmik w kościele, 1785 r.*

Sejmiki były organami szlacheckiego samorządu ziemskiego. Mógł w nich uczestniczyć każdy szlachcic z danego województwa lub z danej ziemi (w Wielkim Księstwie Litewskim – z powiatu). Obradom przewodzili wybrani przez ogół sejmikującej szlachty marszałkowie. Do zadań sejmików należało uchwalanie lokalnych praw i podatków, wybór posłów na sejm walny oraz ustalanie dla nich instrukcji (do końca XVII w. posłowie nie byli jednak zależni od instrukcji sejmikowych, a *Konstytucja 3 maja* w ogóle zakazała sejmikom uchwalania instrukcji dla posłów). Na sejmikach wysłuchiowano także poselskich relacji z obrad sejmowych oraz wybierano urzędników sądowych i ziemskich. W czasie bezkrólestwa zwoływano sejmiki kapturowe, które do wyboru nowego monarchy rządziły na danym terenie. Stopniowo znaczenie sejmików zaczęło wzrastać. W drugiej połowie XVII i w XVIII w. wraz z postępującą dezorganizacją władz centralnych Rzeczypospolitej ciężar sprawowania rządów przesunął się bowiem na sejmiki.

Słabość władz centralnych sprzyjała też wzrostowi wpływów magnaterii na sejmikach, które stały się areną walki politycznej stronnictw magnackich i faksji dworskiej. Z czasem problem uzależniania się szlachty uczestniczącej w sejmikach od magnackich patronów coraz bardziej narastał. Jednak za apogeum klientelizmu sejmikowego uważa się czasy saskie. Magnaci różnymi sposobami starali się pozyskać rzesze szlachty, by ta głosowała zgodnie z ich wolą w sprawach związanych z polityką lokalną oraz

by wybierała wskazanych przez magnatów posłów do izby poselskiej. Od drugiej połowy XVII w. coraz powszechniejszym zjawiskiem stawało się zrywanie sejmików. Należy jednak podkreślić, że z drugiej strony wiele sejmików dochodziło do skutku dzięki porozumieniu między zwalczającymi się frakcjami magnackimi. Jak zauważyła prof. Urszula Augustyniak nie należy zatem demonizować klientelizmu magnackiego ani przedstawiać tylko czarnego obrazu szlacheckiego parlamentaryzmu.

Szlachta chętnie uczestniczyła w życiu politycznym kraju i uważała to za wyraz postawy patriotycznej. Jednocześnie traktowała sejmiaki jako okazję do spotkań towarzyskich, w czasie których m.in. załatwiano wiele prywatnych spraw czy rozstrzygano sąsiedzkie spory. Często przywoływane w starszych opracowaniach historycznych bójki czy gwałtowne zajścia w czasie sejmików w rzeczywistości należały jednak do rzadkości i nie były cechą charakterystyczną obrad sejmikowych.

Oracje

Jednym z elementów szlacheckiego wychowania było kształcenie umiejętności retorycznych. W XVII w. szkoły jezuickie miały nawet w swych programach nauczania lekcje przemawiania, a wzory mów i zasady ich wygłaszania można było znaleźć w wielu dziełach staropolskich pisarzy. Do kanonu szlacheckich lektur należały mowy Cycerona, uznawanego za najwybitniejszego mówcę starożytności, a w odpisach krążyły również wystąpienia Jana Zamoyskiego⁴, kanclerza Jerzego Ossolińskiego (1596–1650) i innych wielkich oratorów Rzeczypospolitej. Umiejętności oratorskie były niezbędne obywatelom państwa, w którym głównym organem władzy był parlament, w nim zaś większość spraw była rozstrzygana w trybie negocjacji mających prowadzić do konsensusu (wspólnej zgody). Oprócz mów politycznych szlachta wygłaszała również oracje przy innych okazjach, np. w czasie pogrzebów, wesel czy wizyt sąsiedzkich.

PRAWO A WOLNOŚĆ SZLACHECKA

Od XVI w. szlachta postrzegała Rzeczpospolitą jako państwo prawa, w którym prawo, a nie król, jest suwerenem (łac. *in Polonia lex est rex, non rex est lex* – „w Polsce prawo jest królem, a nie król prawem”). Nadrzędność prawa uznawano za podstawową zasadę ustrojową, z czego wynikał obowiązek stosowania się do jego nakazów – dotyczący zarówno monarchy, jak też sądów i urzędów. Prawo miało również stać na straży wolności szlacheckiej. Za jej fundament szlachta uznała zaś możliwość stanowienia prawa i wybierania monarchy w drodze elekcji.

Nieco inaczej wyglądał problem stosowania się szlachty do decyzji wymiaru sprawiedliwości. Charakterystyczne dla szlachty pojmowanie wolności często prowadziło, głównie w sprawach prywatnych, do zwad i procesów sądowych, które stały się nieodłącznym elementem sarmackiej obyczajowości. Choć w dużej części sporów toczonych między szlachtą czy magnatami zapadały wyroki sądowe, to jednak ich egzekucja była bardzo utrudniona. Ponieważ dość często wykonanie wyroku przez organy państwowe było niemal niemożliwe, egzekucji dokonywali sami pokrzywdzeni, przeprowadzając tzw. **zajazdy**. Były to, odbywające się w majestacie prawa, zbrojne wymuszenia postanowień sądowych dotyczących najczęściej własności majątków ziemskich. Szlachcic mógł poprosić o pomoc starostę, a nawet zwołać szlachtę z danego regionu, aby pomogła mu siłą wyegzekwować wyrok sądu. Zajazdy stanowiły zazwyczaj źródło nowych procesów, gdyż najechany uznawał się za pokrzywdzonego i następnie sam chciał dochodzić sprawiedliwości. Zajazd szlachecki został przedstawiony przez Adama Mickiewicza na kartach *Pana Tadeusza*.

SZLACHCIC OBROŃCĄ OJCZYZNY

Do podstawowych obowiązków szlachty należała dbałość o bezpieczeństwo państwa. Zawodowa armia Rzeczypospolitej miała być utrzymywana z dochodów z królewskich ziem oraz z podatków uchwalanych przez sejm. Dochody skarbu publicznego, podlegające wahaniom, często nie wystarczały jednak na pokrycie wydatków na wojsko. Ściąganie podatków było dość powolne, a w związku z narastającym kryzysem i licznymi wojnami w XVII w. spadły także możliwości płatnicze szlachty. Nieco lepiej wyglądała sytuacja w chwili zagrożenia militarnego. Wówczas posłowie zgromadzeni na sejmach uchwalali nadzwyczajne podatki. Kwoty te nie zawsze jednak były wystarczające. Często zdarzało się,



że w momentach szczególnie niebezpiecznych hetmani dowodzący armią Rzeczypospolitej prowadzili zaciąg żołnierzy na kredyt albo z własnej kieszeni wykładali odpowiednie sumy, które następnie odzyskiwali od państwa. Stałe wojsko Rzeczypospolitej było bardzo niedoinwestowane. Brakowało pieniędzy na wypłatę żołdu dla żołnierzy czy na produkcję broni. Do końca XVII w. wojsko Rzeczypospolitej nie odstawało poziomem i liczebnością od sił zbrojnych innych państw, a nawet górowały nad nimi taktyką i sposobami walki. W następnym stuleciu pograżyło się jednak w poważnym kryzysie. Jego liczebność spadała, co było szczególnie niebezpieczne w sytuacji, gdy armie państw ościennych rosły i się unowocześniały. Ostatecznie słabość militarna stała się jedną z przyczyn rozbiorów. W dużym stopniu przesądził o tym brak reform, zarówno modernizujących armię i dostosowujących ją do zmieniających się warunków pola walki, jak też regulujących sposób finansowania stałego wojska (np. poprzez utworzenie odrębnego skarbu czy wprowadzenie stałych podatków).

Do udziału w wyprawie wojennej każdy szlachcic mógł być wezwany w ramach pospolitego ruszenia. Zgodnie z prawem pospolite ruszenie mogło być zwołane tylko za zgodą sejmu oraz tylko w przypadku wojen, których celem była obrona państwa przed agresorami zewnętrznymi. Za niestawienie się na wezwanie groziła szlachcicowi konfiskata dóbr. Oprócz szlachty na pospolite ruszenie powinni się byli stawić także mieszkańcy Krakowa, Wilna i Lwowa oraz wójtowie i sołtysi. Chorągwie jazdy pospolitego ruszenia w XVII w. znacznie ustępowały dyscypliną i wartością bojową wojskom regularnym i zaciężnym.

RELIGIJNOŚĆ SZLACHTY

Trudno ocenić, jak głęboka była religijność szlachty polskiej i litewskiej. Z całą pewnością religijność tę charakteryzowała ekspresja i wystawność form, co było zgodne z zaleceniami soboru trydenckiego. Barokowa sztuka i liturgia miały oddziaływać na zmysły wiernych oraz prowadzić do pogłębienia ich religijności. Bardzo dużą rolę w podkreślaniu stosunku człowieka do wiary odgrywał gest. Widoczne było to zarówno podczas uroczystych obrzędów, świąt rodzinnych i kościelnych, jak też na co dzień, w czasie zwykłych nabożeństw, które również były niezwykle teatralne. Szlachta uczestniczyła także w innych formach kultu, np. odpustach, misteriach wielkanocnych, niekiedy pielgrzymkach do miejsc świętych. Chętnie też przyglądała się procesjom pokutników i biczowników. Wielu przedstawicieli szlachty głębo-

ko wierzyło i aktywnie poszukiwało swojej drogi do zbawienia, choć niektórzy twierdzili, że steatralizowana barokowa religijność zbliża się ku dewocji.

Magnateria i przedstawiciele średniej szlachty chętnie fundowali kościoły, kaplice i inne obiekty sakralne. Często zastrzegali sobie przy okazji prawo do pochówku w nich. Do dziś w wielu miejscowościach można znaleźć świątynie, w których znajdują się nagrobki fundatorów. Obiekty te są często bogato wyposażone, ozdobione złoceniami i stiukami. Mniej zamożni decydowali się na ufundowanie jakiegoś elementu wyposażenia świątyni, naczyń i szat liturgicznych, chorągwi kościelnych.

W XVII w. i pierwszej połowie XVIII w. w Rzeczypospolitej odchodzono powoli od charakterystycznej dla poprzedniej epoki tolerancji religijnej⁴. Miały na to wpływ różne czynniki: wojny toczone od XVI do XVIII w. przez Rzeczpospolitą z państwami i narodami niechrześcijańskimi (z Turcją, Tatarami) bądź chrześcijańskimi, lecz niekatolickimi (Szwecja, państwo moskiewskie, Kozacy), ogólny spadek poziomu intelektualnego szlachty, katolicka propaganda.

Szlachcic i śmierć, stiuk z kościoła Świętej Trójcy w Tartowie, XVII w.

Ukazywana w rozmaity sposób śmierć była jednym z popularnych motywów w sztuce sarmackiej. Na pochodzącym z XVII w. stiuku przedstawiono szlachcica rozmawiającego ze śmiercią.



SARMATA W ŻYCIU PUBLICZNYM

Jeden z wielu przykładów szlacheckich fundacji kościelnych – świątynia powstała w latach 1740–1747 z fundacji generała wojsk polskich, kasztelana ciechanowskiego Władysława Grzegorzewskiego, według projektu architekta Jakuba Fontany.



Kościół pw. Zesłania Ducha Świętego w Jasieńcu na Mazowszu

TRWAŁOŚĆ SARMACKIEGO WZORCA

Tradycje sarmatyzmu nie zniknęły wraz upadkiem Rzeczypospolitej szlacheckiej. Przeciwnie, w okresie zaborów urosły wręcz do rangi symbolu dawnej świetności państwa polsko-litewskiego. Mimo że szlachta stanowiła zaledwie ok. 10% społeczeństwa przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, to niektóre idee sarmatyzmu na trwałe wpisały się w narodową legendę. Chociażby sarmackie wolności, które stały się źródłem oporu wobec władz zaborczych i okupacyjnych oraz legły u podstaw tradycji powstańczej.

W podtrzymywaniu tradycji narodowej i wiary w odzyskanie niepodległości istotną rolę odegrała także umiejętnie przekazywana historia. Przywoływanie sukcesów polskiego oręża i przedstawianie – często w sposób mocno wyidealizowany – zwycięskich wodzów Rzeczypospolitej Obojga Narodów pomagały zachować tożsamość narodu rozdzielonego między zaborców czy okupantów. Tę rolę spełniała zwłaszcza *Trylogia* Henryka Sienkiewicza, traktująca o czasach trudnych, ale zwycięskich dla Rzeczypospolitej, która w zamierzeniu autora była pisana „ku pokrzepieniu serc”. Jego literacka wizja dziejów XVII-wiecznej Rzeczypospolitej wywarła wielki wpływ na kolejne pokolenia Polaków. Stała się wręcz wzorem patriotyzmu, który swoje odbicie znalazł chociażby w postawie oraz pseudonimach żołnierzy Legionów Polskich i organizacji podziemnych okresu II wojny światowej. Nie brakło wśród nich „Kmiciców”, „Soroków”, „Zagłobów” czy „Jeremich”. Ważną rolę odegrało także malarstwo historyczne, zwłaszcza obrazy Jana Matejki, przedstawiające sukcesy polityczne i militarne Rzeczypospolitej szlacheckiej. Kultura sarmacka stała się mitem ogólnonarodowym, do którego odwoływano się w najtrudniejszych chwilach.

WYKONAJ POLECENIA

1. Scharakteryzuj ideę państwa polsko-litewskiego jako przedmurza chrześcijaństwa. Wyjaśnij, jaką rolę odegrała ona w obyczajowości sarmackiej.
2. Opisz cechy charakterystyczne sarmackiej religijności.
3. Oceń trwałość wzorca sarmackiego w późniejszych epokach. Wyjaśnij, dlaczego wśród Polaków utrwalił się uproszczony obraz czasów sarmackich.

WYRAŻ OPINIĘ

Z czego wynikało dość swobodne traktowanie przez szlachtę wyroków sądów i trybunałów? Czy było to konsekwencją pojmowania złotej wolności szlacheckiej, czy nieudolności systemu sądowo-egzekucyjnego Rzeczypospolitej? Odpowiedź uzasadnij.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment *Pamiętników* Jana Chryzostoma Paska (ok. 1636–ok. 1701).

Roku Pańskiego 1660 [...] następujące od Moskwy i od Kozaków niebezpieczeństwa [sprawiły], że [...] przysyłają uniwersały już nie z gorącym rozkazaniem, ale z gorącą prośbą [...] przez miłość Boga i ojczyzny, żeby tego nie mieć za krzywdę, że podczas tak ciężkiej zimy przychodzi ruszać wojsko. [...] napaść [mniej] kłopot [...]: Gorkowski, towarzysz marszałka nadwornego, Branickiego, [pozwiał mniej] [...] do sądu wojkowego o zabicie brata rodzzonego, którego uderzyłem był obuchem [...], kiedyśmy stali w Radomskiem po węgierskiej wojnie, służąc panem Bykowskim. Prosił tedy i o to, żebym odpowiedział *ex carceribus* [z więzienia]. Wojewoda zaś deklarował, że nie tylko żołnierzy, a zwłaszcza dobrych, wiązać idąc na tak straszną wojnę, aleby jeszcze związanych, gdyby byli, trzeba rozwiązać [...]. Szlubeł tylko więzienia kazano mi się sprawić* [...], dołożywszy wódz: „Jeżeliś winny, to cię Bóg w tej okazyi, do której się gotujemy, skarże; jeżeliś niewinny, to wynidziesz zdrowo i stąd będę miał próbę twej niewinności”. Wrócił się tedy do Polski mój adwersarz. [...] [Wódz] rzekł to [...]: „Miejże w Bogu nadzieję, że cię wydzwignie z tej turbacyjnej za cnotę, że z nami wolisz na wojnę iść, a twego adwersarza mogą tam gdzie osacznicy na puszczę zabić”. [...] i tak w owym szlube chodziłem i biłem się.

J.Ch. Pasek, *Pamiętniki*, Warszawa 1989, s. 43, 68.

* Według obowiązującego wówczas prawa osiadły szlachcic oskarżony o przestępstwo mógł pozostać na wolności, jeżeli złożył przysięgę („sprawił się”), ze stawi się na wezwanie sądu.

- Wyjaśnij, kto i jakie oskarżenie wysunął przeciwko Paskowi. W jakich okolicznościach politycznych się to stało?
- Przedstaw żądania strony oskarżającej. Kto i jakie decyzje podjął w odpowiedzi na te żądania? O czym, twoim zdaniem, świadczy odwołanie się do sądu Bożego?
- Oceń decyzje, które zapadły w sprawie oskarżonego autora *Pamiętników*.

9

„Młodsze lata swe naukami poleruj” Edukacja szlachcica



PRZYPOMNIJ SOBIE

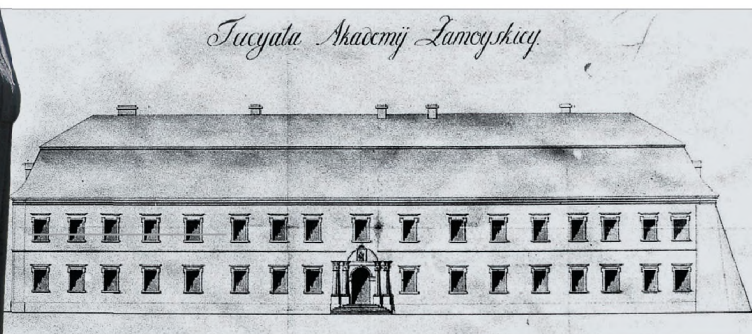
- Wiadomości o zaangażowaniu szlachty w życie polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów.
- Metody edukacji dzieci i młodzieży w okresie średniowiecza.

Epoka nowożytna w kulturze szlacheckiej Rzeczypospolitej to nie tylko barwna obyczajowość życia społecznego i publicznego, to również okres, w którym dużą wagę przywiązywano do wykształcenia dzieci, by te podtrzymywały tradycje rodzinne i państwowe.

PRZEMIANY W EDUKACJI POLSKIEJ EPOKI NOWOŻYTNEJ

Okres od XVI do XVIII stulecia obejmuje w dziejach polsko-litewskiego państwa aż trzy epoki kulturowe – renesans, barok i oświecenie – które odcisnęły piętno na systemie edukacji młodzieży, zwłaszcza szlacheckiej.

Nauki pobierane w domu przez szlacheckie dzieci były początkowym etapem edukacji, wstępem do właściwego kształcenia w szkole. W czasach renesansu podstawowy etap edukacji szkolnej stanowiła nauka w szkole parafialnej. Jednak zdobyte w niej wykształcenie nie było wystarczające dla szlachcica – obywatela. Dlatego w tej epoce powstało w Polsce wiele nowoczesnych szkół średnich, tzw. **gimnazjów humanistycznych**. Na wysokim poziomie wykładano w nich matematykę, astronomię, teologię, gramatykę, retorykę i poetykę. Uczniowie poznawali także pisma starożytnych autorów, co pomagało im w nauce języków klasycznych oraz w opa-



Stanisław Staszic (1755–1826), pomnik w parku Staszica w Łodzi

Budynek Akademii Zamojskiej, rysunek architektoniczny z 1810 r.

Kanclerz Jan Zamojski, fundując akademię, wypowiedział słynne i do dziś aktualne słowa: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Z akademią w Zamościu związany był między innymi jeden z najwybitniejszych polskich działaczy oświeceniowych XVIII i XIX w. – Stanisław Staszic.

nowywnaniu sztuki dyskusowania. Część tych gimnazjów poziomem zbliżała się do szkół wyższych, jak chociażby założona przez biskupa Lubrańskiego w Poznaniu tzw. Akademia Lubrańskiego. Wysoki poziom kształcenia utrzymywały także szkoły innowiercze: ariańska w Rakowie, braci czeskich i luterkańska w Lesznie czy kalwińskie w Krakowie i Dubiecku. W drugiej połowie XVI w. zaczęły powstawać pierwsze **kolegia jezuickie**. Były to bezpłatne szkoły średnie dostępne dla młodzieży z każdego stanu społecznego. Nauka w nich opierała się na nowoczesnym, humanistycznym programie kształcenia.

Rosła również liczba uczelni wyższych. W połowie XVI w. powstały gimnazja w Gdańsku, Toruniu czy Elblągu – były to początkowo szkoły średnie, które szybko osiągnęły akademicki poziom kształcenia. Pojawiły się też nowe **akademie** – w **Wilnie** (1579 r.) oraz **Zamościu** (1594 r.). Zmniejszyła się w tym czasie rola Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w opinii szlachty coraz bardziej stawał się szkołą dla plebejuszy (młodzieży mieszczańskiej i chłopskiej). Wielu zamożnych szlachciców posyłało synów na studia zagraniczne. Największą popularnością cieszyły się uniwersytety włoskie (Bolonja, Padwa) oraz niemieckie (Wittenberga, Lipsk), chociaż polską młodzież szlachecką można było spotkać również na uniwersytetach w Niderlandach (Lowanium, Lejda) czy Francji (Paryż, Orlean).

Niekorzystne zjawiska w polskiej oświacie zaczęły pojawiać się w pierwszej połowie XVII w. Nastąpił zmierzch szkolnictwa innowierczego, do czego w dużej mierze przyczyniła się likwidacja Akademii Rakowskiej (1638 r.). Spadł też poziom nauczania w Akademii Zamojskiej. Wojny, które przetoczyły się przez Rzeczpospolitą w połowie XVII w., doprowadziły do zniszczenia sieci szkół – nie została ona już odbudowana. Spowodowały też zubożenie szlachty i ograniczanie przez nią nakładów na edukację dzieci. W tym czasie obniżeniu uległ także poziom nauczania jezuickiego, które nie musiało teraz rywalizować ze szkolnictwem innowierczym. Powoli wykształcenie stawało się przywilejem najwyższych warstw społecznych. Zniszczenie wielu szkół parafialnych, zubożenie wsi oraz zwiększanie wymiaru pańszczyzny utrudniły, a często nawet uniemożliwiły edukację chłopów. Praktycznie tylko szlachtę i bogate mieszczaństwo stać było na kształcenie dzieci na wysokim poziomie, a wyjazdy na studia zagraniczne stały się domeną synów magnackich.

Głębokie zmiany w systemie edukacji w Rzeczypospolitej przyniosły dopiero oświeceniowe idee. Pierwsze tego oznaki pojawiły się już za rządów Augusta II, kiedy to w 1721 r. próbowano zreorganizować podupadły Uniwersytet Jagielloński i otworzyć na nim katedry języków francuskiego i niemieckiego. Jednak pierwszą oświeceniową szkołą z nowoczesnym programem nauczania było założone w 1740 r. przez **Stanisława Konarskiego Collegium Nobilium** prowadzone przez zakon pijarów. Dalszym krokiem w reformie systemu edukacji było utworzenie **Szkoły Rycerskiej (1765 r.)**, a nade wszystko powołanie **Komisji Edukacji Narodowej (1773 r.)**⁴. Dokonała ona gruntownej reformy edukacji, zwiększając nacisk na przedmioty przyrodnicze oraz naukę historii i geografii Polski oraz języka ojczystego. Dużą wagę przykładano też do wychowania patriotycznego. Pierwsze efekty tego ostatniego widoczne były już w dziele *Konstytucji 3 maja* oraz w zaangażowaniu wszystkich narodowości i stanów I Rzeczypospolitej w wojnie z Rosją w 1792 r. i powstaniu kościuszkowskim.

MODEL KSZTAŁCENIA SZLACHCICA

Wśród szlachty i magnaterii przekonanie o konieczności kształcenia swoich dzieci było dość powszechne i wiązało się z przeświadczeniem, że jedynie wykształcony człowiek może brać udział w życiu politycznym. Potwierdzają to uwagi, jakie do swoich synów kierowali wybitni politycy i wodzowie



Stanisław Konarski (1700–1773),
rycina z XIX w.





Portret Marii Ludwiki Gonzagi, żony Władysława IV, a następnie Jana Kazimierza, przypisywany Justusowi van Egmontowi, ok. 1650 r.

Na dworze królewskim w Polsce w pierwszej połowie XVII w. przebywały kolejno trzy królowe Habsburżanki, a następnie Francuzka Ludwika Maria. Młode szlachcianki będące damami dworu królów musiały opanować język niemiecki, a później francuski, by mogły porozumieć się z królową, do służby której były przeznaczone.

Rzeczypospolitej. Jan Karol Chodkiewicz¹ pisał: „Ucz się, bo głupim być szlachcicowi nic sprośniejszego”. A Stanisław Żółkiewski¹ pouczał: „Młodsze lata swe naukami poleluj, nie daj się nikomu w młodości twojej od tego odwozić. Mnie wierz, z nauki wielką podporę i wielki ratunek do godności, do służby Rzeczypospolitej, do wszelakiego uczciwego życia mieć będziesz”.

Poziom wykształcenia szlachty był zróżnicowany. Właściwie każdy szlachcic w młodości pobierał nauki, chociaż często kończył je zbyt wcześnie. Zauważył to nawet nuncjusz papieski Honorat Visconti, który pisał, że Polacy zazwyczaj nie zdobywają wiedzy na wysokim poziomie. Stwierdzał też, że przeciętnemu Polakowi wystarcza, gdy nauczy się gładko mówić i wplatać w wypowiedź klasyczne cytaty. Nie wszyscy oczywiście poprzestawali na takim poziomie edukacji. Było wielu szlachciców, którzy swoją dalszą naukę traktowali bardzo poważnie, kończyli nawet studia.

DOM – POCZĄTKI WYCHOWANIA

Kształcenie chłopców i dziewcząt szlacheckich rozpoczynało się w domu rodzinnym. Młody szlachcic zapoznawał się z dziejami rodu, życiorysami najważniejszych jego przedstawicieli, a przy okazji z niektórymi wydarzeniami z historii państwa. Takie wychowanie budziło miłość do własnego rodu, uczyło podtrzymywania tradycji, a także kształtowało postawę patriotyczną. Dużą rolę w tym etapie edukacji, zwanej niekiedy emocjonalną, odgrywały kobiety – matki, babki. To one przekazywały tradycje rodowe kolejnym pokoleniom.

Edukacja dziewcząt była przez długi czas ograniczona do wychowania domowego. Jego podstawę stanowiła nauka haftowania, tańca oraz prac domowych. Z czasem bogatsza szlachta zaczęła uczyć swoje córki czytania i pisania, a także języków obcych, co było konieczne, gdy zamierzano córkę wysłać na dwór magnacki czy królewski. Później, gdy powstały szkoły zakonne, kształcenie dziewcząt wyszło poza dom rodzinny. Zasady funkcjonowania gospodarstwa młode szlachcianki poznawały, pomagając matce czy później mężowi. Wiedza ta była bardzo przydatna, gdyż kobiety często musiały prowadzić dom pod nieobecność mężczyzny, zajętego działalnością polityczną lub biorącego udział w wojnie.

SZKOŁA – DRUGI ETAP EDUKACJI

W czasie wychowania domowego młody szlachcic mógł uczęszczać do szkoły parafialnej, gdzie uczył się czytania i pisania. Jednak właściwy etap jego edukacji zaczynał się w szkole średniej. W pierwszej połowie XVI w. było to najczęściej gimnazjum humanistyczne, a w późniejszym okresie kolegium jezuickie lub pijarskie. Doskonalono tam znajomość łaciny, która była niezbędna w życiu publicznym jako język ludzi uczonych, kancelarii oraz dyplomacji. Duży nacisk kładziono na naukę gramatyki, poetyki oraz retoryki koniecznej dla opanowania sztuki oracji.

Młody szlachcic uczył się także podstaw języków obcych, zwłaszcza niemieckiego, później francuskiego. Zapoznawał się też z prawem i historią, z której czerpano wzorce polityki i postępowania z ludźmi. Poza dyscyplinami naukowymi w kolegiach wiele czasu poświęcano na doskonalenie jazdy konnej, fechtunku i strzelania. Umiejętności te okazywały się później bardzo przydatne zarówno

w życiu codziennym, jak i czasie wojen. Nie zaniedbywano również nauki tańca. Szlachcic kończył naukę w kolegium w wieku 16–17 lat. Dla wielu był to koniec edukacji. Niektórzy, w zależności od sytuacji ekonomicznej rodziny, decydowali się na dalsze kształcenie swoich synów. Inni zaś uważali, że dalsza nauka nie przygotowuje ich do życia publicznego czy trudów wojennych i oddawali synów na praktykę na dwory – królewski lub magnacki – albo do wojska.

PEREGRYNACJE I NAUKI

Wyjazdy zagraniczne miały nie tylko charakter naukowy. Ich celem było też poznanie przez synów szlacheckich sposobu życia arystokracji w innych państwach, a także funkcjonujących tam modeli ustrojowych, gospodarczych lub militarnych.

Ci, którzy wybierali się za granicę, aby pobierać nauki, najczęściej swój wyjazd poprzedzali studiami wstępnymi w kraju. Następnie ojciec decydował o długości oraz kierunku podróży zagranicznej. Zazwyczaj trwała ona kilka lat, a jej celem były studia na którymś z renomowanych uniwersytetów Europy Zachodniej.

Młody szlachcic nie wyruszał w podróż zagraniczną sam. Zawsze towarzyszył mu **preceptor** (wychowawca, guwerner) oraz sługa (z uwagi na wysokie koszty podróży liczebność służby z reguły mocno zredukowano). Bogatszą szlachtę stać było na wysłanie wraz z synem towarzysza jego podróży, najczęściej uboższego krewnego, który w ten sposób zyskiwał możliwość nauki na koszt zamożnego krewniaka.

Preceptor pełnił nie tylko funkcję wychowawcy, lecz także czuwał nad wypełnianiem instrukcji, którą ojciec często przygotowywał dla syna na taką podróż. Utrzymywał również korespondencję ze swoim patronem i informował go o postępach i działaniach jego latorośli.

Same podróże planowano tak, by młody szlachcic mógł odwiedzić kilka krajów i w każdym studiować co najmniej jeden rok na znanym uniwersytecie. Pozwalało mu to na poznawanie różnych języków, dzięki czemu szlachta polska słynęła z umiejętności porozumiewania się z różnymi narodami.

Rzadko zdarzało się, by szlacheccy synowie dążyli w czasie studiów do znacznego pogłębienia wiedzy w jakimś konkretnym kierunku. Zmieniając uczelnie, często zmieniali też kierunki studiów. Dzięki podróżom młodzi szlachcice poznawali również zachodnioeuropejską gospodarkę, sztukę wojskową i inżynierię. Mogli też podziwiać architekturę, zwiedzać zabytki sakralne i pałace włoskich czy francuskich arystokratów.

Z podróży zagranicznych wracali z dość dobrą znajomością jednego lub dwóch języków obcych, pewną wiedzą dotyczącą polityki, wojskowości, filozofii i historii.

Po powrocie do domu szlachcic pozostawał do dyspozycji ojca. Dzięki jego wstawiennictwu otrzymywał wkrótce jakiś urząd, dowództwo chorągwi albo rozpoczynał karierę polityczną na dworze królewskim.

Przedstawiony tu model wychowania i edukacji młodego szlachcica wynikał z zapoczątkowanej w XVI w. tradycji. Dotyczył on głównie bogatszej części szlachty, gdyż uboższych nie stać było na posyłanie dzieci na naukę za granicę. Wychowanie szlacheckie nie uległo w XVII w. zasadniczym zmianom i praktycznie utrzymało się w podobnej formie do połowy XVIII w. Dopiero wpływ oświecenia spowodował gruntowną reformę systemu szkolnictwa w Rzeczypospolitej.



Orszak szlachecki,
rysunek z XVII w.

Rodzina od starożytności do końca XVIII w.

STAROŻYTNOŚĆ



Wielki budowniczy Teb z żoną i dziećmi, malowidło na ścianie grobowca, XII w. p.n.e.

ŚREDNIOWIECZE



Car Bułgarii Iwan Aleksander z rodziną, miniatura z XIV w.

NOWOŻYTNOŚĆ

Cesarz Maksymilian II Habsburg z rodziną, obraz Giuseppe Arcimboldo, XVI w.



XVIII WIEK



Król Francji Ludwik XVI z rodziną, obraz Charles'a Müllera z XIX w.

PRACA Z INFOGRAFIKĄ

- Na podstawie ilustracji spróbuj określić relacje między rodzicami a dziećmi ukazane przez artystów.
- Na podstawie ilustracji i wiedzy pozazródłowej wyjaśnij, w jaki sposób zmieniał się model rodziny w okresie od starożytności do XVIII w.

WYKONAJ POLECENIA

1. Wyjaśnij, czym kierowała się szlachta Rzeczypospolitej, decydując się na powszechną edukację własnych dzieci.
2. Przedstaw, jaką wiedzę i umiejętności zdobywał szlachcic w ramach edukacji domowej, a jaką w ramach nauki szkolnej.
3. Scharakteryzuj przemiany w systemie edukacji Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej. Określ, w jakim zakresie wpłynęły one na model kształcenia polskiego szlachcica.

WYRAŻ OPINIĘ

Oceń, czy i w jakim stopniu stwierdzenie „podróże kształcą” można odnieść do systemu edukacji szlachty Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. Czy dzisiaj to stwierdzenie jest także aktualne?

PRZEANALIZUJ TEKSTY

1. Fragment książki *Sarmatyzm* autorstwa Stanisława Grzybowskiego, współczesnego badacza.

Wychowanie takie [emocjonalne – przyp. red.] miało w założeniu wykształcić przyszłego obywatela i obrócić ojczyznę. Gdy na starosądeckim nagrobku kilkuletniego dziecka czytamy, iż zły los nie dozwolił mu [...] *inszych laty gonić, sławą dźwigać dom Lipskich, Polski mieczem bronić*, mamy do czynienia ze świadomym programem wychowawczym, widocznym nawet w kolejności elementów. Sława rodu służyła wyrobieniu miłości ojczyzny, bo ze służby ojczyźnie płynęła; służyła również zrozumieniu takich pojęć jak praca i poświęcenie. Wychowanie małych Sobieskich, Marka i Jana, prowadzone wpiery przez babkę, a następnie przez matkę, łączyło się z rozpatrywaniem bohaterskiego życiorysu i tragicznej śmierci pradziada, Stanisława Żółkiewskiego, z nabożnym oglądaniem pamiątek, w tym i skrawionej szaty hetmańskiej, oraz z nauką słów z pomnika nagrobnego: *O jakże słodko i przystojnie umrzeć za ojczyznę*. Nie jednostkowy to przykład wyrabiania właśnie w małym dziecku uczuciowego stosunku do bohaterskiego zgonu, do śmierci odartej z otoczki strachu i ukazanej jako zaszczyt. I nie przypadek to, że emocjonalnym wychowaniem, nawet służbie rycerskiej służącym, kieruje kobieta. [...] Nie tylko dlatego tak było, że niejedna szlachecka czy magnacka żona posiadała męski charakter czy temperament. Również dlatego, że przy dużej różnicy wieku w małżeństwie, bliższa nieraz laty synowi niż mężowi, łatwiej mogła wyrzucić wpływ emocjonalny i kształtować odpowiednio wcześniej dziecinny charakter, zwłaszcza gdy sama była prawie dzieckiem.

S. Grzybowski, *Sarmatyzm*, Warszawa 1996, s. 12–13.

- Wyjaśnij, dlaczego autor wychowanie, jakie odbierał w domu młody szlachcic, nazywa wychowaniem emocjonalnym. Jakie elementy składały się na takie wychowanie i co było jego celem?
- Określ, jaką rolę w wychowaniu szlacheckim odgrywały kobiety i czym to było spowodowane.

2. Fragment testamentu hetmana Stanisława Żółkiewskiego (1547–1620).

Moja najmilsza małżonko wiedz syna naszego [...]. Rubieszów, Kałusze, ukraińskie majątności, a choćby i Dziedziłów z Kulikowem puść mu, kiedy się ożenie. [...] Używaj wszystkiego, póki cię pan Bóg raczy chować. A ty, synu mój, jakomci to z młodości twej intymował [poinformował] pana Boga przed wszystkim i bojaźń imienia jego św. miej przed oczyma; matkę twój miej we czci i w poszanowaniu, jeśli sobie czego dobrego życzysz, a mieć tego bez błogosławieństwa bożego nie możesz. [...] i ja na sobiem doznał, że cokolwiek mi się dobrego na świecie działo, nie z mojej jakiej godności, ale że [...] pamiętałem zawzdy pilnie na bojaźń bożą. Sam pan Bóg mię wspierał, [...] że mnie tak ozdobił, iż dom nasz starożytny szlachecki do tej zacności przywiódł, iż będzie inter familias triumphales [między rodziny triumfami sławnej] policzony. Bierz też ztąd dokument, że ja nie piętą w piasku wierząc do tego przyszedł, ale pracując wiernie, odważnie królom panom moim i rzeczpospolitej ojczyźnie swej służąc. Czynnę i ty tak, nie jako wiele innych, co do próżnowania, do wczasów, do zabaw nienależtych oddali się a służbę rzeczpospolitej desceruerunt [opuszcili], służ ty królowi jegomci panu swemu wiernie, życzliwie i ojczyźnie swej. Na tym fundamencie wszystko sadząc: bojaźni pana Boga naszego, będziec się dobrze działo, przedłuży pan Bóg żywota jako i mnie, [...] że jest plenus dierum [w podeszłym wieku]. Więcej też za to że w wielkiej miał uczciwości i poszanowaniu rodzice swoje. Szanujże i ty, jakom ci już nieraz zalecał [...].

Pisma Stanisława Żółkiewskiego kanclerza koronnego i hetmana z jego popiersiem, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861, s. 292–294.

- Wskaż wytyczne, które w sprawie wychowania Żółkiewski przekazał w testamencie swojej żonie.
- Opisz rady, jakich Żółkiewski udzielił synowi. Na jakich wartościach opierały się ojcowskie rady zapisane w testamencie?
- Wyjaśnij, czy rady, których hetman udzielił synowi, można uznać za wciąż aktualne. Odpowiedź uzasadnij.

10

Rodzina
od starożytności
do schyłku XVIII w.

1. Przedstaw obraz miłości, jaki wyłania się z Biblii. Opisz przedstawione w niej role kobiety i mężczyzny.
2. Porównaj społeczno-polityczną pozycję kobiet w starożytnej Grecji i starożytnym Rzymie. Wskaż podobieństwa i różnice w położeniu dziecka w życiu rodzinnym starożytnych Greków i Rzymian.
3. Wyjaśnij, na czym polegał model kształcenia polskiego szlachcica w epoce nowożytnej. Przedstaw kolejne etapy kształcenia.
4. Przeczytaj fragment XIII-wiecznego eposu rycerskiego autorstwa Wolframa von Eschenbacha i wykonaj polecenia.

[...] z Narbony Heimrich graf [...]
Wysłał zaś swych synów własnych
(by sami o bogactwo dbali)
w szeroki świat, gdzie tylko chcą [...]
„Pilnie teraz uważajcie:
nagrodę dają panie zacne.
Męża może też znajdziecie,
co nagradza służbę chętnie
lennem hojnym i dobrami.
Ku paniom winniście odważnie
zmysł kierować swój ochoczy
i korzystać z ich pomocy.
Ma cesarz Karol cnót niemało:
waszą siłę, młodość śmiałą
na jego rozkaz stawcie zgodnie! [...]
Tak kazał, wolę taką miał
A więc zegnali ojca wraz. [...]
Jak często ich gnębiły troski,
doznali ile też radości,
jak sprawnie sztuką swoją męską
miłość pań i chęć serdeczną
w rycerskim trudzie pozyskali,
jak dzielnie sobie poczynali
by zaszczytem błysnąć świetnym! [...]

Jechali aby sławę zdobyć. [...]
Jechali aby sławę zdobyć. [...]
Słyszeliście już o tym wcześniej [...]
jak służba może się przyczyniać,
że wszelka radość z serca znika.
Willehalm wziął rękę Arabeli,
i stąd niewinni poginęli.
Co miłość mu małżeńską dała,
Giburgą się na chrzcie nazwała. [...]
Król zaś Tybald, jej małżonek [...]
nad miłości bolał startą [...]
o najeździe wojska rzekną
Król Terramer je sprawił pośpieszenie [...]
Mężów swych i krewnych wezwał
Miętego boga Mahometa i także bogów swoich innych [...]
i zanosił gorzkie skargi o Arabele, co Giburgą
nazwać się zechciała wkrótce
i zgodziła chrzczyć się jawnie
obyczajem chrześcijańskim.
Tak królowa ta szlachetna
przez miłość swego przyjaciela
i przez najwyższej ręki miłość
poznała chrześcijański żywot.
Terramer był jej ojcem [...]

Wolfram von Eschenbach, *Willehalm*, przeł. A. Lam, Warszawa 1997, s. 8–9.

- A. Jakie wskazówki życiowe otrzymali synowie od swego ojca grafu Heimricha? Czemu winni poświęcić życie?
- B. Wyjaśnij, kim była Arabela. Jakie było jej pochodzenie?
- C. Opisz konsekwencje związku Arabeli i Willehalma.
- D. Wskaż, jakie nawiązania kulturowe funkcjonują w powyższym tekście.

5. Przeczytaj fragment żywota Juliusza Cezara autorstwa greckiego pisarza Plutarcha (I/II w.) i wykonaj polecenia.

Kiedy Sulla* został panem sytuacji próbował rozwieść [Gajusza] Juliusza Cezara z Kornelią, córką byłego dyktatora Cynny**¹. Skoro jednak ani obietnice, ani groźby nic tu nie pomogły, skonfiskował jej posąg. [...] Na razie [...] wśród przeprowadzanych masowych mordów i braku czasu Sulla pominął Cezara. [...] Cezar [...] przy pogrzebie żony Mariusza, Julii [w 68 r. p.n.e.] [...], jako jej bratanek, [wygłosił] na Forum mowę pochwalną na jej cześć, a nadto odważył się pokazać w pochodzie pogrzebowym wizerunki Mariusza [...]. Wygłaszanie mów pochwalnych nad grobem starszych matron było w Rzymie w zwyczaju od dawna. Nie praktykowano tego jednak przy pogrzebach młodych kobiet. Mimo to Cezar wygłosił taką mowę również na cześć zmarłej swej żony [w 69 r. p.n.e.] i to [...] tak podziątało na ogół obywateli, że ci tym bardziej polubili go jako człowieka z sercem dobrym i pełnym ludzkich uczuć.

Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*, przeł. M. Brożek, t. 2, Wrocław 2004, s. 547, 553.

* Sulla – rzymski wódz i polityk, w latach 88–81 p.n.e. prowadził wojnę domową z Mariuszem, w 82 r. opanował Rzym i krwawo rozprawił się z przeciwnikami; w 79 r. złożył urząd dyktatora i wycofał się z polityki.

** Cynna – rzymski wódz i polityk, współpracował z Mariuszem.

- A. Oceń postępowanie osiemnastoletniego Cezara w stosunku do żony w okresie dyktatury Sulli.
- B. Opisz różnicę w obrzędzie pogrzebowym Rzymianek, które zmarły w różnym wieku. Odwołując się do wiedzy pozaźródłowej, wyjaśnij, z czego twoim zdaniem wynikały te różnice.
- C. Wskaż prywatne działania Cezara, które odgrywały ważną rolę w jego karierze politycznej.

6. Przeczytaj fragment współczesnej monografii historycznej *Nędzarze w średniowiecznej Europie* autorstwa Jeana-Louisa Goglina i wykonaj polecenia.

Żywot św. Elżbiety z Turynii*, [...] dostarcza licznych dowodów jej miłosierdzia i ubóstwa. Zareczona w wieku czterech lat, Elżbieta Węgierska została wysłana w 1211 roku na zamek w Wartburgu, wyszła za mąż w 1221 roku i urodziła troje dzieci. [...] Przędła z towarzyszkami wełnę na przyodziewek dla ubogich, na całuny dla zmarłych, na zaopatrzenie wygłodniałych. Żarliwa, miłosierna, pragnęła, aby wszyscy biedni korzystali z jej gorliwości. [...] Jej potrzeba świadczenia miłosierdzia wzrasta, gdy zostaje wdową – bierze wówczas na siebie najbardziej niewdzięczne obowiązki i zaczyna nawet przez pewien czas wieść żywot wędrowny i żebraczy. Kościół jednak nie zgadza się, aby kobieta z wyjątkiem bardzo szczególnych wypadków, prowadziła taki tryb życia. Elżbieta buduje wobec tego z własnych dochodów szpital w Marburgu i w lecie 1228 roku obлека się w szary habit siostr „w życiu doczesnym”, czyli tercjarek.

J.-L. Goglin, *Nędzarze w średniowiecznej Europie*, przeł. Z. Podgórska-Klawe, Warszawa 1998, s. 74.

* św. Elżbieta z Turynii – Elżbieta Węgierska, żyła w latach 1207–1231, wydana za Ludwika IV landgraфа Turynii, który zginął w 1227 r.

- A. Przedstaw najważniejsze wydarzenia z życia św. Elżbiety. Zwróć uwagę, w jakim wtedy była wieku. Skonfrontuj to z dzisiejszymi wydarzeniami uznawanymi za ważne w życiu dziewcząt i kobiet.
- B. Opisz, jakie działania uważano za godne kobiety w średniowiecznej Europie, a co było uznawane za nieprzyzwoite (nieakceptowane). Wskaż źródło tych norm społecznych.

7. Przeczytaj fragment *Pamiętnika* kanclerza Jerzego Ossolińskiego (1596–1650) i wykonaj polecenia.

Miałem już natenczas braci dwóch, Krzysztofa i Maksymiliana, z pierwszej żony ojca mego [Zbigniewa], Jadwigi Sienińskiej [...], także siostrę Halszkę. [...] Pierwszego tedy roku życia mego, to jest 1596, nic w domu naszym *notabile* [znaczącego] nie trafiło się [...]. 1597 Urodził się nam brat Piotr [...]. 1600 Zajechała była matka moja jeszcze w przeszłym roku do Sandomierza [...]. Tu 17 marca powieła syna Jacka, którego tegoż dnia pogrzebała, a sama za nim 25 z tym światem się rozstała [...]. 1601 Ożenił się ociec nasz z Katarzyną z Lisowa Kryską, wojewodziną mazowiecką, wdową po wtórym mężu, panią tak w lata, jako i w majątność bogatą. [...] 1608 [...] Tego roku 17 *iulii* [lipca], po śmierci żony trzeciej, w sześć miesięcy pojął ociec nasz czwartą, Katarzynę, z Warszawic, podkomorzynę nurską, panią lat średnich, ale niepiłodną, macochę bardzo nam życzliwą i dobrą. 1611 [...] Wydał tego roku ociec siostrę naszą Halszkę za Konstantego Korniakta, pana w majątności w przemyskiej ziemi wielkiego, męża walecznego i rozsądnego. Tegoż roku ożenił się brat nasz średni Maksymilian z Heleną Kazanowską, [...] siostrzenicą rodzoną macochy naszej.

J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. W. Czaplński, Warszawa 1976, s. 27–33.

- A. Wyjaśnij, w jakich okolicznościach Jerzy Ossoliński stracił matkę. Ile miał wówczas lat? Odwołując się do wiedzy pozaźródłowej, oceń, czy w XVI–XVII w. była to sytuacja wyjątkowa.
- B. Na podstawie tekstu oraz wiedzy pozaźródłowej sporządź drzewo genealogiczne najbliższej rodziny Jerzego Ossolińskiego.
- C. Opisz związki małżeńskie Zbigniewa Ossolińskiego. Czy jego postępowanie mogłoby dziś wzbudzić kontrowersje? Odpowiedz uzasadnij.

11

Miłość romantyczna

**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Nazwiska i dokonania przedstawicieli romantyzmu poznanych w gimnazjum.
- Najważniejsze wydarzenia wpływające na politykę i kulturę przełomu XVIII i XIX w.
- Znaczenie pojęcia „jakobinizm”.

Romantyzm, czyli prąd o charakterze ideowo-literacko-artystycznym, narodził się na przełomie XVIII i XIX wieku w Niemczech, Anglii i Francji. Do Polski romantyzm zawitał nieco później, w trzecim dziesięcioleciu XIX w., i trwał mniej więcej do wybuchu powstania styczniowego (1863 r.). Prąd ten dominował w myśleniu i życiu kulturalnym w czasach wydarzeń historycznych ważnych dla całej Europy. Wielka Rewolucja Francuska (1789 r.) sprawiła, że do głosu doszła francuska burżuazja, co zburzyło wielowiekowy porządek społeczny. Natomiast okres panowania Napoleona sprzyjał rozwojowi dążeń narodowościowych, a legenda otaczająca Bonapartego przyczyniła się do nowego spojrzenia na rolę genialnej jednostki.

ROMANTYCZNY ŚWIATOPOGLĄD

Romantyzm stanowił krytyczną odpowiedź na kult rozumu, charakterystyczny dla epoki oświecenia. Spontaniczny protest przeciwko racjonalnemu światopoglądowi przejawiał się przez zwrócenie szczególnej uwagi na rolę wrażliwości i wyobraźni. Romantycy głosili **prymat uczucia i namiętności nad racjonalizmem** oraz prymat poznania intuicyjnego nad empirycznym.

Artyści inspirowali się **naturą**, w swoich dziełach przedstawiali jej siłę i dzikość. W malarstwie i literaturze pojawiły się obrazy pustyń, górskich przepaści, bezkresnych burzliwych wód, opisy surowego piękna krajów Północy oraz egzotycznego **Orientu**, podkreślano też paralelizm natury i sztuki.

Romantycy szukali natchnienia także w **folklorze**, uważanym za kopalnię oryginalnych motywów. W ich twórczości można znaleźć mnóstwo nawiązań do świata ludowej cudowności, podań, baśni, średniowiecznych legend i ballad.

Zachwianie wiary w moc nauk ścisłych i przyrodniczych przyczyniło się do poszukiwania wewnętrznej, duchowej prawdy o świecie. Najwyższym stopniem tej prawdy była **iluminacja** (oświecenie), dostępne **artystom obdarzonym geniuszem**. Dzieła tych artystów porównywano z dziełem Boga, a takie postrzeganie zapewniało im bardzo wysoką pozycję społeczną. Akt powstawania dzieła sztuki miał siłę aktu kreacyjnego, ponieważ wynikał z natchnienia.

Romantyzm podkreślał szczególną rolę **uczucia, indywidualności i oryginalności**.

WZORCE, NAWIĄZANIA I WIELCY PRZEDSTAWICIELE

Romantycy odrzucali wzorce wypracowane w poprzednich epokach (przede wszystkim w oświeceniu). Nawiązywali do utworów artystów wcześniejszych, które jawiły im się jako bliskie ideowo. Chętnie powoływali się na dzieła Dantego, Tassa, Francesca Petrarcki, Miguela Cervantesa, a przede wszystkim





François René de Chateaubriand

(czytaj: szatobrian; 1768–1848)
– francuski pisarz doby romantyzmu, polityk, liberał, potem rojalista; autor *Ducha wiary chrześcijańskiej*, broniącego chrześcijaństwa przed zarzutami i uprzedzeniami.

Johann Wolfgang Goethe

(czytaj: gete; 1749–1832)
– niemiecki poeta, uczonej i humanista; autor wierszy, poematów (*Herman i Dorota*), dramatów (*Faust*), powieści epistolarnej (*Cierpienia młodego Wertera*). Miał duży wpływ na rozwój romantyzmu.

Friedrich Schiller

(czytaj: sziler; 1759–1805)
– niemiecki poeta i dramaturg, przedstawiciel okresu Sturm und Drang (zwanego po polsku okresem „burzy i naporu”) i romantyzmu; autor wierszy lirycznych, ballad (*Rękawiczka*), dramatów (*Zbójcy*, *Intryga i miłość*), trylogii (*Wallenstein*), prac eseistycznych i historycznych (*Historia wojny trzydziestoletniej*).

Walter Scott

(1771–1832) – pisarz szkocki; zainicjował nowoczesną powieść historyczną (*Waverley*, *Rob Roy*, *Naręczona z Lammermoor*, *Ivanhoe*).

George Gordon Byron

(czytaj: bajron; 1788–1824) – poeta angielski, przedstawiciel romantyzmu; autor powieści poetyckich (*Giaur*, *Korsarz*) i poematów dygresyjnych (*Wędrowki Childe Harolda*, *Don Juan*). Wywarł wielki wpływ na poezję europejską.

William Szekspira. Czuli się też kontynuatorami myśli **Jeana-Jacques’a Rousseau**, którego twórczość stanowiła swoisty pomost pomiędzy dwiema epokami.

ROMANTYCZNE ŚRODKI WYRAZU I ROMANTYCZNE INSPIRACJE

Romantycy chętnie wykorzystywali motywy historyczne i przenosili akcję swych utworów w czasy najdawniejsze. Całkowicie odeszli przy tym od ścisłego racjonalizmu w ujmowaniu faktów i zjawisk dziejowych. Obudzona świadomość historyczna spowodowała, że inspiracji szukali w przeszłości, urzekającej ich tajemniczością. Interesowały ich czasy legend, głównie o proveniencji średniowiecznej. Zwracali się też ku tradycji narodowej. Podkreślali związek pomiędzy historią narodu i jednostki oraz przyglądali się prawom i namiętnościom rządzącym historią. Poetom, którzy potrafili nadać nowy sens faktom z przeszłości, przypisywali zdolności profetyczne.

Twórcy romantyczni szukali natchnienia też w **przyrodzie**, zwłaszcza tej groźnej, nieujarzmionej. Jej dzika malowniczość stanowiła obraz namiętności i egzaltowanego szaleństwa panującego w duszy artysty.

Niemal równie chętnie romantycy podejmowali w swych dziełach temat śmierci. Przekonani o ścisłym **związku między światem ziemskim i pozaziemskim**, dawali temu wyraz w swej twórczości. Zafascynowani złożonością ludzkiego wnętrza, stanów emocjonalnych, odczuć, namiętności, stawiali na indywidualizm. Podjęli **problem wyobcowania jednostki genialnej** i obojętności świata wobec jej cierpienia, co skutkowało niekiedy próbami samobójczymi romantycznych bohaterów.

Romantycy często wykazywali się ogromnym altruizmem i skłonnością do poświęceń oraz buntowali się przeciwko zastanemu porządkowi. Nie brak im było pasji, idealizmu, wiary czy zapału. Wysoko stawiali wartość swoich osobistych doświadczeń, a to z kolei kierowało ich w stronę **subiektywizmu**. W efekcie coraz ważniejszą rolę odgrywał także odbiorca, do którego artysta zwracał się w sposób mający pobudzić najgłębsze uczucia. Ogromny ładunek liryzmu, **zacieranie granic między snem a jawą** oraz **wprowadzanie elementów fantastyki i cudowności** pozwalały nawiązać nić emocjonalnego porozumienia między twórcą i adresatem utworu.

Język utworów romantycznych bywał **bardzo ekspresyjny**, pełen **symboli**. Twórcy romantyczni nie przestrzegali podziałów gatunkowych i poszukiwali nowych rozwiązań formalnych. Kwestionowali konieczność zachowania jedności czasu, miejsca i akcji w dramacie, operowali zarówno tragizmem, jak i komizmem, łączyli prozę z poezją i odwoływali się do kontrastu jako środka wyrazu.

MIŁOŚĆ NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ ROMANTYCZNEJ FILOZOFII ŻYCIA

Romantyzm wypracował własny wzorzec miłości. Odszedł od powszechnego rozumienia tego uczucia jako zapewniającego szczęście lub erotyczną przyjemność. Artyści romantyczni postrzegali miłość jako żywioł, uczucie wspaniałe, ale równocześnie gwałtowne i niszczące.

Istotę miłości w rozumieniu romantycznym stanowiło samo jej przeżywanie. Romantykom chodziło niemal wyłącznie o uniesienie, zapamiętanie się w emocjach. Osoba owdnięta miłością miała czuć się wyjątkowa i wybrana. Wartość stanowiło samo doświadczanie miłości – gwałtownej, szalonej i zwykle nieszczęśliwej, bo obiektami swych uczuć romantycy świadomie czynili mężatki, kobiety zaręczone z kimś innym lub nawet wymyślone postacie. Skazywało ich to na cierpienie, a tak uszlachetniona miłość stawała się uczuciem odcieleśnionym, idealnym. Twórca podejmujący temat miłości starał się ukazać nie tyle wątek romansowy, co tęsknotę za ideałem, kobietą wymarzoną lub już utraconą.

Bunt przeciwko oświeceniowemu racjonalizmowi w pojmowaniu miłości polegał w romantyzmie na przeciwstawieniu się zarówno tradycyjnej moralności, wiążącej miłość z małżeństwem, jak również na przeciwstawieniu się XVIII-wiecznemu libertynizmowi. Romantycy uważali, że prawdziwa miłość otwiera człowieka na świat wewnętrzny, ale jednocześnie skazuje go na cierpienie.



Abelard i Heloiza, obraz z XIX w. przypisywany Charlesowi Eastlake'owi (czytaj: istlejkowi)

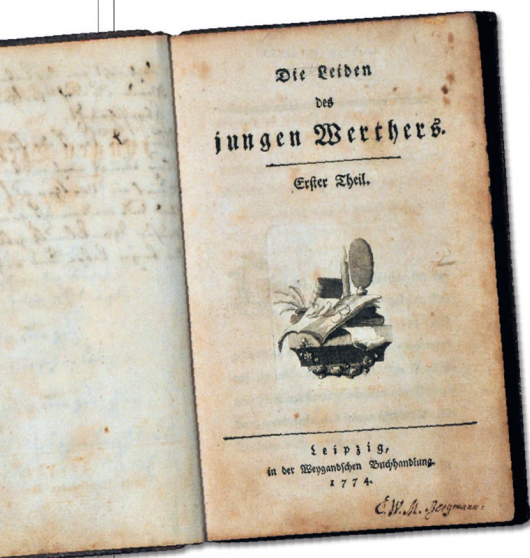
Romantycy często przywoływali średniowieczny romans Abelarda i jego uczniów jako przykład idealnej miłości.

WERTER – PIERWOWZÓR ZAKOCHANEGO ROMANTYKA

Werter, tytułowy bohater powieści **Johanna Wolfganga Goethego**, to romantyczny indywidualista, namiętnie i nieszczęśliwie zakochany w Lotcie, najpierw narzeczonej, potem zaś żonie Alberta. Bohater kocha ją bez pamięci, a miłość czyni sensem swojego życia, choć jest to namiętność destrukcyjna. Werter nie może i nie chce wyrzec się tego afektu, ponieważ miłość pozwala mu czuć się lepszym od innych ludzi, skrępowanych konwenansami. Jediną busołą, której wskazania uznaje wielbiciel Lotty, jest jego własne serce – nawet jeśli jego nakazy są sprzeczne z obowiązującymi normami społecznymi.

Rozdźwięk pomiędzy obyczajowością a namiętnością, którego doświadcza Werter, oraz niemożność znalezienia kompromisu popychają go do samobójstwa. W ten sposób bohater wyraża swój sprzeciw wobec świata. Samobójstwo postrzega w kategoriach aktu niosącego wyzwolenie, aktu samostanowienia.

W stworzonym przez Goethego Werterze szybko dostrzeżono nowy typ bohatera. Określono go mianem **werterowskiego**, a jego postawę nazwano **werteryzmem**.



Strona tytułowa pierwszego wydania *Cierpień młodego Wertera*, Lipsk 1774 r.

Bohater werterowski to samotny indywidualista, nierozumiany przez otoczenie. Cechują go: nadmierna uczuciowość, wybujała wyobraźnia, sprzeciw wobec istniejących norm społecznych i moralnych, pesymizm, skutkujący tzw. **weltschmerzem** (czytaj: weltsmercem), czyli apatią, depresją, melancholią, poczuciem bezcelowości życia. Bohater tego typu często posuwa się do samobójstwa, albowiem dysonans między jego wrażliwością a światem jest zbyt duży.

Popularność powieści epistolarnej Goethego sprawiła, że w całej Europie zapanowała swoista moda na ubiór werterowski, czyli niebieski frak i żółtą kamizelkę, a także na werterowski sposób myślenia o życiu. Po tym, jak w 1774 r. Goethe opublikował swój utwór, Europę ogarnęła fala autentycznych samobójstw, stylizowanych na śmierć Wertera. Z tego względu francuski pisarz Alfred de Musset (czytaj: de miset) nazwał *Cierpienia młodego Wertera* „dziełem ciemności”, Adam Mickiewicz zaś w IV części *Dziadów* – „książką zbójceją”.

BAJRONIZM

Mianem **bajronizmu** określa się zespół tendencji literackich, ideowych i obyczajowych, ukształtowany w pierwszej połowie XIX w. pod wpływem twórczości i biografii **George'a Gordona Byrona**. Pojęcie to wiąże się ściśle z bohaterem wykreowanym przez Byrona, jednego z największych poetów angielskich, żywą legendę swoich czasów.

Bohater bajroniczny to samotny, rozdarty wewnątrz indywidualista, wyalienowany, skłócony z całym światem, wręcz go nienawidzący. Świat jest dla niego źródłem niezасłużonych cierpień i krzywd. Bohater ten buntuje się przeciwko zastanym normom, krępującym go konwenansom i porządkowi społecznemu. Czuje się lepszy od reszty społeczeństwa, a jego postępowanie niejednokrotnie jest dwuznaczne moralnie. Jest zdolny do ogromnej namiętności i szaleńczej wręcz miłości. To łączy go z bohaterem werterowskim. Jednak bohater bajroniczny, choć cierpi, jest zdolny do czynu, potrafi przezwyciężyć swe obsesje, podejmuje też bezskuteczne próby ucieczki przed własnym sumieniem. Nieustannie ciąży mu świadomość popełnionego w przeszłości mrocznego występkę.

Z takim typem bohatera spotkać się można w **Giaurze*** Byrona. To historia Wenecjanina zakonchanego z wzajemnością w Leili, małżonce Hassana. Gdy Hassan dowiaduje się o romansie Leili, każe ją utopić. Bohater próbuje ratować ukochaną, ale na miejsce kaźni przybywa zbyt późno. Oszalały z rozpaczy dokonuje aktu zemsty na Hassanie i – dręczony wyrzutami sumienia – ukrywa się w klasztorze. Przed śmiercią historię swej tragicznej miłości i zemsty opowiada mnichowi, którego prosi o doręczenie pierścienia dawnemu przyjacielowi, który wiele lat wcześniej przepowiedział giurowi jego los.

Na gruncie polskim bohater bajroniczny pojawia się w utworach Adama Mickiewicza (*Konrad Wallenrod*), Juliusza Słowackiego (*Beniowski*), Antoniego Malczewskiego (*Maria*).

» **Giaur** – pogardliwe określenie nadawane innowiercom przez wyznawców islamu.

Eugène Ferdinand Victor Delacroix, *Walka gaura i baszy*, 1827 r.

Autor tego płótna – Eugène Delacroix (1798–1863) – był francuskim malarzem związanym z nurtem romantyzmu. Podejmował m.in. tematykę polityczną i religijną. W swych obrazach zrywał ze sztywnymi ramami kompozycyjnymi i oszczędnością kolorystyczną klasycyzmu. Jego obrazy są dynamiczne, wielobarwne, pełne ekspresji.



WYKONAJ POLECENIA

1. Wyjaśnij, na czym polegała wyjątkowość romantycznego wzorca miłości.
2. Scharakteryzuj bohatera werterowskiego i bajronicznego. Wyjaśnij, czym różniły się te dwa wzorce osobowe.

WYRAŻ OPINIĘ

Jak sądzisz, czy pisarz powinien kreować swoich bohaterów, nie licząc się z konsekwencjami ich odbioru społecznego? Uzasadnij swoje stanowisko.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment książki *Romantyzm i historia* autorstwa Marii Janion i Marii Żmigrodzkiej.

Wielokrotnie pojawia się w literaturze i myśli romantycznej świadomość, że nowy człowiek epoki zrodził się w świecie, którego podstawy stworzyła Wielka Rewolucja Francuska. Spowodowana przez tak radykalne zburzenie starych struktur społecznych zmiana horyzontów myślowych epoki daje się też zaobserwować może najbardziej wyraźnie w obrębie antropologii filozoficznej. Całkowite wywrócenie trwającego przez wieki ancien régime'u [starego porządku; czytaj: ansję reżimu] musiało zmienić zarówno człowieka, jak koncepcję człowieka, musiało zachwiać potężnie starą antropologią i dać początek nowej. Antropologia romantyczna stąd czerpała inspirację.

Romantycy stworzyli wiedzę o człowieku działającym w historii całkowicie odmienną od dotychczasowej. Był on dla nich albo Prometeuszem poświęcającym się – zuchwale i świadomie – za ludzkość, albo bezgranicznie odważnym „zbrodniarzem”, łamiącym prawa boskie i ludzkie. Często wszakże jednym i drugim równocześnie. Człowiek – twórca historii, tytaniczny prometejski bojownik, który sam wydziera przeznaczeniom to, co mu się należy, człowiek w odczuciu romantyków namiętny, powodowany egzaltacją i entuzjazmem, taki człowiek pojawia się często w romantycznych rozważaniach o jakobinizmie. Zarówno dla romantycznych konserwatystów, jak i dla rewolucjonistów jakobinizm był określeniem nie tylko politycznej formacji z czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej i jej dziewiętnastowiecznych kontynuacji, ale i pewnego trwałego „l'état de l'âme” [czytaj: leta de lam] (stanu duszy), obecnego w sposobie myślenia i działania lewicy francuskiej i europejskiej.

M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978, s. 139–140.

- Wykorzystaj wiedzę zdobytą na lekcjach historii bądź inne źródła i wyjaśnij, w jaki sposób Wielka Rewolucja Francuska zmieniła horyzonty myślowe epoki.
- Jak zdaniem autorek romantycy postrzegali człowieka? Jakie typy ludzkie kreowali?

12

„Szczęścia w domu
nie znalazł, bo go
nie było w ojczyźnie”

PRZYPOMNIJ SOBIE

- Fakty z życia i twórczości Adama Mickiewicza.
- Wydarzenia, które sprawiły, że Polska utraciła niepodległość.
- Zdarzenia, które odcisnęły piętno na życiu Polaków w początkach XIX w.

Ozwrocie w kulturze, literaturze i świadomości Polaków pierwszej połowy XIX w. zadecydowało kilka kwestii. Po pierwsze, warunki społeczno-polityczne panujące wówczas na ziemiach polskich przyczyniły się do rozwoju ruchu spiskowego. Po drugie, klasyczna literatura oświeceniowa wyraźnie się już przeżyła, a jej przedstawiciele wciąż propagowali umiarkowany liberalizm, czyli ograniczali się do wygłaszania szczytnych haseł o walce z ciemnotą i zacofaniem oraz pielęgnowania języka polskiego. W odróżnieniu od twórców epoki oświecenia nowe, patriotycznie nastawione pokolenie głośno postulowało ideę walki narodowyzwoleniczej. Młodzi artyści poszukiwali nowych form, dzięki którym byliby w stanie wyrazić umiłowanie wolności. Skostniałe wzorce literatury oświeceniowej nie dawały im takich możliwości. W kraju wzrastała świadomość przemian zachodzących poza granicami rozbiorowej Polski. W takiej atmosferze rodził się w Polsce romantyzm.

ROMANTYCZNY PROGRAM

Polski romantyzm był epoką bardzo niejednorodną. Ponieważ rozwijał się równolegle do ruchu narodowyzwoleniczego⁴, który doprowadził do wybuchu powstania listopadowego (1830 r.), później Wiosny Ludów (1848 r.), a w końcu – do powstania styczniowego (1863 r.), jego patriotyczny charakter był czymś oczywistym.

Jednocześnie romantyzm polski wykazywał cechy typowe dla romantyzmu europejskiego, takie jak: liryzm, indywidualizm, zwrot ku ludowości, a także ku średniowieczu, w którym widziano źródło inspiracji. Dominującym typem bohatera – tak jak w całej Europie – była tu postać namiętnie zakochanego buntownika, cierpiącego indywidualisty, skłóconego ze światem.

Polska odmiana romantyzmu łączyła w sobie wiele sprzeczności. Romantycy widzieli potrzebę dokonania **rewolucji** w celu wprowadzenia zasad sprawiedliwości społecznej, lecz równocześnie prezentowali konserwatywne podejście do **tradycji**, której dochowanie było dla nich gwarancją przetrwania zniewolonego narodu. Dodatkowo upowszechniali ideę **mesjanizmu**, zgodnie z którą naród polski miał być narodem wybranym do wypełnienia szczególnej, zbawczej misji w dziejach.



Kazimierz Brodziński (1791–1835), miedzioryt Alfreda Kraussego, XIX w.

Brodziński – poeta, teoretyk i krytyk literatury, publicysta – był autorem rozprawy *O klasycyzmie i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej*, dotyczącej nowych tendencji w literaturze na tle refleksji o sztuce klasycznej.



s. 136–153 ▶



Jan Śniadecki (1756–1830), obraz Jana Rustema z 1823 r.

Śniadecki – astronom, matematyk, filozof i krytyk literacki – był autorem rozprawy *O pismach klasycznych i romantycznych*, stanowiącej odpowiedź na *O klasyczności i romantyczności...* Brodzińskiego. Tekst Śniadeckiego dał początek dyskusji określanej mianem sporu klasyków z romantykami. Śniadecki krytykował romantyków za irracjonalizm oraz łamanie norm obowiązujących wcześniej w twórczości.

Powracającym motywem w twórczości polskich romantyków były też odwołania do historii, która pozwalała im na analizę problemów współczesności w kontekście wydarzeń rozgrywających się przed wiekami oraz na znajdowanie analogii do sytuacji porzobiorowej Polski.

Próba uszeregowania zjawisk związanych z romantyzmem jest o tyle trudna, że od upadku powstania listopadowego rozwijał się on dwutorowo: w kraju i na emigracji⁴, dokąd trafili wielcy tego czasu: **Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki**, książę **Adam Jerzy Czartoryski**, okresowo **Zygmunt Krasiński, Cyprian Kamil Norwid, Fryderyk Chopin, Joachim Lelewel**.

Na gruncie polskim romantyzm zajmuje miejsce wyjątkowe. Twórczość rodzimych romantyków sprawiła, że kultura polska tego okresu trafiła do kanonów europejskich.

NIESZCZĘŚLIWA MIŁOŚĆ W TWÓRCZOŚCI ADAMA MICKIEWICZA

Adama Mickiewicza zwykle się określać mianem **wieszczka**, widzieć w nim przewodnika narodu polskiego. Jego twórczość pozwala prześledzić zmiany zachodzące we wzorcu miłości romantycznej na gruncie polskim.

W 1823 r. Adam Mickiewicz wydał II tom *Poezji*, w skład których weszły *Dziady*, zwane wileńsko-kowieńskimi. **Czwarta część Dziadów** to obraz nieszczęśliwej miłości, zawierający wyraźne odniesienia do doświadczeń samego poety. Adam Mickiewicz przeżył dramat osobisty, gdy **Maryla Wereszczakówna** wyszła za mąż za hrabiego Wawrzyńca Puttkamera. Cieniem na tym obrazie idealnej miłości kładzie się fakt, że w tym samym czasie Mickiewicz nawiązał romans z Karoliną Kowalską.

W IV części *Dziadów* poeta zawarł wyznanie o potędze miłości i szaleństwie, do jakiego może doprowadzić jej niespełnienie. Bohaterem jest Gustaw, który w dzień zaduszny zjawia się w chacie księdza, by opowiedzieć o swej nieszczęśliwej miłości. Jego chaotyczne opowiadanie sprawia wrażenie, że Gustaw znajduje się na skraju załamania nerwowego, wywołanego obsesyjną myślą o utraczonej kochance. Bohater to osoba egzaltowana, chorobliwie podniecona, zadziwiająca skalą uczuć – raz pełna żalu i goryczy, nawet gniewna, a potem czuła i znów gwałtowna. W jego słowach dominują skrajne emocje: pogarda i uwielbienie dla ukochanej. Kontekstem jego wyznań są lektury, które ukształtowały ten romantyczny światopogląd: *Cierpienia młodego Wertera* Goethego oraz *Nowa Heloiza* Rousseau. Gustaw określa je mianem „książek zbrojeckich”.

Tragedia Gustawa wynika z faktu, że jego wybranka wyszła za innego: człowieka zamożnego, o ustalonej pozycji społecznej. Czwarta część *Dziadów* nie jest więc tylko dramatem o nieszczęśliwej miłości, historią namiętnego kochanka, rozpamiętywaną w stanie głębokiego wzburzenia, ale też wyrazem buntu przeciwko niesprawiedliwemu losowi i normom społecznym.



Adam Mickiewicz (1798–1855), litografia Władysława Dümlera według dagerotypu Michała Szwecycera z 1853 r.





Karol V. Dietz, *Maryla Wereszczakówna*

Adam Mickiewicz poznał Marylę Wereszczakówną (1799–1863), zaręczoną z hrabią Puttkamerem, gdy przyjechał do Tuhanowicz, rodzinnej posiadłości Wereszczaków. Spotkanie młodych zapoczątkowało wzajemną fascynację. Romans zakończył się wraz ze ślubem Maryli w 1821 r. Mickiewiczowi przypadła rola tragicznego wielbiciela. Przyjaciele poety obawiali się nawet, że – wzorem Wertera – może popełnić samobójstwo.

Mickiewiczowskiego Gustawa wyróżniają cechy dobrze znane czytelnikowi *Cierpień młodego Wertera* czy *Giaura*: wybujała uczuciowość, nadwrażliwość, melancholia, poczucie bezsensu życia, apatia oraz niezgoda na normy obyczajowe i społeczne.

ROMANTYCZNY KOCHANEK, KTÓRY „SZCZĘŚCIA W DOMU NIE ZNALAZŁ, BO GO NIE BYŁO W OJCZYZNIE”

W 1828 r. Adam Mickiewicz opublikował *Konrada Wallenroda*, powieść poetycką typu bajronicznego, osadzoną w czasach średniowiecza. Historyczne tło utworu to rodzaj przenośni. Obraz konfliktu litewsko-krzyżackiego i tragicznych losów Litwinów budzi skojarzenie z dramatem Polski cierpiącej pod zaborami.

Tytułowy bohater to żarliwy patriota, podejmujący walkę z państwem krzyżackim, które zniewoliło naród litewski. Wallenrod zmuszony jest uciec się do podstępów, oszustwa, kłamstwa, choć napawa go to odrazą. Nie widzi jednak innej drogi ratunku dla swego narodu. Plami honor rycerski, przemawia za tym bowiem wyższa racja, konieczność dziejowa. Tylko w ten sposób może zdjąć jarzmo z Litwy.

Jak każdy bohater bajroniczny, Wallenrod jest postacią tajemniczą, tragiczną i samotną. Jednak dzieło, którego się podejmuje, wykracza poza ramy przypisywane postaciom Byrona – Wallenrod nie kieruje się pobudkami osobistymi. Jest wręcz przeciwnie: obrany cel wymaga od niego wyrzeczenia się szczęścia osobistego. Bohater dobrowolnie skazuje się na życie wśród Krzyżaków, poświęca miłość do ukochanej Aldony, co czyni z niego postać podwójnie tragiczną. Uznaje, że niemożliwe jest szczęście rodzinne z kochaną kobietą u boku, jeśli cierpi ojczyzna.

W świadomości Polaków Wallenrod zapisał się jako symbol dramatycznego wyboru motywowanego patriotyzmem. Tym, co wyróżniało go na tle wcześniejszych romantycznych bohaterów, była przewaga miłości do ojczyzny nad tą do kobiety. Czytelnicy doskonale wiedzieli, że opisana w utworze Mickiewicza sytuacja Litwy to parabola losów Polski, a wybór Wallenroda jest przewartościowaniem romantycznego światopoglądu. Miłość do cierpiącej ojczyzny znalazła się na pierwszym planie.

III CZĘŚĆ DZIADÓW – ODRZUCIĆ WŁASNE CIERPIENIA DLA OJCZYZNY

Upadek powstania listopadowego skłonił Adama Mickiewicza do literackiego rozrachunku z historią. Owocem tych rozważań było powstanie III części *Dziadów* (1832 r.), zwanej *Dziadami* drezdeńskimi.

Główną postacią tego dramatu narodowego jest Gustaw, bohater IV części. Ów romantyczny kochanek w III części utworu przechodzi głęboką duchową przemianę. Staje się rzecznikiem sprawy polskiej, żarliwym bojownikiem o wolność swojego kraju. Znakiem tej przemiany jest przyjęcie imienia Konrad. W scenie, w której Gustaw pisze na ścianie: „Umarł Gustaw – narodził się Konrad”, romantyczny kochanek odchodzi do przeszłości, a do głosu dochodzi bojownik o sprawę polską. Scenę tę rozumieć można jako znak odrzucenia osobistych cierpień w imię miłości do ojczyzny.

Strona tytułowa *Konrada Wallenroda* pióra Adama Mickiewicza, Petersburg 1828 r.

Pierwsze wydanie uważanego za jeden z najwybitniejszych polskich utworów romantycznych *Konrada Wallenroda* wydrukowano w Petersburgu w drukarni Karola Kraya w 1828 r. Zanim jednak trafiło na półki księgarskie, rosyjska cenzura wprowadziła poprawki, wykreślając niebezpieczne jej zdaniem fragmenty tekstu.



RECEPCJA TRADYCJI ROMANTYCZNEJ W POLSCE

Pod koniec XIX w. na terenie całej Europy rozprzestrzenił się nowy prąd artystyczny – **modernizm** – wyraźnie nawiązujący do estetyki romantyzmu. W Polsce ta epoka jest zwykle określana mianem Młodej Polski, choć można spotkać się także z nazwą neoromantyzm. Do jej cech podstawowych należą: kult jednostki, nacisk na indywidualizm, irracjonalizm, mistycyzm, co w pewnym stopniu powtarza program romantyków. Twórcy młodopolscy dokonywali reinterpretacji motywów romantycznych, podnosili kwestię nieprzeciętnej roli artysty, będącego duchowym przewodnikiem narodu. Odnosili się też do problematyki walki narodowyzwoleńczej. W utworach romantycznych dostrzegali siłę, która pozwalała przetrwać niewolę, podtrzymać ducha i dziedzictwo narodu w czasach zaborów.

Artur Górski, młodopolski krytyk literacki, pracowicie podtrzymywał kult Adama Mickiewicza. Eseści, krytycy i czytelnicy odkrywali też na nowo Juliusza Słowackiego, autora dramatów mistycznych (*Ksiądz Marek*, *Genezis z Ducha*), uważanego za znaczącego przedstawiciela indywidualizmu romantycznego (*Kordian*).

Za kolejnego wieszczą – po Adamie Mickiewiczu, Juliuszu Słowackim i Zygmuncie Krasińskim – w epoce Młodej Polski powszechnie uznawano **Stanisława Wyspiańskiego**, nawiązującego do tradycji romantycznej zarówno pod względem formy, jak i treści. Szczególnie wyraźnie widać to w dramatach: *Warszawianka*, *Leleweł* oraz *Noc listopadowa*, w których autor podnosił temat powstania listopadowego. Trzeba jednak podkreślić, że Wyspiański wyraźnie dostrzegał zagrożenia tkwiące w romantyzmie. Wskazywał na absurdalność traktowania pięknej i malowniczej, a nawet bohaterkiej śmierci jako pewnej wartości. Polemizował też z Mickiewiczowską koncepcją mesjanizmu. Sens widział nie w romantycznej śmierci, lecz w romantycznym czynie.

TRWAŁOŚĆ ROMANTYCZNEGO WZORCA

We współczesnym świecie pojęcie romantycznej miłości wciąż jest aktualne, choć powszechność informacji, rozwój internetu i kinematografii czy dostępność serwisów prasowych zmieniły oblicze tego wzorca kulturowego. Dziś miłość romantyczna to popularny temat komedii romantycznych, powieści zwanych harlequinami (a zawdzięczających swą nazwę wydawnictwu Harlequin Enterprises Ltd.), telenowel czy programów. Opisać ją można za pomocą kilku haseł: miłość od pierwszego wejrzenia, szaleńcza namiętność, idealizowanie obiektu miłości, spotkania przy świetle księżyca, kolacje przy świecach. Wzorzec miłości składa się zatem dziś z samych klisz i obrazów, w niewielkim stopniu odbiegających od wizji z okresu romantyzmu, ale we wzorcu tym nie ma już romantycznych ideałów.

Jednocześnie miłość romantyczna stała się towarem. Wiele reklam opiera się na schemacie, z którego wynika, że posiadanie luksusowego samochodu, wyrafinowanych perfum, drogich kosmetyków czy przedmiotów gwarantuje sukces miłosny. Pojawiły się także serwisy randkowe oraz imprezy typu *fast (speed) dating*, czyli aranżowane randki pozwalające na poznanie większej liczby osób w kilka minut.

W czasach internetu i dominacji mediów iluzja uczuć niejednokrotnie zastępuje prawdziwe emocje. Miłość od wieków łączyła się z idealizowaniem obiektów uczuć, lecz w obecnych czasach zjawisko to pogłębiło się, albowiem miłość stała się atrakcyjna również dla popkultury.

WYKONAJ POLECENIA

1. Wskaż najważniejsze założenia programowe polskiego romantyzmu. Wykaż jego niejednołitość.
2. Wyjaśnij, jak realizowany był wzorzec miłości romantycznej na gruncie polskim i czym różnił się od wzorca zachodnio-europejskiego.
3. Opisz, w jaki sposób popkultura zmieniła pojmowanie miłości romantycznej.

WYRAŻ OPINIĘ

Erich Fromm, niemiecki filozof, socjolog, psycholog i psychoanalityk, określał miłość jako samonapędzający i samoodnawiający się akt twórczy. Czy zgadzasz się z tą opinią? Uzasadnij odpowiedź.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment książki *Romantyzm 1822–1863* autorstwa Doroty Siwickiej.

Postać „nieszczęśliwego kochanka” wzorowana na Gustawie była wielokrotnie naśladowana w licznych utworach epigonów, stając się pod ich piórem literackim stereotypem. W wersji popularnej zanikał moralny i egzystencjalny sens dramatu indywidualisty, a pozostawała jedynie schematyczna fabuła, kończąca się nieuchronnie klęską „męczennika miłości”. Stereotypizacji ulegała też postać ukochanej. W słowach Gustawa, które kierował on do Maryli w chwili rozpaczy: „Kobieto! puchu marny! ty wietrzna istoto!” odnajdowano wizerunek kobiety zimnej, nieczułej, zwodzącej mężczyznę. Kobiętę wynoszono więc do roli „anioła” bądź „boskiej kochanki”, a zarazem – gdy miłość okazywała się nieszczęśliwa – widziano w niej siłę fatalną i zagrożenie dla mężczyzny ze strony piekieł. Takiej sprowadzonej do melodramatycznego schematu „miłości romantycznej” przeciwstawił się Aleksander Fredro w *Ślubach panieńskich*. Jego bohater – także Gustaw – kocha radośnie.

Są jednakże w późniejszej literaturze polskiej kochankowie, których dramat godny jest Maryli i Gustawa. To panna Izabela i Wokulski z *Lalki* (1890) Bolesława Prusa. Dla Wokulskiego to właśnie wiersze miłosne Mickiewicza staną się „książkami zbójceckimi” i będzie nimi ciskał, tak jak Gustaw rzucał powieściami Rousseau i Goethego.

D. Siwicka, *Romantyzm 1822–1863*, Warszawa 2002, s. 27–28.

- Autorka tekstu twierdzi: „Postać »nieszczęśliwego kochanka« wzorowana na Gustawie była wielokrotnie naśladowana w licznych utworach epigonów, stając się pod ich piórem literackim stereotypem”. Wyjaśnij, jak należy rozumieć wyrażenie „literacki stereotyp”.
- Jaki obraz kobiety utrwałała literatura romantyczna?
- Wskaż kilka znanych ci utworów literackich bądź filmowych, w których powtarza się motyw miłości fatalnej, pojmowanej jako siła destrukcyjna.

Scena z filmu *Śluby panieńskie* w reżyserii Filipa Bajona, 2010 r.

W rolach głównych wystąpili m.in. Anna Cieślak i Maciej Stuhr.



13

Pozycja kobiety
w XIX w.**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Wiadomości dotyczące sytuacji kobiet w średniowieczu i czasach nowożytnych.
- Informacje o miłości romantycznej.
- Wzorce bohaterów literackich epoki romantyzmu.

W XIX-wiecznej Europie życie kobiety było związane – tak jak w poprzednich stuleciach – przede wszystkim z rodziną. Przedstawicielki wyższych sfer społeczeństwa żyły według z góry narzuconych reguł. Z biegiem czasu ich sytuacja zaczęła się zmieniać. Zdobywały coraz więcej praw, pojawiało się przed nimi coraz więcej możliwości. Uboższe mieszkanki kontynentu europejskiego miały w tym czasie zupełnie inne zadania, związane głównie z utrzymaniem rodziny.

REWOLUCJA DEMOGRAFICZNA XIX W.

W XIX w. nastąpił ogromny, skokowy wzrost liczby ludności na świecie. Złożyły się na to różne przyczyny. Do najważniejszych należały postępujące uprzemysłowienie wielu rejonów świata i rozwijająca się wraz z nim urbanizacja. Dzięki postępowi w nauce ludzie potrafili z jednej strony produkować, przetwarzać i przechowywać coraz więcej żywności, z drugiej zaś lepiej radzili sobie z niektórymi chorobami prowadzącymi w poprzednich stuleciach do śmierci. Wpływ na to miały upowszechnienie się szczepionek, ogólny rozwój medycyny, uodpornienie się ludzi na mikroby powodujące schorzenia oraz stosowanie się do zasad higieny. Nie bez znaczenia okazał się też fakt, że od zakończenia wojen napoleońskich do wybuchu I wojny światowej Europę (a w dużym stopniu także cały świat) omijały krwawe, angażujące wiele państw i narodów konflikty zbrojne. Polski historyk Andrzej Chwalba uważa, że w XIX w. liczba ludności naszego kontynentu wzrosła z niespełna 200 milionów do 400 milionów. Populacja innych kontynentów zwiększała się równie szybko. Ta eksplozja demograficzna nie pozostała bez wpływu na wizerunek XIX-wiecznej rodziny.

POZYCJA KOBIECY W ŚWIELE PRAWA

W XIX w. **dominująca pozycja mężczyzny** i związana z tym nierównoprawna pozycja kobiety były uwarunkowane prawem, zwyczajami i tradycją.

Zgodnie z zapisami *Kodeksu Napoleona*, stanowiącego na znacznym obszarze Europy podstawę istniejących systemów prawnych, mężatki nie mogły dysponować własnym majątkiem i majątkiem męża ani zawierać transakcji finansowych (z wyjątkiem niewielkich przedsięwzięć, które kobiety realizowały w imieniu swych mężów). W większości państw europejskich nie mogły też stawać przed sądem. Natomiast kobietom niezamężnym zgodnie z *Kodeksem*



Kobieta prowadząca automobil, zdjęcie z 1905 r.

Na przełomie XIX i XX w. kobiety coraz częściej wykonywały czynności zarezerwowane wcześniej wyłącznie dla mężczyzn. Było to jednym z elementów walki kobiet o równouprawnienie.

Napoleona przysługiwały prawa do czynności gospodarczych i procesowych na równi z mężczyznami. Sytuacja zmieniła się dopiero w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. Kobiety coraz odważniej zaczęły walczyć o swoje prawa. Powstałe w XIX stuleciu ruchy **emancypantek** i **sufrażystek** (patrz: rozdział 14) zdołały dzięki trwającej kilka dziesięcioleci walce zdobyć dla kobiet prawo do uczestniczenia w życiu publicznym.

Wiele jednak zależało od osobowości partnerów. Energiczne kobiety potrafiły, mimo tradycyjnych ograniczeń, podporządkować sobie mężczyznę, czyli – jak to się wówczas mówiło – „wygrać walkę o spodnie”.

KOBIETA W POLSCE

Na ziemiach polskich w XIX w. kobiety zyskały pozycję szczególną, wyróżniającą się na tle innych narodów europejskich. W powstaniach narodowych tysiące mężczyzn zginęło bądź odniosło rany. Wielu ucierpiało w wyniku represji popowstaniowych. Miejsce głowy rodziny często musiały zająć kobiety. Na ich barkach spoczywało więc nie tylko wychowywanie dzieci i prowadzenie domu, lecz także dbanie o finansową stronę gospodarstwa domowego. Polki szerzyły też idee patriotyczne i pielęgnowały wartości narodowe. W pierwszym roku istnienia niepodległego państwa polskiego kobiety otrzymały prawa wyborcze.



Artur Grottger, *Żałobne wieści*, cykl *Polonia*, 1863 r.

Grottger przedstawił na tym rysunku rodzinę szlachecką, która dowiaduje się o śmierci krewnego w powstaniu styczniowym.

KOBIETA W RODZINIE ŻYDOWSKIEJ

Zgodnie z tradycją małżeństwa w rodzinach żydowskich były zawierane bardzo wcześnie. W związki małżeńskie wstępowały niejednokrotnie nastolatki. Decydującą rolę w rodzinie żydowskiej odgrywał mężczyzna, kobieta miała jednak wiele praw cywilnych. Należały do nich m.in. prawo do własnego majątku, prawo do dziedziczenia majątku po zmarłym mężu. Miała też możliwość uzyskania rozwodu. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja Żydówek pod względem religijnym. To na mężczyznę spoczywał obowiązek dbania o rozwój religijności dzieci. Kobiety były skrupowane wieloma ograniczeniami religijnymi. Nie mogły na przykład uczestniczyć w modlitwach razem z mężczyznami. W synagogach istniały dla nich wydzielone miejsca. Mężatki w rodzinach ortodoksyjnych były zmuszane do golenia głowy i noszenia peruki.

WYBÓR MAŁŻONKA

W XIX w. o doborze małżonków najczęściej decydowali rodzice, a małżeństwa były rodzajami kontraktów handlowych, w których obydwie strony miały swoje prawa i obowiązki. Najczęściej żeniono się w obrębie własnej warstwy społecznej. Małżeństwo zawierane wbrew woli rodziców z partnerem z niższej warstwy zwano **mezaliansem** i często nie było ono akceptowane społecznie. Akceptację zyskiwały natomiast związki między przedstawicielami różnych grup społecznych, jeśli rodzice obydwu stron wyrazili na to zgodę. W XIX-wiecznej Europie często dochodziło do małżeństw zubożałych arystokratów z przedstawicielami burżuazji. Jedni zyskiwali w ten sposób ogromne wsparcie finansowe, drudzy zaś prestiż i „wejście na salony”. W myśl tej zasady członkowie starych, lecz zrujnowanych rodów arystokratycznych akceptowali nawet związki z bankowcami czy przemysłowcami pochodzenia żydowskiego. Spomiędzy siebie małżonków wybierali także przedstawiciele niższych warstw społecznych: chłopci, drobnomieszczanie i rodząca się w XIX stuleciu warstwa robotników.

Dopiero w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. przy dobieraniu małżeństw coraz częściej brano pod uwagę opinię najbardziej zainteresowanych, czyli przyszłych małżonków.

STARSI MĘŻOWIE I MŁODSZE ŻONY

W XIX-wiecznej Europie, przede wszystkim centralnej i wschodniej, dominowały małżeństwa zawierane przez starszych mężczyzn i młodsze kobiety. Zjawisko to dotyczyło wszystkich warstw społeczeństwa. Często kilkunastoletnie panny były zmuszane do poślubienia trzydziestokilkuletnich czy nawet starszych mężczyzn. Rzadko natomiast występowały małżeństwa starszych kobiet z młodszymi mężczyznami. Istniało wiele powodów takiego zjawiska. Po pierwsze, względy prokreacyjne – młodsze kobiety mogły urodzić starszym mężczyznom więcej dzieci, co było ważne w sytuacji, kiedy śmiertelność niemowląt była bardzo wysoka. Po drugie, uważano, że mężczyzna powinien przed wstąpieniem w związek małżeński zdobyć odpowiednią pozycję i nieco oszczędności. Po trzecie wreszcie, wiele kobiet umierało w czasie porodu lub połogu. Wdowcy poszukiwali zatem nowych partnerek mogących zapewnić im potomstwo.



Jozef Israëls, *Żydowski ślub*, 1903 r.

MATKI

Najważniejszym celem rodziny było dochowanie się **potomstwa**. Liczba dzieci kształtowała się różnie, w zależności od statusu materialnego. W XIX w. chłopki i robotnice rodziły często. W rodzinach zamożnych kobiety wydawały na świat mniej dzieci. Łatwiej im było utrzymać dzieci przy życiu, ponadto liczniejsze potomstwo mogło doprowadzić do rozdrobnienia majątku. W ciągu XIX w. dzięki rozwojowi medycyny i poprawie higieny życia śmiertelność wśród najmłodszych systematycznie spadała. Można było dzięki temu rodzić mniej, a więcej czasu i pieniędzy poświęcić na utrzymanie i wychowanie dzieci.

W zależności od środowiska różnie podchodzono do zadań kobiety po urodzeniu dziecka. W zamożnych rodzinach kobiety mogły dłużej odpoczywać i nabierać sił po porodzie, a opiekę nad dzieckiem i obowiązki związane z wykarzeniem go przejmowały tzw. mamki (pochodzące najczęściej z niższych warstw społecznych). Chłopki czy robotnice szybko powracały do pracy, a opieką nad dziećmi obarczano niemogących już pracować członków rodziny bądź starsze dzieci.

Cechy dobrej żony

U kobiet pochodzących z niższych warstw społecznych (głównie z chłopstwa czy drobnomieszczaństwa) ceniono takie cechy, jak: pracowitość, zapobiegliwość, staranność, religijność, skromność i posłuszeństwo. W wyższych warstwach społecznych – wśród burżuazji czy arystokracji – zwracano uwagę również na umiejętność prowadzenia życia towarzyskiego.

PRACA KOBIET

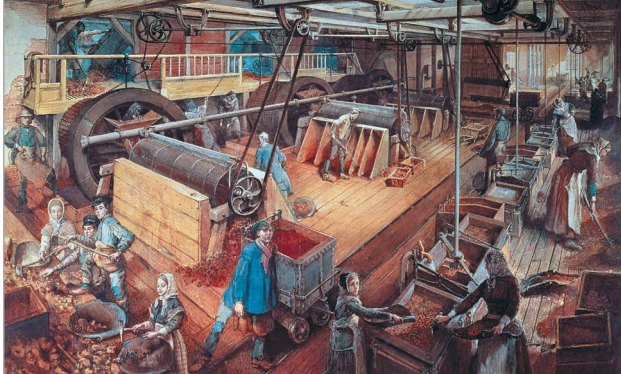
System edukacji kobiet pochodzących z wyższych warstw społecznych miał przygotować młode panny do uczestniczenia w życiu towarzyskim. Uczono je więc zasad kultury, etykiety, zachowania się przy stole, zabawiania gości konwersacją, tańców, gry na instrumentach muzycznych itd.

W XIX w. coraz więcej kobiet pracowało jako nauczycielki i urzędniczki. Obowiązywały je jednak ostre ograniczenia. W niektórych państwach uważano, że nauczycielkami mogą być jedynie kobiety niezamężne. Niedopuszczalne było też prowadzenie lekcji przez kobiety w ciąży.



W klubie wyemancypowanych kobiet, karykatura z 1896 r.

Jednym z elementów walki o równouprawnienie w rodzinie stał się podział obowiązków w wychowywaniu dzieci. Podpis pod karykaturą brzmi: „Pani mąż chce się z panią widzieć. Mówi, że dziecku nareszcie wyszedł ząbek i przyszedł pani to pokazać”.



Zakład przesiewania węgla w kopalni w Blancy we Francji, rycina z ok. 1860 r.

W XIX w. kobiety pracowały w fabrykach na równi z mężczyznami. Zwróć uwagę na czynności, które wykonują kobiety i mężczyźni.

Na wsiach kobiety na równi z mężczyznami pracowały w gospodarstwach rolnych. Żony robotników musiały zaś podejmować pracę zarobkową, aby swymi dochodami zasilić budżet rodziny. Były zatrudniane jako służba domowa, w fabrykach (np. tekstylnych), a nawet w kopalniach. Niewiele rodzin robotniczych mogło sobie pozwolić na to, by kobieta nie pracowała. Z pracy mogły zrezygnować tylko żony najlepiej opłacanych robotników.

TEMATY TABU

W XIX w. seksualność i życie płciowe były tematami, których nie poruszano publicznie. Celem stosunków płciowych miała być prokreacja, a każdy inny powód, by uprawiać seks, był traktowany jako nieprzyzwoity. W opinii tej zgodni byli zarówno duchowni wszystkich niemal wyznań chrześcijańskich, jak i lekarze. Jedni uważali, że jest to grzech, inni zaś twierdzili, że nie służy zdrowiu. W wielu zatem europejskich rodzinach arystokratycznych, burżuazyjnych, mieszczańskich, a nawet robotniczych, po przyjściu na świat kilkorga dzieci małżonkowie rezygnowali z życia intymnego. Powstawały nawet organizacje zalecające tzw. celibat małżeński. W tej sytuacji powodzeniem cieszyły się – akceptowane wówczas społecznie – domy publiczne. Natomiast w Stanach Zjednoczonych w drugiej połowie XIX w. narodził się ruch czystości. Małżonkowie mający kilkoro dzieci ślubowali w świątyniach, że do końca życia wytrwają w czystości.

Z biegiem czasu na postawy społeczne w coraz większym stopniu zaczęła wpływać rodząca się właśnie kultura masowa – przede wszystkim książki i czasopisma traktujące dość liberalnie sprawę seksu.

WYKONAJ POLECENIA

1. Wymień przyczyny znacznego wzrostu liczby ludności Europy w XIX w.
2. Opisz pozycję kobiety w XIX-wiecznej rodzinie europejskiej.
3. Scharakteryzuj zjawisko zawierania związków małżeńskich w XIX w. pomiędzy przedstawicielami różnych warstw społecznych.
4. Przedstaw pozycję prawną kobiety w XIX w.

WYRAŻ OPINIĘ

Oceń, czy rola kobiety w świecie współczesnym różni się od roli kobiety w XIX stuleciu. Swoją opinię poprzyj przykładami.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment wspomnień Joanny Arkuszewskiej (1842–1919), działaczki niepodległościowej z okresu powstania styczniowego.

[...] byłam wtenczas tak bardzo młoda [...]. Cieszyły mnie śpiewy patriotyczne, cieszyły chorągiewki i orzełki na czapkach powstańców. Byłam nader dumna z przewożenia rozmaitych rozkazów, które jako małe bileciki zaplatałam w obfite warkocze. [...] Mój mąż [...] rozlokowuje rannych [...]. Do nas przywiózł dwóch [...]. Wokoło słychać o potyczkach – niestety nie zwyciężamy. Ze łzami usypiam mego synka smutną kołysanką, opatruję moich rannych. [...] My kobiety byłyśmy zorganizowane w piątki dla szycia bielizny, prowiantowanie szpitala w Kurozwękach, gdzie było dużo rannych, niestety także dla wywożenia stamtąd skrycie wyleczonych, aby nie wpadli w ręce moskiewskie. [...] kilku rannych, przebranych po kobiecie, udało mi się wywieźć ze szpitala. [...] Jeden [...] oddział [partyzancki] [...] sformowany był u nas [...]. Ja byłam wydelegowana do Staszowa, niby z chorym dzieckiem do doktora, aby przywieźć kociołki do jedzenia. Wybrałam się karetą, wjechałam na podwórze do handlarza i tam wpakowano mi 400 manierek. Na rogatce nie chcieli mnie wypuścić, bo wojsko wyszło ścigać ten nowo formujący się oddział, ale to nic! [...] Wyjeżdżam rogatką w przeciwną stronę, nadkładam prawie dwie mile drogi [...], zdążyłam przywieźć manierki i ostrzec o zbliżającym się wojsku. [...]

Po wyjeździe mojego męża nastały dla mnie smutne dni, nie ruszałam się z domu, zajęta gospodarstwem, które szło bardzo kulawo. Cała bowiem administracja [gospodarstwa] była w obozie powstańców lub aresztowana. Zostali tylko dwaj starcy: kucharz i lokaj oraz pokojówka. Do obsługi i zarządu 1000-włokowego majątku [ok. 18 ha] miałam dwóch karbowych [nadzorców chłtopów zatrudnionych w folwarku] i sama tak młoda, niedoświadczona z nimi gospodarzyłam.

Gdzie mogli powstańców kopce... Wspomnienia radomskich weteranów powstania styczniowego, red. P. Bednarczyk, S. Piątkowski, Radom 2009, s. 25, 28–30.

- Opisz, jakie obowiązki domowe wykonywała autorka wspomnień w czasie powstania. Jak sama oceniała trudność tych obowiązków?
- Omów i oceń działalność polityczną autorki w okresie powstania.
- Na podstawie tekstu źródłowego i wiedzy pozazródłowej uzasadnij stwierdzenie, że w XIX w. na ziemiach polskich kobiety zyskały pozycję szczególną, wyróżniającą je na tle innych kobiet europejskich.

14

Emancypacja kobiet
na przełomie
XIX i XX w.**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Informacje dotyczące sytuacji kobiety w XIX w.
- Najważniejsze wydarzenia polityczne XIX w. i początku XX w.

Kobiety przez całe tysiąclecia pozostawały w cieniu mężczyzn. W XIX w., dzięki wysiłkowi wielu wybitnych bojowniczek o prawa kobiet, sytuacja ta powoli się zmieniała i kobiety zaczęły brać udział w życiu kulturalnym, gospodarczym, a potem i politycznym. Zmiany te w XIX w. i w pierwszych dziesięcioleciach XX w. dotyczyły głównie Stanów Zjednoczonych, Europy, Australii i w pewnym stopniu Japonii. Państwa afrykańskie, a przede wszystkim bliskowschodnie pozostawały w tej kwestii daleko w tyle.

POZYCJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA Kobiet W CIĄGU WIEKÓW

Przez wiele stuleci kobiety nie miały prawa działać w polityce. Nie zachowały się zatem o nich wzmianki w historii, poza nielicznymi przykładami wybitnych monarchiń, takich jak np. królowa angielska **Elżbieta I**, cesarzowa austriacka **Maria Teresa** czy cesarzowa rosyjska **Katarzyna II**. Ich władza wynikała jednak z urodzenia i odpowiednich układów politycznych. Pierwsze próby walki o polityczne równouprawnienie kobiet i mężczyzn podjęto we Francji czasów Wielkiej Rewolucji. Nie spotkały się one jednak z poparciem mężczyzn rewolucjonistów, co spowodowało, że główna bojowniczka o prawa kobiet – **Olimpia de Gouges** (czytaj: de guż) – skończyła życie na gilotynie.

W pierwszej połowie XIX w. wiele słynnych kobiet starało się zerwać ze stereotypem kobiety związanej tylko z domem, niemającej aspiracji do uczestniczenia w życiu politycznym. Do najwybitniejszych należała m.in. **George Sand** – ukochana Fryderyka Chopina.

EMANCYPANTKI

Kobiety walczące o swe prawa nazywano **emancypantkami** (łac. *emancipatio* – wyzwolenie), a w późniejszym okresie – **feministkami** (łac. *femina* – kobieta). Początkowo ruch ten nie miał poparcia nawet wśród kobiet, a przez mężczyzn był wyśmiewany. Z czasem jednak zyskiwał coraz więcej zwolenniczek i zwolenników. Procesom emancypacji kobiet sprzyjały postępujące w XIX w. w krajach zachodnich przemiany społeczno-polityczne. Rozwijały się szkolnictwo, opieka zdrowotna i społeczna. W połowie XIX w. w Stanach Zjednoczonych odbyły się pierwsze zjazdy kobiet walczących o równouprawnienie. Ich uczestniczki lansowały nowy typ kobiety – aktywnej, działającej w różnych instytucjach społecznych, uprawiającej sport. W 2. połowie XIX w. emancypantki zaczęły batalię o dostęp do różnych zawodów zarezerwowanych wcześniej dla mężczyzn – np. lekarza. Postulowały też konieczność poprawy wykształcenia kobiet i zrównania społecznych praw kobiet i mężczyzn (np. zachowania majątku po wyjściu za mąż). Uważały też, że kobiety powinny mieć możliwość noszenia męskich ubiorów. Pewne żądania radykalnych amerykańskich feministek przełomu XIX i XX w. – jak np. prawo do aborcji – spotkały się z ostrą krytyką wśród środowisk kobiecych w USA.

Niektóre działania feministek były niezwykle skuteczne, inne zaś wywoływały skutki odwrotne od zamierzonych. Wiele feministek przełomu XIX i XX w. propagowało staropanieństwo. Uważały one, że małżeństwo ogranicza kobietę, powoduje, że traci ona niezależność i staje się czyjąś własnością. Ich zdaniem jedyną drogą, aby tego uniknąć, było niewychodzenie za mąż. Dodatkową zaletą takiego rozwiązania była możliwość realizacji przez kobiety własnych zainteresowań i pasji. Postawa ta jednak naraziła feministki na kpiny i spowodowała spadek ich popularności zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn.

W pierwszej połowie XIX w. idee emancypacji dotarły także na ziemię polskie. **Klementyna z Tańskich Hoffmanowa**, pisarka, wydawca i pedagog, podkreślała konieczność kształcenia kobiet. Popierała ją **Narcyza Żmichowska** (patrz: ilustracja na s. 67), inicjatorka i organizatorka ruchu tzw. entuzjastek. W swoich przemówieniach i artykułach publikowanych na łamach czasopisma „Przegląd Naukowy” domagała się emancypacji i prawa kobiet do edukacji.

SUFRAŻYSTKI

Na fali XIX-wiecznych przemian społeczno-politycznych kobiety w krajach zachodnich coraz gwałtowniej zaczęły się domagać możliwości uczestniczenia w życiu politycznym. Pierwszym krokiem na drodze do uzyskania pełni praw obywatelskich przez kobiety było wywalczenie czynnego prawa wyborczego. Bojowniczkami o prawa wyborcze kobiet nazywa się **sufrażystkami** (łac. *suffragium* – głos wyborczy).

Ruch sufrażystek szczególnie widoczny był w Wielkiej Brytanii, gdzie w 1903 r. Emmeline Pankhurst założyła wraz z córkami Społeczno-Polityczną Unię Kobiet. Ponieważ legalne działania (np. wysyłanie petycji do parlamentu) pozostawały bez echa, bojowniczkami o równouprawnienie kobiet zaczęły się uciekać do niestandardowych metod. Organizowały np. głośne pikety, podczas których obnosiły biało-zielono-fioletowe sztandary, przykuwały się do najważniejszych gmachów w państwie. Wdawały się też w potyczki z policją, podejmowały strajki głodowe, a nawet dokonywały aktów terrorystycznych (np. podrzucały niewielkie ładunki wybuchowe do skrzynek pocztowych).



Aresztowanie sufrażystki w Londynie, październik 1913 r.

Brytyjskie sufrażystki znane były z bezkompromisowych czynów. Nie wahały się wdawać w bijatki z policją, dopuszczaly się aktów wandalizmu, a nawet podpaleń. Wiele z nich zostało podczas takich akcji aresztowanych.

Mimo ogromnej determinacji Brytyjkom nie udało się na przełomie XIX i XX w. zdobyć praw wyborczych. Więcej szczęścia miały ich koleżanki w innych krajach. W 1869 r. Wyoming jako pierwszy stan w USA dopuścił kobiety do udziału w wyborach. Następne dziesięciolecia przyniosły kobietom prawo głosowania w innych stanach, jednak do wybuchu I wojny światowej większość Amerykanek była pozbawiona tego prawa. Również w USA sufrażystki aktywnie walczyły o swoje prawa, np. prowadziły głośne pikety przed Białym Domem. Lepiej sprawa ta wyglądała na antypodach. W Nowej Zelandii kobiety uzyskały prawa wyborcze już w 1893 r., w Australii zaś – 9 lat później. Relatywnie wcześniej prawa wyborcze kobietom przyznano też w Skandynawii. Wiele państw nadało kobietom prawa polityczne po zakończeniu I wojny światowej.

Przyznanie praw wyborczych kobietom

Państwo	Rok uchwalenia
Nowa Zelandia	1893
Australia	1902
Finlandia	1906
Norwegia	1913
Dania	1915
Rosja Radziecka	1918
Austria	1918
Niemcy	1918
Polska	1918
Holandia	1919
USA	1920
Wielka Brytania	1928
Francja	1944
Włochy	1945
Szwajcaria	1971



Studentki amerykańskiego college'u podczas zajęć z fizyki, 1900 r.

DOŚCĘP DO EDUKACJI

W XIX w. i w pierwszych dziesięcioleciach XX w. kobiety walczyły nie tylko o prawa polityczne, lecz także o dostęp do edukacji i, co za tym idzie, o możliwość wykonywania różnych zawodów. Chciały w ten sposób urzeczywistniać swoje marzenia i uniezależnić się od mężczyzn.

Na początku XIX w. kobiety nie miały prawa studiować na uniwersytetach. Mogły co najwyżej uczyć się w prywatnych szkołach przeznaczonych wyłącznie dla kobiet i ewentualnie pobierać nauki w domu. Edukacja ta była jednak nastawiona niemal wyłącznie na zdobycie wiedzy i umiejętności potrzebnych do prowadzenia domu. Kiedy więc zaczęły domagać się możliwości zdobywania wiedzy na wyższych uczelniach, napotkały ogromny opór ze strony pracujących tam mężczyzn. Uważali oni, że umysł kobiety nie jest przystosowany do studiowania, a zbyt intensywna nauka może się niekorzystnie odbić na jej zdrowiu fizycznym i psychicznym. Dowodzono też, że obecność kobiet na zajęciach może być przyczyną demoralizacji. Szczególne obawy występowały w przypadku, gdy kobiety decydowały się na studia medyczne.

Najszybciej prawo do wstępowania na studia wyższe zdobyły kobiety w USA. W 1837 r. powstała tam pierwsza uczelnia przeznaczona wyłącznie dla nich. Dwanaście lat później pierwsza Amerykanka zdobyła wyższe wykształcenie medyczne. W Europie zmiany te następowały nieco wolniej – najwcześniej we Francji (1863 r.), Szwajcarii i krajach skandynawskich. Silniejszy opór był w Niemczech, Rosji i Austro-Węgrzech. Polki często wyjeżdżały na studia do Francji czy Szwajcarii. Uczyniła tak np. **Maria Skłodowska**⁴.

Mimo coraz większych ustępstw na rzecz kobiet bramy wielu wydziałów były dla nich zamknięte. Szczególnie dotyczyło to kierunków prawniczych i medycznych. Wielu uczonych nie przyjmowało do wiadomości faktu, że zyskały one prawo do wstępowania na wyższe uczelnie. Nie tylko nie dopuszczali oni kobiet do egzaminów, ale nawet nie zezwalali na udział w zajęciach.

Szybciej udało się przełamać opór środowisk medycznych. W niektórych częściach Europy potrzebowano bowiem lekarek i farmaceutek (np. mużulmanki mieszkające na Bałkanach mogły być badane wyłącznie przez kobiety).

NIEZALEŻNOŚĆ

W połowie XIX w. stopniowo poprawiała się pozycja zawodowa kobiet. Często obejmowały one posady nauczycielek czy urzędniczek. Prowadziły też własne firmy – przede wszystkim związane z modą – pracownie krawieckie, salony piękności, wytwórnie bielizny. Coraz więcej było też kobiet zajmujących się sztuką: poetek, pisarek, malarek, aktorek. Kobiетom znacznie trudniej było się przebić do świata naukowego. Wiele przeszkód musiała pokonać m.in. wspomniana już Maria Skłodowska-Curie.

Podczas I wojny światowej miliony mężczyzn powołano do woj-ska, a ich miejsca w fabrykach, urzędach, szpitalach czy gospodarstwach rolnych musiały zająć kobiety. Wykonywały one niekiedy bardzo ciężkie prace fizyczne. Wiele kobiet trafiło na front – do szpitali wojskowych, gdzie opiekowały się rannymi. Zwiększyła się liczba studiujących kobiet. Dzięki pracy i zarobionym pieniądзом zyskały one niezależność finansową i pewność, że dadzą sobie radę w każdej sytuacji. Zmiany te spowodowały znaczny wzrost pozycji społecznej kobiet. Po zakończeniu I wojny wiele państw, w tym również odrodzone państwo polskie, przyznało im prawa wyborcze.



Amerykański plakat propagandowy zachęcający kobiety do zostawiania sanitariuszkami i pielęgniarkami w szpitalach wojskowych, 1918 r.

Strój kobiecy od XIX w. do dzisiaj

Stroje kobiece przez stulecia świadczyły o zmyśle estetycznym oraz obowiązujących normach obyczajowych. Na ich kształt i fason zawsze oddziaływał charakter kultury danej epoki. Decydujący wpływ miały także warunki klimatyczne oraz umiejętności tkackie, farbiarskie i krawieckie. Moda zmieniała się wraz z rytmem ogólnych zmian kulturowych.

Suknia z okresu klasycyzmu (początek XIX w.)



Krynolina – suknia z połowy XIX w.



Tiurniura – suknia z końca XIX w.



Strój kobiecy z lat 20. XX w.



Lata 50. XX w.



Lata 60. XX w.



Lata 70. XX w.



Strój współczesny



Lata 80. XX w.



PRACA Z INFOGRAFIKĄ

- Na podstawie fotografii omów zmiany w stroju kobiecym od początku XIX w. do dnia dzisiejszego. Zwróć uwagę na długość strojów, kształt sylwetki itp.
- Wyjaśnij, jakie czynniki mogły decydować o zmianach w modzie w kolejnych okresach.

REWOLUCJA W MODZIE

Zmiany w pozycji społecznej kobiet wpłynęły również na modę. Strój kobiecy stawał się w ciągu XIX w. coraz wygodniejszy. Rezygnowano z krynolin, wielkich kapeluszy. Na początku XX w. pojawiły się liczne głosy postulujące odrzucenie wszechobecnych damskich gorsetów. Postępowi lekarze zaczęli dowodzić, że gorsety są bardzo niebezpieczne dla zdrowia kobiet. Krępowały one talię, opinały brzuch, przyczyniały się do urazów żeber, deformacji i przemieszczeń narządów wewnętrznych, były przyczyną poronień.

Rewolucja w modzie kobiecej nastąpiła jednak dopiero po zakończeniu I wojny światowej. Całkowicie odrzucono wtedy gorsety, stroje kobiece stały się dopasowane do figury, a sukienki i spódnice skrócono. Kobiety zaczęły również nosić rzeczy zarezerwowane wcześniej wyłącznie dla mężczyzn, m.in. spodnie czy krawaty. Zmieniły też fryzury na znacznie krótsze.



Modelki w sklepie z ubiorami damskimi, Stany Zjednoczone, zdjęcie z 1921 r.

WYKONAJ POLECENIA

1. Opisz zmiany w pozycji społecznej i politycznej kobiet zachodzące na przestrzeni XIX i w pierwszych dziesięcioleciach XX w.
2. Scharakteryzuj sposoby walki kobiet o prawa polityczne w XIX i w pierwszych dziesięcioleciach XX w.
3. Wyjaśnij, dlaczego dla sytuacji społecznej i politycznej kobiet duże znaczenie miały czasy I wojny światowej.

WYRAŻ OPINIĘ

Oceń, czy dziś na całym świecie kobiety korzystają z równouprawnienia politycznego. Swoją opinię poprzyj przykładami.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment relacji z Kongresu Niemieckich Kobiet (Lipsk, 1865 r.) zamieszczonej w „Bluszczu” – ilustrowanym polskim tygodniku dla kobiet.

[...] przeszło pięćdziesiąt niewiast przybyłych z rozmaitych stron [Niemiec] [...] wzięto udział w tem zebraniu. Między tą rzeszą niewieścią znajdowało się kilka kobiet, których nazwiska znane są w literaturze niemieckiej [...]. W obradach brali udział i mężczyźni, ale tylko z głosem doradczym [...]. Zadaniem wziętym pod rozwagę kongresu niepodobna odmówić wielkiego znaczenia [...]. Większość – mianowicie naszych kobiet – może nie zgodzi się na formę tych zebrań [...]. Byłoby daleko lepiej postawione kwestie rozbierać czy to po kółkach rodzinnych, czy też w piśmiennictwie, niż wspinać do publicznej mównicy z sążnistymi wnioskami, rozprawami i przemówieniami [...], ale powtarzamy, postawionym zadaniom nie można odmówić ważności i wysokiego interesu. Tym paniom bowiem kongresującym szło o roztrząsanie środków ulepszenia doli niewiasty, o pewne stosunkowe zrównanie różnicy istniejącej między wychowaniem kobiet i mężczyzn, o zabezpieczenie im prawa do pracy i tym sposobem otwarcia szranek dla zwiększonej ich działalności w społeczeństwie. Niewątpliwie kwestia pracy kobiecej zasługuje na pilną i bezstronną uwagę, a jest jeszcze tak nowa, iż nawet między kobietami mało liczy zwolenniczek rozumiejących istotne jej znaczenie. Pod tym względem kongres może mieć niewątpliwą wpływ na rozjaśnienie pojęć między samymi niewiastami. Dobrze będzie, jeśli ta inicjatywa nie wyjdzie od mężczyzn, ale od kobiet samych. Zaświadczy to o sile ich życiowej, a zarazem samą ideę uchroni od pozoru narzucenia, o co zbyt często kobiety posądzają reformy podawane im męską dłońią.

A. Wiślicki, Kongres Niemieckich Kobiet w Lipsku, „Bluszczy”, 9 (21) listopada 1865.

- Opisz, kto brał udział w kongresie. Jakie miał uprawnienia w czasie obrad?
- Określ, jakie kwestie interesowały uczestników kongresu. Które z nich zostały przez autora uznane za najważniejsze i dlaczego?
- Jak autor oceniał ideę organizowania kobiecych kongresów?

15

Dziecko
w XIX i XX w.**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Sytuację dziecka w okresie średniowiecza i w czasach nowożytnych.
- Proces kształcenia dzieci w okresie średniowiecza i nowożytności.

W okresie między XVIII a XX stuleciem zaszły ogromne zmiany w podejściu do dzieci i ich roli w rodzinie. Na początku XVIII w. dzieci traktowano często przedmiotowo – jako lokatę kapitału i dodatkową parę rąk do pracy. Oświecenie postulowało zmianę stosunku do dziecka – zaczęto dostrzegać w nim człowieka, czującą istotę potrzebującą miłości (tymi sprawami zajmował się w dziele *Emil, czyli o wychowaniu* wybitny myśliciel – Jean-Jacques Rousseau, co nie przeszkodziło mu w oddaniu własnych dzieci do przytułku). W XX w. pojawiło się ustawodawstwo chroniące dzieci i instytucje stojące na straży ich szczęśliwego dzieciństwa. Niestety, mimo tych wszystkich pozytywnych zmian, do dziś w wielu krajach dziecko jest traktowane niemal jak przedmiot.

DZIECI W DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ RODZINIE

W XIX w. można zaobserwować dwa różne podejścia do prokreacji. W rodzinach zamożnych zwracano się ku idei bardziej świadomego macierzyństwa, co powodowało, że na świat przychodziło mniej dzieci. Poświęcano im jednak bardzo dużo uwagi. Były starannie wychowywane i edukowane. W rodzinach należących do niższych warstw społecznych, zwłaszcza w rodzinach robotniczych i chłopskich, kobiety nadal rodziły nawet po kilkanaścioro dzieci. Istniało kilka powodów tego zjawiska. Do najważniejszych należała bardzo duża śmiertelność wśród noworodków, niemowląt i dzieci. Starano się zatem spłodzić ich jak najwięcej, mając nadzieję, że chociaż niektóre z nich przeżyją. Drugim powodem była bieda. Robotnicy w XIX w. zarabiali bardzo mało. Dla wielu z nich dodatkowe pieniądze zarobione przez dzieci były znaczącym uzupełnieniem domowego budżetu. Również rodziny chłopskie w całej Europie wykorzystywały pracę nawet bardzo małych dzieci. Innym powodem wysokiej dzietności dziewiętnastowiecznych rodzin był brak powszechnych zasad antykoncepcji.

Pod koniec XIX stulecia w niektórych rejonach Europy sytuacja zaczęła się zmieniać. W uprzemysłowionych państwach Europy Zachodniej, przede wszystkim we Francji, w Wielkiej Brytanii,

Wizyta u lekarza, rycina z XIX w.

W XIX w. postęp medycyny przyczynił się do znacznego ograniczenia śmiertelności wśród niemowląt i dzieci. W drugiej połowie tego stulecia zmieniło się też postrzeżenie – zdominowanego przez kobiety – pielęgniarstwa, które uznano za zawód wymagający odpowiedniego przygotowania profesjonalnego. Ukształtował się wówczas system kształcenia przyszłych pielęgniarek, oparty na zajęciach teoretycznych i praktycznych.



Belgii i Szwajcarii, dzięki rozwojowi medycyny, wzrostowi poziomu higieny i ogólnemu podniesieniu się zamożności społeczeństwa spadła śmiertelność wśród niemowląt i dzieci. Robotnicy zaś zaczęli uzyskiwać korzystniejsze prawa i warunki pracy. Wszystko to spowodowało, że w tej części kontynentu nawet rodziny robotnicze mogły sobie pozwolić na zmniejszenie liczby płodzonego potomstwa. W zamian za to troskliwiej i uważniej zajmowały się tym, które już na świat przyszło. Na wschodzie i południu kontynentu nadal jednak dominował model rodziny tradycyjnej, wielodzietnej.

WYCHOWANIE DZIECI W XIX STULECIU

Dziewiętnaste stulecie przyniosło również dalsze zmiany w podejściu do wychowania dzieci. Dzięki postulatом oświeceniowych myślicieli i działaczy potomstwo przestano traktować przedmiotowo. Zaczęto w dzieciach dostrzegać młodych ludzi. Kochano je i starano się poświęcać im jak największą uwagę. Nadal jednak wychowywano je dość surowo. Wpajano im (a często również wymuszano) szacunek dla rodziców i starszych. Na porządku dziennym były kary, w tym również dotkliwe i upokarzające kary cielesne. Uważano, że dzięki nim dzieci nauczą się pokory i dyscypliny oraz nabiorą wytrzymałości i siły.

W stuleciu pary i postępu podejście do wychowania dzieci zależało od zamożności rodziców. Znacznie więcej uwagi poświęcano im w rodzinach arystokratycznych i zamożnych rodzinach szlacheckich czy burżuazyjnych. Zapewniano im najpierw mamy (kobiety pochodzące najczęściej z ludu, które wykarmiały je własnym mlekiem), następnie zaś bony, guwernantki, nauczycieli języków, tańców itd. Dziewczynki przygotowywano do roli przyszłych pań domu, chłopców zaś – do pracy zawodowej. Kilkuletnie dzieci oddawano często do szkół z internatami, gdzie wznosiły w środowisku rówieśników, często bez kontaktów z rodzinami.

Inaczej wyglądało to w rodzinach uboższych. Dzieciom z rodzin chłopskich czy robotniczych rodzice, pracujący często po kilkanaście godzin dziennie, nie mogli poświęcić zbyt wiele czasu ani uwagi.

Często też zmuszali je do pracy w fabrykach czy w gospodarstwach rolnych. W wielu przypadkach pozbawione dozoru rodzicielskiego dzieci wychowywała po prostu ulica.



Joan Planella i Rodríguez,
Mała tkaczka, 1882 r.

Dzieci w fabrykach

W 1. połowie XIX stulecia dzieci pracowały równie ciężko jak dorośli. Zatrudniano je nie tylko jako służbę domową, ale nawet do bardzo ciężkich i niebezpiecznych prac w kopalniach, hutach czy fabrykach. W bogatych i uprzemysłowionych krajach Europy Zachodniej sytuacja zaczęła zmieniać się w latach 30. i 40. XIX w. W Wielkiej Brytanii (najbardziej uprzemysłowionym wówczas kraju świata) pojawiły się naciski społeczne, aby zakazać zatrudniania dzieci w fabrykach. Ich efektem był uchwalony w 1833 r. zakaz zatrudniania dzieci poniżej 9. roku życia. W ślad za tym pojawiły się następne ograniczenia, takie jak zakaz pracy dzieci w kopalniach czy zakaz pracy młodzieży do 18. roku życia więcej niż 12 godzin dziennie.

SZKOŁA UCZY I WYCHOWUJE

Przez cały XIX w. w europejskim szkolnictwie dominował pogląd, że szkoła powinna nauczyć młodych ludzi przede wszystkim dyscypliny. Z tego powodu wprowadzano obowiązek noszenia mundurów w szkołach. Uczniów karano za najmniejsze przewinienia. Na porządku dziennym były kary cielesne wymierzane np. dyscypliną, różgami czy liniałem. Poddawano ich również stałej obserwacji, sprawdzając, jak spędzają wolny czas po zajęciach szkolnych.



Kara cielesna w szkole, rycina z XIX w.

Zmiany w podejściu do edukacji i wychowania w szkołach pojawiły się już na przełomie XVIII i XIX stulecia, a szczególnie w 1. połowie XIX w. Znakomity szwajcarski pedagog **Johann Heinrich Pestalozzi** postulował odejście w szkołach od skrajnej dyscypliny na rzecz metod bardziej liberalnych. Zalecał aktywizację uczniów na lekcjach i dostrzeganie w nich partnerów do rozmów i współpracy. Uważał też, że metody pracy z uczniem powinny być dostosowane do jego wieku i poziomu rozwoju. Zmiany te zostały zaakceptowane i szeroko zastosowane dopiero pod koniec XIX w. Wtedy też zaczęto wprowadzać naukę przez zabawę (powstawały m.in. place zabaw dla dzieci), pozwalano dzieciom wypowiadać się na temat własnych zainteresowań i pod ich kątem starano się je uczyć. Do końca tego stulecia dominowało jednak bardzo rygorystyczne podejście. Wciąż stosowano wobec uczniów kary cielesne, wymierzone często za dość błahе przewinienia.

ZMIANA W PODEJŚCIU DO DZIECI W XX W.

Dwudzieste stulecie to czas okrutnych, wyniszczających społeczeństwa konfliktów zbrojnych, z których najstraszniejszym była II wojna światowa. W jej wyniku ukształtował się nowy ład światowy, który trwa do dziś. Minione stulecie to również czas ogromnych zmian cywilizacyjnych. W znacznym stopniu wpłynęły one na pozycję dzieci w rodzinach. Nie dotyczy to jednak dzieci wywodzących się z najbiedniejszych państw świata.

W XX w. w uprzemysłowionych państwach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej zmienił się model rodziny. Poprawił się poziom medycyny i opieki socjalnej nad matką i dzieckiem. W Europie Zachodniej i w Ameryce na rynku pojawiło się wiele produktów, które ułatwiały opiekę nad dziećmi. Dostępność antykoncepcji spowodowała, że precyzyjniej planowano przychodzenie na świat potomstwa. Jednocześnie coraz więcej kobiet podejmowało pracę zarobkową. Wszystko to sprawiło, że w krajach uprzemysłowionych na świat przychodziło znacznie mniej dzieci. Pociągnęło to za sobą znaczące zmiany społeczne. Mimo natłoku obowiązków rodzice starali się zapewnić dzieciom coraz lepszą opiekę i wykształcenie. W 2. połowie XX w. w krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej ogromny odsetek dzieci kończył szkoły ponadpodstawowe. W krajach tych wyeliminowano możliwość zatrudniania dzieci.

Zmieniło się też podejście do nauczania. Od lat 20. zeszłego stulecia zaczęto odchodzić od modelu nauki opartego na dyscyplinie i karach cielesnych (te ostatnie najpierw poważnie ograniczono,

a w latach 80. XX w. całkowicie ich zakazano). Jednocześnie wzmożła się presja na przyswajanie przez uczniów większych partii materiału i kontynuowanie nauki na kolejnych poziomach edukacji.

DZIECI W SPOŁECZEŃSTWACH TOTALITARNYCH

W XX w. na świecie powstały niezwykle niebezpieczne systemy totalitarne: komunizm, faszyzm i nazizm. Wychowanie dzieci w duchu ideologii stanowiło niezwykle istotny element działania państw totalitarnych.

W Związku Radzieckim dzieci od najmłodszych lat były poddawane indoktrynacji komunistycznej. W wieku 9 lat wstępowały od organizacji pionierów, następnie zaś – po ukończeniu 14 lat – do **Komsomolu** – Komunistycznego Związku Młodzieży. W organizacjach tych, znajdujących się pod całkowitą kontrolą partii komunistycznej, wpajano im umiłowanie marksizmu-leninizmu i promowano idee walki z religią. Z drugiej strony władze komunistyczne obchodziły się brutalnie z dziećmi *bezprizornymi* – bezdomnymi, porzuconymi, wykluczonymi poza nawias komunistycznego społeczeństwa. Dzieci takie żyły według własnego kodeksu postępowania, często z pogranicza świata przestępczego, dlatego za niewielkie nawet przewinienia groziły im ciężkie kary, łącznie z karą śmierci. Zamykano je w obozach pracy, często wraz z tymi, których rodzice zostali skazani w procesach politycznych.

Podobne organizacje stworzono w nazistowskich Niemczech i faszystowskich Włoszech. Młodzi chłopcy w III Rzeszy mieli obowiązek należeć do **Hitlerjugend**. Wpajano im tam uwielbienie dla Adolfa Hitlera, głoszono ideologię nazizmu i wzbudzano nienawiść do „wrogów” narodu, przede wszystkim Żydów i komunistów. Dzięki odpowiedniemu programowi wychowania – ćwiczeniom fizycznym i terenowym – przygotowywano ich do służby wojskowej. Niemieckie dziewczynki musiały

wstępować do BDM – Związku Niemieckich Dziewcząt, gdzie przysposabiano je do roli matek oddanych ideologii nazistowskiej. We Włoszech stworzono młodzieżową organizację o nazwie Balilla, której celem było przygotowywanie młodych Włochów do życia w państwie faszystowskim.



Fanfarzyści Hitlerjugend, 1941 r.

DZIECI NA WOJNIE

Dwudziestowieczne konflikty zbrojne bardzo boleśnie dotykały najmłodszych. Odciskały się zarówno na ich zdrowiu fizycznym, jak i na młodej, nie do końca wykształconej jeszcze psychice. Dzieci doświadczały okrucieństw wojny. Padają ofiarą aktów ludobójstwa, ginęły podczas działań zbrojnych czy bombardowań. Te, które przeżyły, już w życiu dorosłym przez całe dziesięciolecia musiały się zmagać z wojenną traumą. Rany w psychice często pozostawały na całe życie.

Podczas II wojny światowej dzieci były też zmuszane do udziału w walkach. W ostatnim okresie wojny, wobec braku starszych rekrutów, do niektórych armii wcielano młodych, kilkunastoletnich chłopców. Walczyli oni m.in. w Armii Czerwonej, Wehrmachcie czy armii japońskiej.

Wojenni bohaterowie

W XX w. sytuacja historyczno-polityczna zmusiła polskie dzieci i młodzież do walki za ojczyznę. Do legendy przeszły strajki szkolne na ziemiach polskich na początku XX w. (np. we Wrześni) czy obrona Lwowa przez chłopców i dziewczęta – **Orlęta Lwowskie**⁴.

Bohaterskie karty zapisałi także członkowie **Szarych Szeregów**, konspiracyjnej organizacji Związku Harcerstwa Polskiego działającej od pierwszych dni II wojny światowej.

Szare Szeregi liczyły w 1944 r. ok. 15 tys. członków, wśród których były nawet kilkuletnie dzieci. Celem najmłodszych harcerzy była nauka, starsi przygotowywali się do walki, najstarsi zaś walkę podejmowali. Do najślyniejszych żołnierzy z krzyżem harcerskim na piersiach należeli **Jan Bytnar**, ps. „Rudy”, **Aleksy Dawidowski**, ps. „Alek” i **Tadeusz Zawadzki**, ps. „Zośka”. W czasie powstania warszawskiego⁴ wstąpiły się m.in. harcerskie bataliony AK „Zośka” i „Parasol”. Harcerze z Szarych Szeregów służyli także w ramach poczty polowej oraz jako łącznicy czy przewodnicy w kanałach.



Najmłodszy żołnierze powstania warszawskiego

Obecnie podczas wojen w Afryce dochodzi do szczególnie bestialskich zachowań wobec dzieci. Porywane od rodziców, zmuszane biciem, oszałamiane alkoholem i narkotykami stają się bezwzględnyimi wojownikami, znacznie bardziej okrutnymi niż dorośli, bo niezdającymi sobie sprawy z konsekwencji swoich czynów.

PRAWA DZIECI

W XX w. starania o przestrzeganie praw człowieka wpłynęły na rozwój systemu praw dziecka. Dziś na ich straży stoją wyspecjalizowane komórki Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, a także instytucje krajowe. Do walki o prawa dziecka włączają się też organizacje pozarządowe.

Jednym z podstawowych dokumentów dotyczących praw dziecka przyjętych przez ONZ była przedstawiona z inicjatywy Polski w 1959 r. *Deklaracja praw dziecka*. W 1989 r. ONZ uchwaliła *Konwencję praw dziecka*. Wiele różnych organów istniejących w ramach struktur ONZ zajmuje się ochroną praw człowieka, a co za tym idzie również ochroną praw dziecka. Organy ONZ do spraw ochrony praw człowieka to m.in.: Rada Gospodarczo-Społeczna i współpracująca z nią organizacja UNICEF (Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom), Komitet Praw Człowieka (organ współpracujący), Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do Spraw Praw Człowieka i różnorodne komitety traktatowe, m.in. **Komitety Praw Dziecka**.

Jednocząca się Europa dbała również o ochronę na swoim terytorium praw i wolności człowieka. W 1949 r. powstała Rada Europy⁴. W 1950 r. podpisano *Europejską konwencję praw człowieka*. Potwierdzała ona katalog istniejących praw człowieka oraz wprowadziła w życie instytucję, która stoi na ich straży – **Europejski Trybunał Praw Człowieka** z siedzibą w **Strasburgu** (Polska stała się stroną konwencji w 1992 r.). Bezpośrednio praw dziecka dotyczy podpisana w 1996 r. *Europejska konwencja o wykonywaniu praw dziecka*.

W Polsce przestrzeganie praw dzieci sankcjonuje konstytucja. Artykuł 48 mówi o prawie do wychowania dzieci zgodnie z własnym sumieniem przy założeniu przestrzegania praw dziecka, jednocześnie zastrzegając możliwość ograniczenia lub odebrania praw rodzicielskich tym, którzy będą



◀ S. 191



◀ S. 212



◀ S. 246



Nastoletni żołnierze, Uganda, 1987 r.

Toczące się w Afryce liczne konflikty zbrojne powodują cierpienia dzieci. Afrykańskie dzieci są nie tylko biernymi ofiarami działań zbrojnych, ale również wykorzystuje się je jako żołnierzy.

te prawa naruszać. Artykuł 72 *Konstytucji RP* zapewnia zaś bezpośrednio prawa dziecka, głosząc, że „Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych. W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględniania zdania dziecka”. Ustawa sankcjonuje istnienie i działania **Rzecznika Praw Dziecka**, który jest odpowiedzialny za ochronę praw dzieci w naszym kraju.

Poza krajowym systemem ochrony praw dzieci istnieje jeszcze wiele organizacji pozarządowych, które wśród celów swojej działalności mają także wpisaną ochronę praw najmłodszych. Do najbardziej znanych należą Caritas, Polska Akcja Humanitarna czy Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

WYKONAJ POLECENIA

1. Opisz, w jaki sposób zmieniano się położenie dzieci w krajach Europy Zachodniej w XIX w.
2. Przedstaw zmiany w podejściu do wychowania szkolnego, które zaszyły od początków XIX do XX w.
3. Scharakteryzuj politykę w państwach totalitarnych w stosunku do najmłodszych obywateli.
4. Omów, w jaki sposób po II wojnie światowej gwarantowano prawa dzieci i przedstaw, jakie organizacje zajmują się ochroną praw dziecka w Polsce.

WYRAŻ OPINIĘ

Oceń, w jaki sposób wojny i inne współczesne konflikty zbrojne wpływają na postrzeganie świata przez dzieci. Swoją opinię poprzyj przykładami.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment współczesnej książki *Społeczna historia Europy* autorstwa Hartmuta Kaelblego.

U schyłku lat sześćdziesiątych zaczęły się zmieniać również relacje między rodzicami a dziećmi. Ważne były tu zmiany demograficzne. Dzieci wrażały w znacznie mniejszych rodzinach, z o wiele mniejszą liczbą rodzeństwa, coraz częściej nawet jako jedyne dziecko. Jednocześnie coraz więcej dzieci doświadczało, że jedno z rodziców, niekiedy też rodzeństwo, zmieniało się wskutek rozwodu i powtórnego małżeństwa.

Poza tym relacje między rodzicami a dziećmi zmieniły się przede wszystkim na skutek ukształtowania się małżeństwa skupionego na dziecku. Wprawdzie dziecko skupiało zawsze uwagę rodziców, ale teraz skupiało na sobie ich rodzicielskie uczucia, rodzicielską opiekę i nadawało zasadnicze znaczenie relacjom między małżonkami [...].

Zmieniło się nastawienie rodziców do wychowania dzieci. Jego celem nie było już tylko przygotowanie dzieci do życia i zadbanie o możliwości zdobycia jak najlepszego wykształcenia i zawodu. Rodzice szukali też bardziej niż przedtem własnego szczęścia i urzeczywistnienia siebie w wychowywaniu; dotyczyło to nie tylko matek, lecz również ojców. Sprzyjała temu też malejąca liczba dzieci. Wychowawcze wymagania, jakie stawiali sobie sami rodzice i jakie stawiali im otoczenie, znacznie przy tym wzrosły.

H. Kaelble, *Społeczna historia Europy*, przeł. J. Antkowiak, Warszawa 2010, s. 41.

- Wskaż podane przez autora przyczyny zmian w relacjach między rodzicami a dziećmi w 2. połowie XX w.
- Wyjaśnij, na czym polegały zmiany w relacjach pomiędzy rodzicami a ich dziećmi.

16

Reakcja na stary porządek?

**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Znaczenie pojęć: emancypacja, feminizm, sufragystki.
- Walkę kobiet o swe prawa w XIX i na początku XX w.

Społeczeństwo rozumiane jako ukształtowana historycznie zbiorowość, grupa ludzi zamieszkujących pewien wyraźnie wyodrębniony obszar i połączonych przez wspólne wartości, styl życia oraz instytucje to jednocześnie system grup społecznych wzajemnie zależnych, podlegających przeobrażeniom. Poszczególne jednostki tworzące społeczeństwo także różnią się między sobą. Wszystko to powoduje, że życie społeczne ciągle się zmienia.

Zróżdła **zmian społecznych*** są bardzo różne. Zmiany można podzielić na wywołane czynnikami zewnętrznymi oraz powstałe pod wpływem czynników wewnętrznych. Do czynników wewnętrznych należą m.in. innowacje techniczne, wpływające np. na zmianę stylu życia, konflikty kulturowe, zmiany demograficzne oraz nierówności społeczne, których ofiary wywierają presję, by zmienić otaczającą je rzeczywistość. Czynnikami zewnętrznymi są np. elementy jednej kultury przenikające do innej – tak działa **globalizacja**. Mogą to być także przeobrażenia środowiska naturalnego wpływające na gospodarkę, a w konsekwencji na społeczeństwo.

**Restauracja McDonald's w mieście Kanton w Chinach**

Jednym z symboli globalizacji jest ekspansja sieciowych sklepów czy restauracji. Dziś należące do określonych sieci popularne bary serwujące dania typu fast food można znaleźć na całym świecie.

Zmiany społeczne mogą zachodzić wskutek reform, czyli poprzez współdziałanie ludzi. Konflikty pojawiające się wewnątrz społeczeństwa są wówczas rozwiązywane na drodze negocjacji i poszukiwaniu kompromisu. Mamy tu do czynienia z **ewolucją** prowadzącą do stopniowych przemian. Inna droga to tzw. rozwój przez walkę. Jego najczęstszą przyczyną są konflikty społeczne, które próbuje się rozwiązać w toku niezwykle gwałtownych przemian, tzw. **rewolucji**. Bardzo często to właśnie one są punktem zwrotnym w dziejach społeczeństw.

RUCH SPOŁECZNY JAKO FORMA AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ

Niekiedy w historii ludzie spontanicznie podejmowali zbiorowe działania zmierzające do realizacji wspólnego celu, jakim było np. wywołanie zmiany społecznej. Te dążenia odwołujące się do wspólnej ideologii i wspólnych metod działania określamy mianem **ruchu społecznego**.

» **Zmiana społeczna to szeroko rozumiana przemiana instytucji, norm, kultury czy też struktury społecznej, nie należy jej rozumieć jako indywidualnych działań człowieka.**



Ruchy społeczne przez głoszenie swoich postulatów mają możliwość wywierania wpływu na władzę. Czasami zdarza się, że przekształcają się w duże organizacje (np. ruch Solidarności⁴ w Polsce), częściej jednak większość z nich z czasem się rozpada.

„STARE” I „NOWE” RUCHY SPOŁECZNE

Od 2. połowy XIX w. do początku lat 60. XX w. nastąpiło nasilenie ruchów społecznych na świecie. Miały one pewne wspólne cechy. Ruchy te określa się mianem starych w przeciwieństwie do zjawisk pojawiających się później.

Do „starych” ruchów społecznych zalicza się działania m.in. socjalistów i komunistów. Zajmowali się oni przede wszystkim problemami dotyczącymi jednej grupy. Zasięg ich działania był zatem ograniczony, a wywalczone przywileje obejmowały tylko tę część społeczeństwa, którą reprezentowali. Ruchy te przejawiały aktywność, organizując wiece, pochody, strajki, a także – w zależności od sytuacji – akcje popierające władzę. Sytuacja taka owocowała swoistą symbiozą. Władza pertraktująca z ruchem kształtowała swój pozytywny obraz jako wrażliwej na społeczne problemy, ruch zaś zyskiwał na popularności, gdyż uchodził za skuteczny. Te stare ruchy instytucjonalizowały się w postaci masowych i hierarchicznych organizacji, takich jak partie polityczne i związki zawodowe. Warto podkreślić też, że same postulaty owych ruchów zawsze podlegały negocjacom.

W drugiej połowie XX w. pojawiły się tzw. nowe ruchy społeczne. Powstały one na fali kontestacji norm przyjętych w wysoko rozwiniętych krajach demokratycznych. W przeciwieństwie do starych ruchów nie odwołują się one do klas, warstw czy systemów ideologicznych. Przyjmują bardzo zróżnicowane formy organizacyjne (stowarzyszenia, sieci międzynarodowe, grupy nieformalne). Nie skupiają się także – jak to było wcześniej – na kwestiach ekonomicznych. Problematyka, która nurtuje ludzi związanych z danym ruchem, najczęściej dotyczy niematerialnych kwestii, np. praw jednostek (w tym mniejszości seksualnych, etnicznych, religijnych) czy problemów globalnych (ekologicznych, pacyfistycznych, zrównoważonego rozwoju światowego).

FEMINIZM

Wiek XX przyniósł dalszą emancypację kobiet (patrz: rozdział 14). Warto jednak pamiętać, że zjawisko to ciągle się rozwija, a współczesny **ruch feministyczny** jest bardzo aktywny.

Feminizm to ruch zarówno społeczny, kulturowy, intelektualny, jak i polityczny. Jego różne idee łączy wspólne przekonanie, że kobiety były i są przedmiotem dyskryminacji. Celem zatem jest walka z nierównym traktowaniem kobiet i mężczyzn, które jest prawnie nieusprawiedliwione oraz nieuzasadnione obiektywnymi przyczynami.

Pierwsza wielka fala feminizmu to wspomniany już wcześniej okres działalności sufrażystek w XIX i na początku XX w. Wtedy walczono o reformę prawa rodzinnego, wyborczego i poprawę warunków życia. Lata 40. XX w. to czas prężnie rozwijającego się ruchu na rzecz równouprawnienia obu płci. W 1948 r. w *Powszechnej deklaracji praw człowieka* przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zamieszczono zapis o równouprawnieniu kobiet i mężczyzn.



Parada członków ruchów homoseksualnych zorganizowana w czerwcu 2013 r. w Londynie

Pod koniec XX w. do określenia homoseksualistów zaczęto używać angielskiego słowa *queer*, oznaczającego coś *dziwnego, dziwacznego*. Dziś, oprócz orientacji odmiennych od heteroseksualnej, słowem *queer* określa się też przedmiot badań socjologicznych, antropologicznych, psychologicznych i kulturowych, skupiających się na zagadnieniach mniejszości seksualnych. W Europie i USA pojawiły się już nawet kierunki studiów zwane *queer studies*.



Manifestacja kobiet walczących o swe prawa przed Białym Domem, 8 maja 1969 r.

W latach 60. XX w. zarówno w Europie, jak i w Ameryce masowo działały ruchy feministyczne domagające się równości płci w życiu prywatnym i publicznym.

Powtórnie ogromne ożywienie związane z hasłami feminizmu przyniosła działalność ruchu wyzwolenia kobiet, który został zapoczątkowany w USA, Wielkiej Brytanii i Niemczech pod koniec lat 60. XX w. Było ono efektem rozczarowania działalnością polityczną ruchu praw obywatel-

skich, pacyfistycznego i akademickiego. Głównym celem feministek oraz osób je popierających jest budzenie świadomości co do sytuacji kobiet na świecie. Feminizm dąży do zmian społecznych, m.in. zrównania płac kobiet i mężczyzn za wykonywanie takiej samej pracy, legalizacji aborcji czy ustawowego zagwarantowania kobietom odpowiedniej liczby miejsc w organach władzy (np. parytet w wyborach parlamentarnych). Zmiany te miałyby też wiązać się ze wzbogacaniem cywilizacji i kultury wartościami kobiecymi. Ruch feministyczny w ramach swej działalności organizuje m.in. manifestacje, happeningi, akcje informacyjne, wydaje listy otwarte skierowane do władz i społeczeństwa.

Obecnie nie tylko w świecie Zachodu kobiety mają prawo do aktywnego uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym i korzystają z niego. Są posłankami, ambasadorami, naukowcami. Wiele kobiet zostało bardzo cenionymi politykami, np. **Angela Merkel** (kanclerz Niemiec), **Margaret Thatcher** (premier Wielkiej Brytanii), **Hanna Suchocka** (premier Rzeczypospolitej Polskiej), **Indira Gandhi** (premier Indii).

REWOLUCJA OBYCZAJOWA

Feminizm nie był jedynym ruchem społecznym, którego dynamiczny rozwój został zapoczątkowany w latach 60. XX w. Ten okres w historii zapisał się jako czas wielkiej rewolucji kulturalnej. W Europie i Stanach Zjednoczonych dorastało wówczas pokolenie niepamiętające już dramatu II wojny światowej, krytykujące konsumpcyjny styl życia swoich rodziców, kontestujące materializm i wyścig zbrojeń między ZSRR a USA.

W latach 60. XX w. Stany Zjednoczone przechodziły szereg gwałtownych wstrząsów. Uwidocznili się społeczny rozłam na tle zaangażowania w wojnę w Wietnamie, trwał też głęboki konflikt rasowy, związany z walką Afroamerykanów o swoje prawa. W zamachach zginęły czołowe postaci świata polityki: prezydent **John F. Kennedy** w 1963 r., jego brat senator Robert w 1968 r., w tym też roku z ręki rasisty został śmiertelnie postrzelony pastor **Martin Luther King**, przywódca czarnoskórych Amerykanów w walce o równouprawnienie. Dodatkowo zaufanie do władz federalnych zostało osłabione w związku z **afarą Watergate**, która wybuchła na początku lat 70. W jej wyniku prezydent Richard Nixon ustąpił z pełnionego stanowiska.

W tych niespokojnych czasach powstała w Stanach Zjednoczonych subkultura młodzieżowa **hipisów** (od angielskiego wyrażenia *to be hip* – być na bieżąco, iść z prądem, żyć chwilą). Hipisi odrzucali przyjęte dotychczas normy, żyli w komunach, gdzie wszystko było wspólne. Starali się być samowystarczalni, np. szyli sobie ubrania. Ich strój – jaskrawy, w kwieciste, indiańskie lub hinduskie wzory, ozdobiony koralikami i bransoletkami – miał podkreślać sprzeciw wobec przewidywanego świata dorosłych. Dzieci kwiaty, bo takie zyskali miano, odrzucały politykę, jaką wówczas prowadziło USA. Propagując hasła pokoju i wolnej miłości (*peace – love – freedom*), hipisi stworzyli odrębny styl życia, oparty na całkowitej swobodzie obyczajowej i odrzuceniu wszelkich form przemocy. Nie akceptowali więc udziału swego kraju w wojnie w Wietnamie, dlatego masowo odmawiali służby wojskowej.

Jednak nie wszystkie ruchy, jakie wtedy powstały, miały na celu krzewienie miłości. Działały wówczas **Czarne Pantery** – lewicowe bojówki Afroamerykanów, które w staraniach o zrównanie w prawach z białą ludnością nie wahały się sięgać do rozwiązań siłowych, do walki fizycznej czy aktów terroru.

Rodzina hipisów, Los Angeles 1967 r.

Dzieci kwiaty i popularność idei hipisowskiej rewolucji były w latach 60. XX w. widoczną oznaką kryzysu wartości w społeczeństwie amerykańskim. Wolna miłość i narkotyki często prowadziły na manowce anarchicznej autodestrukcji.



Do buntu młodzieży doszło również w 1968 r. we Francji. Krajem tym rządził prezydent **Charles de Gaulle** (czytaj: de gol), którego trzy lata wcześniej ponownie wybrano na ten urząd. Rewolta została zainspirowana demonstracjami młodzieży amerykańskiej przeciw wojnie w Wietnamie. Fala wystąpień rychło objęła również Belgię, Hiszpanię, Wielką Brytanię, RFN i Włochy.

Młodzież francuska żądała reformy oświaty, m.in. chciała, by zniesiono egzaminy, domagała się ustąpienia de Gaulle'a, skandując hasła: „10 lat rządów de Gaulle'a wystarczy” i „Wolna miłość tak, małżeństwo nie”. Kontestacja istniejącego układu społecznego przybrała we Francji bardzo ostrą formę: podpalano budynki użyteczności publicznej, samochody, walczone z policją. Na czele młodzieży stali przedstawiciele skrajnej lewicy: maoiści, anarchiści, trockiści. Rewolta zyskała poparcie niektórych intelektualistów, m.in. **Jean-Paula Sartre'a**. Życie Paryża zostało całkowicie sparaliżowane. Z rewoltą rozprawił się premier **Georges Pompidou** z pomocą wojska i policji.

Skutki rewolucji obyczajowej z lat 60. XX w. dały się odczuć w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym. Rozpropagowane zostały wówczas hasła liberalizmu. Rozwinęły się ruchy feministyczne i proekologiczne. Wielu uczestników wydarzeń z 1968 r. w późniejszym okresie zajęło wysokie stanowiska państwowe i biznesowe, ale hasła wolnościowe, które głosili w młodości, pozostały dla nich żywe. Starali się je wcielać w życie i propagować w swoich środowiskach.

ISLAMSKA REWOLUCJA W IRANIE

Nie tylko w świecie kultury zachodniej w XX w. dokonywały się rewolucyjne zmiany społeczno-polityczne. Także poza tym kręgiem rozgrywały się wydarzenia zmieniające życie całych społeczeństw.

Po II wojnie światowej Iranem rządził monarcha nastawiony prozachodnio – szach Mohammad Reza Pahlawi. W polityce wewnętrznej dążył on do unowocześnienia kraju na wzór zachodni. Starał się ograniczać muzułmańskie prawa i laicyzować społeczeństwo. Jednocześnie nie demokratyzował swoich rządów, lecz opierał się na wiernych mu siłach zbrojnych. Modernizacja kraju nie przynosiła

jednak spodziewanych efektów, a sytuacja gospodarcza Irańczyków się pogarszała.

Muzułmańska szyicka opozycja skupiona wokół **ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego** doprowadziła w 1979 r. do rewolucji, w wyniku której obalono szacha, a władzę w kraju przejął Chomeini. Wkrótce po zwycięstwie rozpoczął on w Iranie budowę islamskiego państwa wyznaniowego opartego na **szariacie** (prawie koranicznym regulującym zarówno kwestie religijne, jak i życie codzienne muzułmanów) oraz islamizacji społeczeństwa. Wszelkie nowości pochodzące z Zachodu stały się symbolem



Kobiety na ulicy irańskiego miasta Jazd, 2006 r.

W Iranie, podobnie jak w wielu innych krajach islamskich, kobiety muszą ubierać się w tradycyjne stroje, szczególnie zasłaniające ciało i włosy, a niekiedy też twarz.

zła. Zmiany objęły również sposób ubierania się kobiet – wprowadzono tradycyjny strój muzułmański. Rewolucja miała także znaczący wpływ na życie Iranek. Wykształcone w czasach Rezy Pahlawiego kobiety podejmowały pracę zawodową. Po rewolucji uznano, że jest to niezgodne z islamem. Dotyczyło to zwłaszcza kobiet zajmujących wysokie stanowiska w różnych instytucjach państwowych. Poza tym Chomeini wezwał do odnowienia patriarchy oraz powrotu do rygorystycznego przestrzegania muzułmańskich zasad. Dokonana segregacja płci – m.in. w środkach komunikacji – od samego początku skazywała kobiety na podporządkowanie się woli mężczyźn. Przywrócono małżeństwa poligamiczne, nakazano kobietom noszenie czadorów (patrz: ilustracja na s. 82), a prawo wręcz uznało żonę za część majątku męża. W przypadku rozwodu kobieta traciła możliwość kontaktu z dziećmi.

NOWA REWOLUCJA?

W ostatnich latach w środkach przekazu wzrosła liczba informacji o nowej rewolucji kulturowej związanej ze zjawiskiem **gender**. Samo określenie nie jest nowe, wywodzi się z lat 60. XX w. z kręgu radykalnego feminizmu. Odnosi się ono do męskiej lub żeńskiej płci kulturowej, która stoi w opozycji do płci biologicznej określanej mianem „sex”. Płeć biologiczna jest wrodzona i wpływa m.in. na to, jaką rolę człowiek odgrywa w społeczeństwie. Zwolennicy koncepcji gender twierdzą, że ludzie, bez względu na płeć, mogą wybrać sobie „płeć kulturową” (gender), gdyż role społeczne wynikające z płci biologicznej tak naprawdę ukształtowały się w procesie historycznym i są wynikiem relacji między kulturą a naturą. Określenie „gender” zastępujące termin „sex” spotkać już można nawet w dokumentach organizacji międzynarodowych. Kręgi niezwiązane z lewicą, przywiązane do tradycyjnych wartości, uznają to rozdzielenie płci biologicznej i płci kulturowej, natury i kultury, za radykalne wyzwanie rzucone rodzinie i społeczeństwu.

Obecnie w Unii Europejskiej realizowana jest polityka **gender mainstreaming**, czyli polityka na rzecz równego traktowania kobiet i mężczyźn we wszystkich działaniach UE.

WYKONAJ POLECENIA

1. Wyjaśnij pojęcie zmiany społecznej i opisz, jakie czynniki wpływają na taką zmianę.
2. Scharakteryzuj wydarzenia rewolucji obyczajowej z lat 60. XX w. i przedstaw jej skutki.
3. Opisz rewolucję islamską w Iranie i przeanalizuj jej skutki społeczne.

WYRAŻ OPINIĘ

Określ, który z wymienionych w rozdziale ruchów społecznych jest ci najbliższy. Wyjaśnij dlaczego.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment wywiadu Marty Konarzewskiej z Zoe Margolis, brytyjską blogerką, pisarką i edukatorką seksualną.

– Kapitalizm to dziś główny wróg feminizmu?

– W pewnym sensie, choć nie chciałabym hierarchizować problemów. To stwarza niepotrzebną licytację na cierpienie. Odpowiem ci na przykładach.

Ostatnio w Anglii dwie kobiety zostały pobite na śmierć przez swoich partnerów. W ciągu jednego tygodnia umierają dwie kobiety. Słyszysz o tym i myślisz: „Co jest najgorsze? Przemoc”. Ale jednocześnie patrzysz na drastyczną sytuację gospodarczą i poważne cięcia budżetowe. One najsilniej dotykają kobiet z klasy pracującej, prawda? Więc zaraz powiesz: „Nie, jednak nie, priorytet to wyższe zarobki, godne życie, równa płaca, prawa pracownicze!”.

Ale potem otwierasz gazetę i czytasz, że wśród przestępców oskarżonych o gwałt tylko 5 proc. zostaje skazanych. Może więc jednak ta sprawa? Nie! Chodzi o to, żeby feminizm zawalczył o równość między kobietami i równość ich spraw, tak by żadna z nich nie była najważniejsza. Chodzi mi o równość między białymi heteroseksualnymi kobietami z klasy średniej i kobietami reprezentującymi mniejszości. Żeby feminizm był inkluzywny, interseksyjny i jednako-wo traktował każdy problem – zgłaszany z każdej pozycji w społeczeństwie. I żeby nie dał się wchłonąć jako kolejny koncept, produkt, który kapitalizm nam sprzeda – jak wszystko.

„Dziennik Opinii”, www.krytykapolityczna.pl, dostęp z dnia 03.06.2013.

- Na podstawie tekstu źródłowego odpowiedz, jakie cele stawiają sobie współczesne feministki.
- Wskaż opisane w tekście największe zagrożenie dla współczesnego feminizmu.

17

Nie tylko
świat Zachodu**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Jakie skutki przyniosła rewolucja islamska w Iranie.
- Jakie zmiany zachodziły w położeniu społeczno-prawnym kobiet w XX w.

W ciągu całego XX w. w kręgu cywilizacji zachodniej (choć nie tylko) zachodziły istotne zmiany obyczajowe. Dzięki nim nastąpiła znacząca poprawa sytuacji kobiet – nie tylko w życiu rodzinnym, ale również publicznym. Emancypacja kobiet nie jest jednak zjawiskiem powszechnym, w wielu rejonach świata kobiety nadal są pozbawione praw publicznych, a nawet możliwości decydowania o własnym życiu.

KOBIETA W RODZINIE DALEKIEGO WSCHODU

W XX stuleciu poważne zmiany w statusie społecznym kobiety zaszły w Chinach i Japonii. Przez wieki funkcjonował tam tradycyjny model rodziny: każdy jej członek zajmował wyraźnie określone miejsce, wynikające z wieku i płci. Duże dysproporcje w pozycji społecznej kobiety i mężczyzny były postrzegane jako naturalne i oczywiste.

W Chinach proces przemian obyczajowych rozpoczął się z chwilą obalenia cesarstwa i wprowadzenia republiki (1912 r.). Dotychczasowy model życia rodzinnego zaczął być piętnowany jako główna przeszkoda w procesach industrializacji i urbanizacji kraju. Jednym z przejawów polityki nowych władz był np. zakaz tradycyjnego krępowania stóp dziewcząt (obyczaj ten, kultywowany od stuleci, prowadził do deformacji i zahamowania wzrostu stóp u dziewczynek, małe stopy uznawane były bowiem za oznakę wytworności; zabieg taki przysparzał wielu cierpień, a dla ok. 10% młodych Chinek kończył się powikłaniami prowadzącymi do śmierci). Przyspieszenie tempa zmian społecznych nastąpiło po II wojnie światowej i przejściu władzy przez komunistów (1949 r.). W Chinach rozpoczęła się wówczas powszechna emancypacja kobiet. Dziewczęta na równi z chłopcami zaczęły uczęszczać do szkół. Coraz więcej kobiet podejmowało pracę zawodową. Usankcjonowano także prawnie równość mężczyzn i kobiet, co znalazło przełożenie na nowoczesne pojmowanie małżeństwa, rozumianego jako związek między dwiema osobami odmiennej płci, postanawiającymi żyć razem dla ich własnego dobra oraz dobra ich dzieci. Trzeba jednak pamiętać, że głębokie zmiany w chińskiej obyczajowości dokonały się i utrwały w dużym stopniu w wyniku przymusu stosowanego przez komunistyczny reżim. Władze wprowadziły np. ograniczenie liczby dzieci w rodzinie, a rodziców niestosujących się do tych praw surowo karały (np. zmuszano kobiety do aborcji).

Także w Japonii przez bardzo długi czas utrzymywał się tradycyjny model rodziny o charakterze patriarchalnym, której podstawowym zadaniem było zachowanie społecznej i biologicznej „wieczności” rodu. W związku z tym dobór współmałżonków nie należał do młodych ludzi, lecz tzw. rejków (swatów) – ludzi obdarzonych dużym zaufaniem przez młodych mężczyzn, dla których poszukiwali odpowiednich żon. Poza tym małżeństwo mogło być zawarte tylko za zgodą ojca rodziny, do której wchodziła panna młoda. Pozycja kobiety była wyraźnie określona zarówno w prawie małżeńskim,

Japonka, zdjęcie z ok. 1860 r.

Dziś społeczeństwo japońskie jest jednym z najnowocześniejszych na świecie. Nadal jednak wiele kobiet w różnych sytuacjach przywdziewa tradycyjne stroje, które nie zmieniły się od wieków.

jak i tradycjach rodowych. Istotne zmiany obyczajowe w rodzinie japońskiej dokonały się dopiero po II wojnie światowej. Przeprowadzona wówczas reforma prawa rodzinnego zniósła dominację mężczyzny nad kobietą i wprowadziła nowoczesną koncepcję rodziny, traktowanej jako forma organizacji życia wspólnotowego, opartego na prawnie zawartym związku małżeńskim. Obecnie prawo nie wymaga zgody rodziców na zawarcie małżeństwa przez ich dorosłe dzieci. Samo zawarcie małżeństwa skutkuje tym, że młodzi ludzie uniezależniają się od rodziny. Nie oznacza to jednak, że zrezygnowano ze wszystkich tradycji rodzinnych. Niektóre stare zwyczaje oraz przekonania, m.in. o zachowywaniu pewnej uległości kobiety wobec mężczyzny, są jeszcze obecne w życiu mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni.

**KOBIETA W INDIACH**

Struktura rodziny oraz status jednostki w rodzinie i społeczeństwie indyjskim były podporządkowane wierzeniom i filozofii ukształtowanym przed wiekami. Życie rodzinne i społeczne traktowano w kategoriach prób i doświadczeń, które mają zapewnić jednostce szczęście w przyszłości. Ważną rolę przypisywano tutaj małżeństwu, którego podstawowym celem miało być wydanie na świat męskiego potomstwa. Tylko syn według ówczesnej tradycji religijnej mógł przez złożenie odpowiedniej ofiary wybawić rodziców od potępienia w przyszłym życiu. To przekonanie legło u podstaw zasadniczego podziału ludzi na płeć lepszą (mężczyzn) i gorszą, o niższej pozycji społecznej (kobiety). Dziewczęta, a później kobiety przez całe życie spotykały się z dominacją mężczyzn.

Pierwsze zmiany w tym układzie społeczno-rodzinnym wprowadzili brytyjscy kolonizatorzy. W XIX w. podjęli walkę z barbarzyńskim, według Europejczyków, zwyczajem sati, polegającym na paleniu żywcem wdowy wraz z jej zmarłym mężem. Wprowadzono również prawo zezwalające wdowom na powtórne małżeństwo.

Zapoczątkowany przez Brytyjczyków proces przemian obyczajowych był kontynuowany po uzyskaniu przez Indie niepodległości (1947 r.). Nastąpiła wówczas demokratyzacja życia społecznego, co znalazło odbicie w pozycji kobiety w rodzinie. Już w 1955 r. parlament uchwalił prawo rozwodowe oraz przyznał kobietom prawo do posiadania własności prywatnej. Dziewczynki zostały też objęte opieką systemu edukacji. Dzięki działalności państwowej, prowadzonej na wielu płaszczyznach, a dotyczącej życia społecznego, zmianom uległ także model hinduskiej rodziny. Z dużej, wielopokoleniowej przekształciła się

ona w małą, dwupokoleniową. Zmianie uległ także jej patriarchalny charakter. W przypadku Indii trudno jest jednak mówić o takiej emancypacji kobiet, jaka nastąpiła w świecie cywilizacji zachodniej, choć w porównaniu z poprzednim systemem społecznym jest ona bardzo duża. Mimo tych zmian w wielu regionach Indii nadal dochodzi do licznych

**Hinduska rodzina na motocyklu, Indie 2008 r.**

Zwróć uwagę na stroje członków rodziny.

Mężczyzna i synowie są ubrani w stroje typu zachodniego, kobieta natomiast – w tradycyjny ubiór indyjski.



Współczesna rodzina turecka, Malatya 2011 r.

Dzięki reformom wprowadzonym w Turcji od lat 20. XX w. kobiety zyskały zakres swobód niespotykany w innych państwach muzułmańskich. Jednak w wielu regionach kraju nadal panuje przywiązanie do tradycyjnego, muzułmańskiego modelu życia.

aktów przemocy wobec kobiet, głównie na tle seksualnym. Wiąże się to z głęboko zakorzenionym w społeczeństwie indyjskim przekonaniu o niższej pozycji społecznej kobiet niż mężczyzny.

KOBIETA W ŚWIECIE ISLAMU

Zgodnie z założeniami islamu kobieta i mężczyzna są sobie równi, chociaż według Koranu mężczyzna ma nad kobietą pewną przewagę, z uwagi na to, że kobieta jako osoba słabsza wymaga opieki. Zasady prawa koranicznego nakazują mężowi utrzymywać żonę i starać się, by nie żyła ona w gorszych warunkach, niż miała zapewnione w domu rodzinnym. Jednocześnie prawo to nie wymaga od kobiet, aby współuczestniczyły ekonomicznie w utrzymaniu domu.

Zgodnie z muzułmańską tradycją kobieta jest ostoją życia rodzinnego – i tylko rodzinnego. Przez stulecia nie przysługiwało jej praktycznie prawo do rozwodu, inaczej niż mężczyźnie, który mógł rozwieść się poprzez oddalenie żony, często nawet bez podania przyczyny. Kobieta mogła wystąpić do sądu z prośbą o rozwód tylko w sytuacji, w której mąż przestał ją utrzymywać (np. zaginął lub został skazany na długoletnie więzienie). W niektórych krajach arabskich niedawno zaczęło się to zmieniać: na przykład w Egipcie w 2000 r. kobiety uzyskały prawo do rozwodu bez podawania przyczyn, jednak pod warunkiem zwrócenia mężowi kosztów związanych z małżeństwem.

Chociaż koraniczne zapisy stanowią o równości praw kobiety i mężczyzny, to „jednak praktyka życiowa wypaczyła takie szlachetne rozumienie »równości« obu płci przy jednoczesnej »wyższości« mężczyzn nad kobietami, przenosząc ją ze sfery moralnej odpowiedzialności do sfery rzeczywistego panowania mężczyzny nad kobietą w podejmowaniu decyzji, dźwiganiu ciężarów życiowych itd. Owa praktyka życiowa uczyniła z mężczyzny władcę absolutnego w rodzinie i społeczeństwie, wykluczyła nawet kobietę z praktyk religijnych, pomimo że – zgodnie z duchem i literą Koranu – kobieta powinna być otoczona, jako równa mężczyźnie przed Bogiem, najwyższą czcią i troską”^{*}.

Na przełomie XIX i XX w. ubewłasnowolnione arabskie kobiety podjęły walkę o podwyższenie swojego statusu społecznego i polepszenie sytuacji. Zaczęły domagać się prawa do swobodnego poruszania się po mieście, powszechnego dostępu do oświaty, a prawdziwe „emancypantki” żądały wręcz monogamii i prawa do rozwodu. Pierwsze zmiany w położeniu kobiet dały się odczuć na początku XX w. Wówczas w poszczególnych krajach muzułmańskich zaczęły powstawać szkoły dla dziewcząt, kobiety zyskały również prawo do nauki na uniwersytetach. Rozpoczął się proces podejmowania przez nie pracy zawodowej, chociaż upowszechnienie tego zjawiska nastąpiło dopiero w ostatnim dwudziestoleciu XX w. Po II wojnie światowej muzułmanki sięgnęły po prawa polityczne (najwcześniej w Syrii, w 1949 r.), a z czasem również urzędy państwowe czy mandaty parlamentarne. Wśród młodych ludzi wciąż nasila się tendencja do odchodzenia od tradycyjnych norm obyczajowo-religijnych, rządzących m.in. sferą życia małżeńskiego i rodzinnego. W niektórych krajach, takich jak Turcja, to władze państwowe propagowały nowoczesny model małżeńsko-rodzinny, oparty na wzorach zachodnioeuropejskich. Także w Turcji jako pierwszym kraju islamskim oficjalnie zniesiono wielożeństwo. Dzisiaj właściwie w całym muzułmańskim świecie poligamia nie jest zjawiskiem popularnym, zwłaszcza wśród mieszkańców miast. W 2000 r. małżeństwa poligamiczne stanowiły zaledwie ok. 5–7% ogółu małżeństw. Zmianie uległ też model rodziny. Coraz popularniejsza, szczególnie wśród ludzi wykształconych, staje się mała rodzina.

^{*} W. Walther, *Kobieta w islamie*, przeł. J. Szymańska, Warszawa 1982, s. 175–176.

Trzeba jednak pamiętać, że niezależnie od nasilających się w XX w. tendencji laicyzacyjnych, wpływ islamu na sferę życia osobistego jest nadal dość silny. Prawo stanowione w wielu krajach jest uznawane za mniej ważne niż prawo zwyczajowe. Czasem też prawo zwyczajowe lub ortodoksyjne prawo koraniczne ponownie dochodzą do głosu w wyniku przewrotu, zamachu lub rewolucji. Taka sytuacja miała miejsce w Iranie, gdzie po rewolucji islamskiej (patrz: rozdział 16) powrócono do tradycji zezwalającej na małżeństwa poligamiczne oraz sankcjonującej niższy status społeczny i rodzinny kobiety. Utrzymuje się tam również do dziś praktyka poniżania kobiet przez mężczyzn, włącznie z prawem do pozbawienia życia w okrutny sposób – przez ukamienowanie. Coraz większym problemem, głównie w najbardziej konserwatywnych krajach arabskich, stają się też tzw. honorowe zabójstwa, popełniane na kobietach, które zdaniem rodziny zhańbiły swoich bliskich. Zabójstwa takie dokonywane są najczęściej przez męskich członków rodziny, niekiedy zaś zdarza się, że kobiety zmuszane są do popełnienia samobójstw. Warto przy tym pamiętać, że po tzw. arabskiej wiosnie w części krajów muzułmańskich, w których wcześniej dominowały zachodnie wzorce społeczno-kulturowe, nastąpił zwrot w stronę islamu. Trudno jednak przewidzieć, jak trwały okaże się ten kierunek zmian.

KOBIETA W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNEGO JUDAIZMU

Wyznawcy judaizmu zamieszkują dziś w wielu krajach świata, a ich najliczniejsze społeczności żyją w Izraelu (4,8 mln) i Stanach Zjednoczonych (5,6 mln). We współczesnym judaizmie występuje obok siebie kilka nurtów. Ich reprezentanci różnią się podejściem do kwestii przestrzegania prawa biblijnego i talmudycznego, co wpływa również na postrzeganie przez nich roli kobiet w życiu społecznym.

Judaizm ortodoksyjny – dzielący się na kilka odłamów – koncentruje się na obowiązku ścisłego przestrzegania prawa religijnego, a co za tym idzie, postuluje utrzymanie tradycyjnego podziału ról społecznych. Mimo to w części środowisk ortodoksyjnych zaakceptowano religijne nauczanie dziewcząt i podjęto starania zmierzające do zwiększenia ich udziału w życiu religijnym. W judaizmie ortodoksyjnym kobiety nadal nie są jednak dopuszczane do pełnienia funkcji religijnych. W synagodze muszą przebywać w wyodrębnionym miejscu i nie wolno im brać aktywnego udziału w modłach razem z mężczyznami. Wyznawcy ultraortodoksyjnego odłamu judaizmu (haredim) są zwolennikami utrzymania skrajnego patriarchy, domagają się też m.in. ścisłego oddzielenia kobiet i mężczyzn w środowiskach komunikacji publicznej czy szkołach. O roli judaizmu ortodoksyjnego we współczesnym Izraelu świadczy chociażby fakt, że sprawy z zakresu prawa rodzinnego (przede wszystkim rozwodów) są w tym państwie rozstrzygane przez sądy religijne.

Wesele żydowskie, Izrael, 2007 r.

W ortodoksyjnych społecznościach żydowskich kobiety zamężne i wdowy przykrywają głowy perukami, chustami lub czapkami. Noszą też zwykle spódnice lub sukienki do kostek oraz bluzki z długimi rękawami i bez dekoltyw. Stroje męskie (białe koszule oraz czarne spodnie i marynarki, czarne kapelusze czy futrzane czapy) w niewielkim stopniu zmieniły się od XIX w.



Wyznawcy innych nurtów judaizmu – reformowanego i konserwatywnego – głoszą natomiast, że część nakazów zawartych w Biblii i Talmudzie straciła znaczenie we współczesnym świecie i należy te prawa dostosować do zmieniających się warunków. Odrzucają oni separację osób różnej płci i związane z nią ograniczenia dotyczące kobiet. W synagogach reformowanych i konserwatywnych dopuszczono kobiety do pełnienia funkcji religijnych (rabina, kantora).

KOBIETA W KRAJACH AFRYKI

Najcięższa wydaje się sytuacja kobiet w Afryce. Dwudzieste stulecie nie przyniosło tutaj radykalnej zmiany ich sytuacji. Kobiety nadal wykonują większość prac domowych i rolniczych. Wśród narodów



Mieszkańcy kenijskiej miejscowości Mtito Andei przy studni, lipiec 2013 r.

afrykańskich właściwie ciągle pokutuje przekonanie, że zadaniem kobiety jest życie dla innych. Dlatego już od najmłodszych lat przyzwyczajają się dziewczynki do obowiązków domowych, które będą musiały wykonywać jako dorosłe kobiety. Do kobiet należy troszczenie się o opał oraz praca na polu, często z wykorzystaniem prymitywnych narzędzi, a także poszukiwanie wody i dostarczanie jej do domu niejednokrotnie z dość odległych miejsc.

Przemiany społeczno-obyczajowe dotarły jednak także do Afryki. Jedną z nich jest możliwość edukacji kobiet. Nie jest ona jeszcze w pełni powszechna, jednak w wielu krajach kobiety mają szansę na ukończenie szkoły przynajmniej na poziomie podstawowym. Niestety, w wielu krajach i społecznościach lokalnych, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, kultywowany jest zwyczaj zawierania aranżowanych małżeństw, gdzie kobietę traktuje się niemal jak towar na sprzedaż. Przyszły mąż musi za nią zapłacić swoim teściom (np. krowami). W takich przypadkach kobieta w małżeństwie jest traktowana jako główna siła ekonomiczna rodziny, całkowicie podporządkowana mężowi. Choć różne organizacje międzynarodowe angażują się w walkę o prawa afrykańskich kobiet, na porządku dziennym jest utrwalone tradycją ich poniżanie i stosowanie wobec nich przemocy. Sytuacja ta bardzo powoli się zmienia, głównie w dużych miastach, jednak potrzeba jeszcze sporo czasu, aby afrykańskie kobiety uzyskały status równy kobietom w świecie Zachodu. Do dzisiaj na kontynencie afrykańskim jednym z najbardziej brutalnych sposobów poniżania kobiet są dokonywane na nich gwałty, przede wszystkim podczas wojen domowych. Innym budzącym olbrzymie kontrowersje zwyczajem jest poddawanie dziewcząt rytualnemu obrzezaniu, które często przeprowadzane jest w prymitywnych, niehigienicznych warunkach i wiąże się z olbrzymim cierpieniem. Zgodnie ze standardami dominującymi w krajach Zachodu takie praktyki są okrutnym pogwałceniem praw człowieka.

WYKONAJ POLECENIA

1. Wyjaśnij, w jaki sposób przemiany obyczajowe zachodzące w XX w. w krajach Dalekiego Wschodu wpłynęły na zmianę społecznego i rodzinnego statusu kobiety.
2. Przedstaw, w jaki sposób zmieniła się pozycja kobiet w krajach muzułmańskich w XX w.
3. Scharakteryzuj sytuację kobiet w Afryce w XX w.

WYRAŻ OPINIĘ

Oceń, w jakim stopniu przemiany obyczajowe dokonujące się w XX w. poza światem cywilizacji zachodniej wpłynęły na zmianę życia rodzinnego i pozycji kobiet.

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment artykułu *Zrozumieć Afrykę: Prawa kobiet na Czarnym Lądzie* autorstwa dziennikarki Emmy Agi Pawłowskiej.

Czy [...] prawa kobiet [w Afryce] mogą być jeszcze bardziej łamane? Możliwe, aczkolwiek można zaobserwować także wiele pozytywnych zmian. W tym roku (2011) np. w Kenii na przełomie sierpnia i września w życie weszła nowa ustawa, która reguluje i poprawia warunki życia kobiet w tym państwie. Nowe regulacje poparła w referendum znakomita część społeczeństwa. Sytuację kobiet w tym kraju można by porównać do warunków, w jakich w Polsce żyją na przykład homoseksualiści. Kobiety w Kenii pozbawione są możliwości dziedziczenia majątku po zmarłym mężu, prawa do niego mogą przejąć jedynie rodzice męża, tudzież ojciec zmarłego. Konstytucja ma zmienić takie wpadki prawne i pomóc poszkodowanym kobietom w walce o swoje prawa. Nie wszystkie kraje jednak idą w tym kierunku, bo w Tanzanii kobietę wciąż można wymienić... na 20 sztuk bydła.

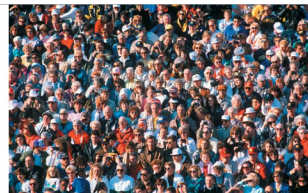
www.wiadomosci24.pl, dostęp z dnia 18.02.2014.

- Wyjaśnij, które z podstawowych praw człowieka jest łamane w Kenii.
- Przedstaw, w jakich okolicznościach dochodzi do nieprzestrzegania tego prawa.
- W jaki sposób autorka artykułu ocenia sytuację kenijskich kobiet na tle innych krajów afrykańskich?

18

Rodzina
jako podstawowa
grupa społeczna**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Znaczenie pojęć: społeczeństwo, środowisko społeczne.
- Podstawowe informacje dotyczące rodziny i jej funkcji.
- Informacje o roli mężczyzn i kobiet w rodzinie poprzez wieki.

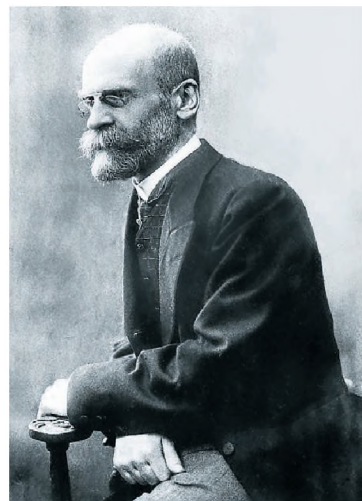


W drugiej połowie XIX w. powstała nowa, samodzielna dyscyplina naukowa – **socjologia**. Przedmiotem jej badań stało się społeczeństwo i zachodzące w nim procesy. Wśród wielu obszarów, jakimi zajmuje się obecnie ta nauka, poczesne miejsce zajmują socjologia rodziny i wychowania. Jej zadaniem jest śledzenie mechanizmów funkcjonowania ważnych dla ludzkości form życia zbiorowego.

LUDZIE – ISTOTY SPOŁECZNE

Człowiek jest uznawany za istotę społeczną (łac. *animal sociale*). Rodzi się i żyje w społeczeństwie. Od chwili narodzin aż do śmierci pozostaje w relacjach z innymi ludźmi. Nie tylko dzieci, lecz także dorośli nie są samowystarczalni – wciąż korzystają z dorobku innych ludzi. Za pełny rozwój młodego człowieka odpowiedzialne są prawidłowe kontakty społeczne, zapewniane przez kochających rodziców czy dobrą szkołę. Warto podkreślić, że to właśnie społeczeństwo daje ludziom możliwość realizacji ich potrzeb, poczynawszy od tych pierwszorzędowych (jedzenie, ubranie), a skończywszy na tych wyższego rzędu (bezpieczeństwo, miłość, obcowanie z kulturą, prestiż). Istnieje też druga strona omawianego problemu, należy bowiem pamiętać, że poprzez swoje dokonania każdy z nas wpływa na otaczającą go rzeczywistość.

Człowiek żyjący w społeczeństwie uczy się obowiązujących w nim zasad w tak zwanym procesie **socjalizacji**. Socjalizacja kształtuje osobowość i pozwala zdobyć umiejętności niezbędne do życia wśród innych, ponieważ dzięki niej ludzie wiedzą, jak zachować się w sposób społecznie pożądany.

**Émile Durkheim (1858–1917)**

Socjolog, filozof i pedagog francuski.

To dzięki jego wysiłkom socjologię uznano za dyscyplinę naukową.

Socjalizacja pierwotna	Socjalizacja wtórna
Rozpoczyna się w dzieciństwie, jest wynikiem kontaktu z rodzicami, rodzeństwem, rówieśnikami. W dużej mierze polega na naśladownictwie.	Rozpoczyna się w wieku młodzieńczym i trwa do końca życia. Dokonuje się pod wpływem instytucji społecznych. Jednostka ma w tym procesie duży wpływ na kształtowanie samej siebie. W ramach socjalizacji wtórnej człowiek uczy się, jak wykorzystywać informacje zdobyte w procesie socjalizacji pierwotnej.



Dzieci przechodzą socjalizację pierwotną podczas obserwacji i naśladowania dorosłych. Zastanów się, w jakich kwestiach twoje poglądy są zbliżone z poglądami rodziców.

TO, CO NAS ŁĄCZY

Ludzie żyją obok siebie, spotykają się, kochają, nienawidzą. Powstają między nimi relacje zwane **więziami społecznymi***.

Podstawowymi formami życia społecznego są: zbiorowość, społeczność, wspólnota i grupa społeczna. **Zbiorowość społeczna** to zbiór ludzi, między którymi choćby na krótki czas wytworzyła się jakaś więź (np. tłum). **Społeczność** to zespół osób połączonych wspólnym systemem przekonań (np. kulturą). Im jest mniejsza, tym więcej więzi wewnątrz niej występuje. **Wspólnota** oparta jest z kolei na silnych więziach (np. tradycja). Jest trwała, cechują ją też ekskluzywność i bezwarunkowa przynależność. **Grupę społeczną** tworzą co najmniej dwie osoby oddziałujące na siebie wzajemnie i tworzące wyodrębnioną całość, które mają poczucie tej odrębności. Grupy społeczne możemy podzielić na:

- **małe i duże** – w zależności od struktury społecznej; może to być struktura prosta (brak podgrup, w grupie wszyscy się znają, np. krąg przyjaciół) lub złożona (członkowie grupy nie znają się osobiście, np. naród);
- **pierwotne i wtórne** – według typu istniejących wewnątrz nich więzi; grupy pierwotne są oparte na kontaktach osobistych, więziach emocjonalnych (rodzina), wtórne zaś nie mają charakteru osobistego, a ich źródłem jest wspólny cel, interes (współpracownicy);
- **formalne i nieformalne** – na podstawie czynnika je organizującego; grupy nieformalne nie mają struktury organizacyjnej, są oparte na więziach osobowych (np. krąg przyjaciół), grupy formalne zaś charakteryzują więzi bezosobowe, takie jak cel czy program (partia polityczna).

Istnieją także inne podziały. Grupy społeczne mogą być: **dobrowolne** i **automatyczne** (decyduje kwestia zasad przynależności), **nietrwale** i **trwale** (decyduje długość ich istnienia), **zamknięte** i **otwarte** (decyduje obowiązek spełnienia przez jednostkę określonych kryteriów lub jego brak).

We współczesnym świecie za podstawową, najważniejszą grupę społeczną uznaje się **rodzinę**. Odgrywa ona ogromną rolę w życiu każdego człowieka.

RODZINA PODSTAWOWYM ŚRODOWISKIEM SPOŁECZNYM

Każdy z nas żyje w określonym **środowisku społecznym**, czyli w stosunkowo stałym układzie jednostek i zbiorowości ludzkich, tworzonym przez grupy społeczne, istniejące w danej społeczności elementy kulturowe (normy, wartości, tradycje) oraz przedmioty wytworzone przez ludzi. Środowisko społeczne nie pozostaje bez znaczenia dla naszych działań i zachowań. Wprost przeciwnie – to ono oraz

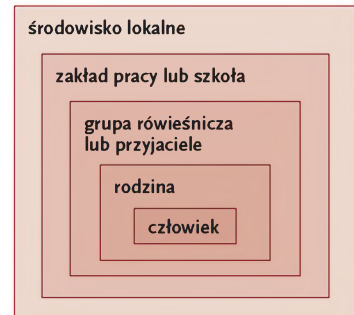
» **Więź społeczna** – relacja określająca ogół stosunków społecznych, instytucji i środków kontroli społecznej, wiążących jednostki w grupy, podgrupy, kręgi społeczne i zapewniających ich rozwój i trwanie (wg J. Szczepańskiego).

kontakty, jakie nam zapewnia, wywołują i ukierunkowują naszą aktywność. To w nim człowiek żyje, rozwija się, do czegoś dąży, o czymś marzy. Dla większości z nas takim środowiskiem jest rodzina, grupa rówieśnicza, przyjaciele, szkoła, zakład pracy. Człowiek jest w centrum tego układu, a środowisko otacza go coraz szerszymi kręgami.

Od niepamiętnych czasów rodzina jest tą grupą, która występowała we wszystkich znanych społecznościach ludzkich. Istniała już wówczas, gdy powstawały pierwsze osiadłe społeczności rolnicze (ok. 10 tys. lat p.n.e.). Według definicji socjologicznej **rodzina** jest **podstawową komórką społeczną**. To **mała grupa pierwotna**, oparta na więziach osobistych, o organizacji nieformalnej. W jej skład wchodzi oczywiście rodzice i dzieci, w tym adoptowane, oraz krewni współmałżonków. Rodziców spaja więź małżeńska, na linii rodzic–dziecko powstaje zaś więź rodzicielska. Jak widać, małżeństwo i pokrewieństwo decydują o powstaniu i funkcjonowaniu rodziny, gwarantują jej ciągłość biologiczną, aczkolwiek warto pamiętać, że równie ważne są tu związki interpersonalne między członkami rodziny, a zwłaszcza ich jakość.

W toku rozwoju społecznego na przestrzeni dziejów rodzina przybierała różne formy i ewoluuje nawet teraz. Zmieniają się pozycje męża, żony i dziecka oraz oczekiwania co do ich ról (szerzej patrz: s. 101, załącznik do rozdziału 18).

Także modele życia rodzinnego uległy gruntownej przebudowie. W epoce przedprzemysłowej dominującym typem rodziny była **rodzina tradycyjna**. Utożsamiano ją z gospodarstwem domowym, będącym miejscem pracy i źródłem utrzymania dla wszystkich osób wchodzących w skład rodziny. Podział obowiązków domowych był sztywny. Ojciec, jako głowa domu, dysponował pełnią władzy nad rodziną, dominował nad innymi członkami i zapewniał rodzinie byt dzięki własnej pracy. Matka, dawczyni życia, wykonywała zadania wyznaczone przez ojca, z którym pozostawała koniecznie w sformalizowanym związku. Zajmowała się domem i wychowaniem potomstwa bez możliwości samorealizacji w ramach kariery zawodowej. W epoce przemysłowej ten model rodziny wyraźnie się zmienił. Przeszła ona być jednostką produkcyjną, a celem jej istnienia stało się zaspokajanie potrzeb jej członków. Również związki małżeńskie zaczęły być zawierane na podstawie uczucia łączącego dwoje ludzi, bez oglądania się na interes rodziny.



Człowiek i jego miejsce w środowisku społecznym

FUNKCJE RODZINY

Rodzina odgrywa niezwykle ważną rolę w życiu każdego człowieka. Dzieje się tak dlatego, iż pełni ona bardzo wiele funkcji jednocześnie. Najważniejsze z nich to **funkcja prokreacyjna**, zapewniająca ciągłość biologiczną społeczeństwu, i **socjalizacyjna**, polegająca na wychowaniu potomstwa, które poprzez obserwację zachowań osób starszych poznaje normy oraz wartości społeczne.

Rodzina jest niesłychanie ważna dla człowieka także z innych powodów. Wyróżnia się bowiem – nie mniej istotne od dwóch powyższych – inne jej funkcje:

- **ekonomiczną** – rodzina zaspokaja materialne potrzeby osób ją tworzących;
- **emocjonalną** – rodzina zaspokaja potrzeby kontaktów z innymi ludźmi, miłości, bezpieczeństwa;
- **opiekuńczą** – troszczy się o swoich członków, czyli dzieci, osoby starsze, chore;
- **kontrolną** – sprawuje kontrolę nad postępowaniem swoich członków, zwłaszcza młodego pokolenia;
- **kulturową** – zapoznaje następne pokolenie z dziedzictwem kulturowym (obyczajami, tradycjami);
- **seksualną** – reguluje zachowania seksualne w społeczeństwie według wzorców społecznie akceptowanych oraz zaspokaja potrzeby płciowe partnerów;
- **rekreacyjną** – zaspokaja potrzeby odpoczynku i rozrywki swoich członków;
- **stratyfikacyjną** – nadaje swoim członkom określoną pozycję społeczną.



Często można spotkać się z krzywdzącą opinią, że rodziny wielodzietne są zawsze patologiczne i mają roszczeniową postawę wobec państwa. Nie jest to prawda. Istnieją liczne rodziny wielodzietne, które są szczęśliwe i mają wysoki standard życia.

RODZINA A PRAWO

Rodzina i jej funkcjonowanie, więzi, które tworzy, zostały objęte systemem prawnym. Prawo rodzinne i opiekuńcze normuje ogół stosunków wynikających z małżeństwa, a także takich zagadnień jak powinowactwo czy pokrewieństwo. Źródłem prawa w tym zakresie w Polsce jest *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, uchwalony 25 lutego 1964 r. z późniejszymi zmianami.

Mianem **pokrewieństwa** określa się stosunki między członkami rodziny w związku z pochodzeniem od wspólnego przodka. Pokrewieństwo w linii prostej zachodzi np. na linii dziadek–syn–wnuk, czyli wówczas, gdy jedna osoba pochodzi od drugiej. Krewni **wstępn**i to przodkowie, a **zstępn**i to potomkowie. Pokrewieństwo w linii bocznej oznacza, że osoby są ze sobą spokrewnione dzięki wspólnemu przodkowi, ale nie pochodzą jedna od drugiej (np. ciotka i siostrzenica). W pokrewieństwie wyróżnia się też stopnie. Pierwszym objęci są rodzice i dzieci. Krewnymi drugiego stopnia są dziadkowie i wnuki, trzeciego np. stryj i bratanek, czwarty zaś stopień dotyczy ciotecznego rodzeństwa.

Powinowactwo to kolejna forma stosunków rodzinnych. Nazywa się tak związek, jaki zaistniał w chwili zawarcia małżeństwa między małżonkiem a krewnymi drugiego małżonka. Powinowactwo nie wygasa wraz z rozwodem czy śmiercią jednego z małżonków, ustaje jedynie w chwili unieważnienia małżeństwa.

Również małżeństwo to instytucja prawna. Zgodnie z prawem to oparty na równości dwóch stron związek mężczyzny i kobiety, zawarty z woli obydwu stron, będący dwustronną czynnością prawną. Aby małżeństwo zostało zawarte, muszą zostać spełnione określone warunki. Obydwie strony przed osobą uprawnioną (kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub duchownym) powinny wyrazić zgodne oświadczenie woli wstąpienia w związek małżeński. Nie mogą także zaistnieć okoliczności uniemożliwiające zawarcie małżeństwa, takie jak:

- nieukończenie 18 lat (kobieta może zawrzeć związek małżeński, jeśli ukończyła 16. rok życia i uzyska w sądzie decyzję o braku przeciwwskazań do zawarcia związku małżeńskiego);
- pozostawanie w innym związku małżeńskim, zawartym wcześniej;
- ubezwłasnowolnienie jednej lub obu stron;
- choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy jednej lub obu stron (sąd może udzielić w takim wypadku zezwolenia na zawarcie małżeństwa).

A także:

- bycie krewnymi, rodzeństwem lub powinowatymi w linii prostej;
- pozostawanie wobec siebie w stosunku osoby przysposabiającej i **przysposobionej***.

» **Przysposobienie (adopcja)** – przyjęcie do rodziny osoby obcej. Według polskiego prawa przysposobić można wyłącznie osobę małoletnią.

Małżeństwo w świetle prawa może przestać istnieć. Dzieje się tak, gdy jeden ze współmałżonków umrze, gdy sąd orzeka rozwód, czyli trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, oraz kiedy sąd wydaje orzeczenie o separacji pomiędzy małżonkami. Może zdarzyć się też taka sytuacja, że sąd unieważni małżeństwo. Wówczas dotychczasowi małżonkowie są traktowani tak, jakby nigdy nie pozostawali w tym związku.

Unieważnienie małżeństwa jest możliwe, jeśli dojdzie do bigamii (wzięcia ślubu przez jednego lub obojgu małżonków pomimo pozostawania w innym, zawartym wcześniej związku małżeńskim) lub jeśli małżonkowie byli zbyt młodzi. Można unieważnić związek także wówczas, jeśli został on zawarty pomimo ubezwłasnowolnienia całkowitego, choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego jednej albo obu stron, lub też jeśli odnotowano istniejące pokrewieństwo, powinowactwo bądź stosunek przysposobienia. Podstawą do unieważnienia może być także wada oświadczenia woli (np. oświadczenie woli wstąpienia w związek małżeński złożone pod przymusem lub groźbą, błąd co do tożsamości drugiej strony).

Warto pamiętać, że prawo reguluje także stosunki na linii rodzice–dzieci i sankcjonuje tzw. władzę rodzicielską tych pierwszych, czyli prawa i obowiązki rodziców wobec osoby małoletniej.

WYKONAJ POLECENIA

1. Scharakteryzuj funkcje rodziny, wskaż te najważniejsze. Uzasadnij swój wybór.
2. Opisz funkcjonowanie małżeństwa w polskim systemie prawnym.
3. Przyjrzyj się schematowi ze s. 90. Które z elementów środowiska wywierają twoim zdaniem największy wpływ na życie człowieka? Czy w twoim życiu układ jest podobny? Uzasadnij odpowiedź.

WYRAŻ OPINIĘ

Czy twoim zdaniem podział obowiązków wewnątrz rodziny decyduje o jej funkcjonowaniu? Uzasadnij odpowiedź.

PRZEANALIZUJ TEKST

1. Fragment *Powszechnej deklaracji praw człowieka*.

Artykuł 16

1. Mężczyźni i kobiety bez względu na jakiegokolwiek różnice rasy, narodowości lub wyznania mają prawo po osiągnięciu pełnoletności do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. Mają oni równe prawa w odniesieniu do zawierania małżeństwa, podczas jego trwania i po jego ustaniu.
2. Małżeństwo może być zawarte jedynie za swobodnie wyrażoną pełną zgodą przyszłych małżonków.
3. Rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa.

www.ohchr.org, dostęp z dnia 18.02.2014.

2. Fragment *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*.

Artykuł 47

Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Artykuł 48

1. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.
2. Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.

Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

- Na podstawie tekstu oceń, czy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej rodzina jest grupą społeczną chronioną przez prawo.
- Biorąc pod uwagę własne doświadczenie oraz znajomość zapisów z powyższych dokumentów, odpowiedz, czy uważasz, że dzieci na terenie Polski mają prawo czuć się bezpiecznie. Odpowiedź uzasadnij.

19

Zmiany
modelu rodziny
w XX w.**PRZYPOMNIJ SOBIE**

- Sposób postrzegania rodziny i ról poszczególnych jej członków w różnych epokach.

Przez cały XX w. szybko zmieniał się sposób funkcjonowania społeczeństw, zwłaszcza tych z zachodniego kręgu cywilizacyjnego: od industrialnego, przez postindustrialne, po globalne. Jednym ze skutków tego procesu jest zmiana modelu rodziny.

RODZINA OKRESU INDUSTRIALNEGO

Zapoczątkowany w XIX w. szybki proces industrializacji i urbanizacji znacząco wpłynął na przemiany w ówczesnych rodzinach. Przedsiębiorstwa przemysłowe produkujące na masową skalę zmieniały radykalnie ekonomiczne podstawy funkcjonowania rodziny. Rozwój techniki i upowszechnienie produkcji maszynowej przyczyniły się do tego, że rodziny straciły charakter produkcyjny. Zwiększyła się również ruchliwość społeczna, gdyż coraz więcej ludzi szukało zatrudnienia w rodzącym się przemyśle, a to zmuszało ich do przenoszenia się ze wsi do miast. Te przemiany gospodarcze znalazły odbicie w **powolnym odchodzeniu od tradycyjnej rodziny wielopokoleniowej** na rzecz przybliżania się do **modelu rodziny nowoczesnej, małej, dwupokoleniowej (nuklearnej)**.

Model rodziny dwupokoleniowej opierał się na założeniu, że jest to rodzina prowadząca odrębne gospodarstwo domowe i posiadająca oddzielne mieszkanie. W takiej rodzinie zmieniał się także podział ról – w niebyt odchodził patriarchy, charakterystyczny dla rodzin tradycyjnych. Ojciec przestawał być „kierownikiem” rodzinnej produkcji, gdyż podejmował pracę poza domem. A skoro nie było go na miejscu, malała też jego władza. W początkowym okresie funkcjonowania tego modelu rodzina zaczęła koncentrować się wokół kobiety – matki, która zajmowała się domem na co dzień. Ojciec jako jedyny żywiciel zachowywał jednak prawo do decydowania o sprawach najistotniejszych dla całej rodziny. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać na początku XX w., gdy pracę zawodową na szerszą skalę zaczęły podejmować również kobiety. To pozwoliło im uniezależnić się ekonomicznie, nie oznaczało jednak natychmiastowego zniesienia nierówności między małżonkami.

Symptomem zmian modelu rodziny, szczególnie w okresie międzywojennym, był także **spadek liczby dzieci w rodzinach**. Świadoma kontrola urodzeń, występująca w krajach rozwiniętych oraz umiarkowanie zacofanych, dotyczyła przede wszystkim warstw zamożniejszych, oświeconych. Wiązała się z nią również zmiana pozycji dziecka w rodzinie: to wokół niego koncentrowało się teraz życie rodziców.

Ukształtowany pod wpływem przemian ekonomicznych model rodziny dwupokoleniowej przetrwał cały okres międzywojenny, a kolejne zmiany wymusiło na nim dopiero nastanie epoki społeczeństwa postindustrialnego.

Rodzina dwupokoleniowa, lata 30. XX w.

Powstała w okresie industrialnym mała rodzina charakteryzowała się nie tylko dwupokoleniowością, ale także ograniczoną liczbą dzieci, którym starano się zapewnić jak najlepsze wykształcenie. Ten model rodziny przetrwał praktycznie do naszych czasów.

**PRZEMIANY W RODZINIE
EPOKI POSTINDUSTRIALNEJ**

Katastrofa demograficzna wywołana II wojną światową spowodowała, że po zakończeniu działań militarnych, szczególnie w Europie, zaczęła szybko wzrastać liczba zawieranych małżeństw oraz obniżył się wiek osób wstępujących w takie związki. Zwiększała się też liczba rodzących się dzieci. Za tymi zjawiskami stała ogólnie pojęta potrzeba „odbudowania” europejskiego społeczeństwa po kataklizmie wojennym. W tym okresie rodzina, zwłaszcza na Zachodzie, nadal pozostawała dwupokoleniowa i nie odbiegała zbytnio od modelu ukształtowanego w okresie industrialnym.

Wyż demograficzny utrzymywał się około dwudziestu lat. Potem model rodziny zaczął ulegać dalszym przekształceniom, szczególnie w zakresie autonomizacji jej członków. Wpływ na to miały zmiany zachodzące w systemach produkcji oraz narodziny **społeczeństwa postindustrialnego**. Właśnie ten typ społeczeństwa dominuje w czasach współczesnych.

Narodziny takiego społeczeństwa w połowie lat 60. XX w. były poprzedzone automatyzacją produkcji przemysłowej, co wymusiło zmiany w sferze zatrudnienia. W społeczeństwie postindustrialnym spadło zapotrzebowanie na pracowników fizycznych, a wzrosła rola osób wysoko wykwalifikowanych w wąskich dziedzinach, tzw. **specjalistów**. Około 70% ludzi czynnych zawodowo zaczęło pracować w sektorze usług, a nie w zakładach przemysłowych lub rolnictwie. Wpłynęło to również na wykształcenie społeczeństw, gdyż upowszechnił się dostęp do edukacji – także na poziomie wyższym.

Zmiany społeczne prowadzące do ukształtowania się społeczeństwa postindustrialnego szybko znalazły odbicie w funkcjonowaniu rodziny. Nastąpił znaczny **wzrost zatrudnienia kobiet**, co wiązało się nie tylko z potrzebami ekonomicznymi rodziny, ale było wyrazem dążenia kobiet do większej samodzielności. Kobieta niezależna ekonomicznie, a do tego dobrze wykształcona, przestała pełnić funkcję podrzędną wobec swojego męża. Możemy wręcz mówić o narodzinach **małżeństwa egalitarnego**. Zaczęły zatem zanikać tradycyjne do tej pory podziały ról w rodzinie, postępuje zaś autonomizacja (usamodzielnianie się) jej członków. Osłabienie tradycyjnych wartości rodzinnych doprowadziło do upowszechnienia się rozwodów. Zmniejszyła się także liczba zawieranych małżeństw, a zarazem podniosła się granica wieku osób decydujących się na ślub. Zjawiska te oraz świadomość, że zbyt duża liczba dzieci w rodzinie przeszkodziłaby rodzicom w realizowaniu własnych ambicji, wpłynęły na ograniczenie liczby urodzeń. W rodzinach przychodziło na świat coraz mniej dzieci, czego konsekwencją stało się **zjawisko starzenia się społeczeństwa**.

Okres postindustrialny to również czas coraz większego upowszechniania się **związków nieformalnych**. W latach 70. XX w. w krajach skandynawskich już około 30% młodych ludzi pozostawało w związkach nieformalnych – znacznie więcej niż żyjących w małżeństwie. Oczywiście część tych osób zawierała później małżeństwa i często traktowała związek nieformalny jako preludium do prawie usankcjonowanej rodziny. Także ludzie starsi, po rozwodach, nie chcieli tworzyć powtórnych związków małżeńskich i wybierali nieformalny konkubinaty. Taka forma związków może rozpowszechnić się w kolejnym okresie rozwoju społeczeństw.

KRYZYS TRADYCYJNEGO MODELU RODZINY W KRĘGU CYWILIZACJI ZACHODNIEJ

Globalizujące się społeczeństwo, wzrastający przepływ informacji i rozwój nowoczesnych mediów także dziś wpływają na życie rodzinne. Mówi się nawet o kryzysie rodziny we współczesnym świecie. Zjawisko to jest następstwem procesów słabnięcia tradycyjnych wartości rodzinnych. Dalszy postęp technologiczny i wzrastające wykształcenie społeczeństw wpływają na formę i jakość życia rodzinnego.

W społeczeństwach cywilizacji zachodniej od schyłku XX w. wyraźnie zaznacza się **proces dezintegracji (rozpadu) życia rodzinnego**. Młodzi ludzie w coraz późniejszym wieku decydują się na zawieranie małżeństw. Związane jest to z koniecznością uzyskania odpowiedniego wykształcenia oraz zapewnienia sobie stabilizacji ekonomicznej, co we współczesnym świecie staje się coraz trudniejsze. Ponadto zarówno mężczyźni, jak i kobiety chcą zająć się własną karierą zawodową. Te zjawiska mają duży wpływ na liczbę urodzeń i w konsekwencji na demografię społeczeństw. Spadek dzietności kobiet, na Zachodzie obserwowany od schyłku lat 60. XX w., na przełomie XX i XXI w. odnotowano także w krajach byłego bloku wschodniego. Zachodzące tam od początku lat 90. przemiany społeczne i ekonomiczne doprowadziły do przyjęcia zachodniego stylu życia, co wpłynęło na sposób myślenia o rodzinie i jej funkcjach.

Coraz powszechniejsze, zwłaszcza wśród ludzi młodych (do ok. 35. roku życia), stają się dziś nieformalne związki. Takie rozwiązanie postrzega się jako bardzo wygodne, ponieważ człowiek „nieobciążony” rodziną jest bardziej dyspozycyjny, dzięki czemu łatwiej mu zmieniać nie tylko pracę, ale i miejsce zamieszkania. Dlatego też od schyłku lat 80. XX w., zwłaszcza w dużych aglomeracjach miejskich, rośnie liczba jednoosobowych gospodarstw domowych. Takie zjawiska nie sprzyjają utrzymaniu tradycyjnego modelu rodziny.

We współczesnym świecie zwiększa się też liczba **rodzin niepełnych**, czyli takich, w których opiekę nad dzieckiem (dziećmi) sprawuje jeden rodzic, najczęściej matka. W ostatnich latach takie rodziny nie powstają wyłącznie z przyczyn losowych (zgonów współmałżonka, rozwodów). Często są efektem świadomego wyboru kobiet, które pragną mieć dziecko, ale jednocześnie chcą być niezależne od mężczyzny.



Doroczna parada homoseksualistów Gay Pride March, Nowy Jork, czerwiec 2013 r.

Małżeństwa homoseksualne są możliwe w kilkunastu krajach świata, w tym w niektórych stanach USA.

Obrazu współczesnych społeczeństw dopełniają też **małżeństwa osób tej samej płci**. Od kilkunastu lat trwa szeroko zakrojona kampania o prawa homoseksualistów do zawierania regulowanych prawem związków (małżeństw), w których mieliby zagwarantowane takie same prawa jak małżeństwa heteroseksualne. Niektóre kraje europejskie usankcjonowały już prawnie związki partnerskie między osobami tej samej płci. Inne zaś uznały je za normalne małżeństwa (m.in. Norwegia, Szwecja, Holandia, Hiszpania, Francja). Jednak nie we wszystkich państwach, które zatwierdziły legalność takich związków, wyrażono zgodę na **adopcję dzieci przez pary homoseksualne**.

RODZINA POLSKA NA TLE PRZEMIAN SPOŁECZNYCH XX W.

W polskim społeczeństwie pewien tradycjonalizm czy wręcz konserwatyzm rodzinny utrzymywał się dłużej niż w krajach zachodnich. Związane to było z historią naszego państwa.

Gdy w 1918 r. Polska odzyskała niepodległość, państwo składało się z ziem, które przez ponad wiek pozostawały pod rządami trzech różnych mocarstw. W XIX w. w każdym z nich zmiany społeczne i gospodarcze przebiegały zupełnie inaczej. Różnice te były widoczne także w okresie międzywojennym. Słabo rozwinięta pod względem gospodarczym Galicja hołdowała tradycyjnemu, wielodzietnemu i wielopokoleniowemu modelowi rodziny. Związane to było z funkcjonowaniem na tym terenie

Zdjęcie rodzinne, Kraków, 1930 r.

Przez długi czas w polskim społeczeństwie dominował typ rodziny tradycyjnej, wielopokoleniowej i wielodzietnej. Można wskazać dwie najistotniejsze przyczyny takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, gospodarstwo rodzinne było podstawą ekonomiczną rodziny, a liczne potomstwo postrzegane było jako zabezpieczenie na starość – źródło opieki i środków do życia. Po drugie, w okresie zaborów nastąpiło pewne zespolenie tradycji rodzinnych z patriotycznymi. To właśnie rodzina stała się bastionem polskości, w którym z pokolenia na pokolenie przekazywano nie tylko mowę ojczystą, ale również tradycje narodowe.



gospodarstw rodzinnych, które stanowiły podstawę bytu ekonomicznego ludności południowych regionów II Rzeczypospolitej. Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja na terenie byłego zaboru pruskiego oraz w miastach dawnego Królestwa Polskiego. Tutaj w XIX w. w modelu rodziny zaszły zmiany charakterystyczne dla okresu industrialnego. Wobec wzrostu ruchliwości społecznej spowodowanej zmieniającymi się warunkami pracy (rozwojem przemysłu) zaczęła upowszechniać się rodzina nuklearna. Natomiast na Kresach Wschodnich, gdzie żył spory odsetek mniejszości narodowych, podobnie jak w dawnej Galicji przeważał model tradycyjny, wielopokoleniowy. Wiązało się to z jednej strony z sytuacją ekonomiczną tych ziem, z drugiej zaś z odrębnością etniczną i kulturową żyjącej tam ludności. Taki stan rzeczy utrzymywał się praktycznie do wybuchu II wojny światowej.

Większe przemiany w modelu rodziny polskiej nastąpiły dopiero po II wojnie światowej. Zmiana granic państwa polskiego, straty demograficzne poniesione w wyniku wojny, a także postępująca industrializacja i gwałtowna urbanizacja w rolniczym wcześniej społeczeństwie oraz zasiedlanie tzw. Ziemi Odzyskanych wpłynęły na wzmożoną ruchliwość społeczną. W konsekwencji polityki nowych władz państwowych zwiększyła się również możliwość zmian statusu społecznego – część ludności

awansowała społecznie, część zaś utraciła status posiadany przed wojną. Przyczyniło się to do **zaniku tradycyjnego modelu rodziny i powszechnego przyjęcia modelu rodziny małej, dwupokoleniowej**. Wzrost liczby rodzin nieprodukcyjnych oraz rodzin egalitarnych w związku z masową aktywizacją zawodową kobiet i podniesieniem się poziomu ich wykształcenia także odegrały tu pewną rolę. Polskie rodziny po wojnie były przeważnie nuklearne, o strukturze charakterystycznej dla epoki industrialnej i postindustrialnej, która dominowała w społeczeństwie niemal do schyłku XX w.

Rozpoczęte po transformacji ustrojowej w 1989 r. przemiany społeczne i ekonomiczne wpłynęły na funkcjonowanie rodziny w nowym, demokratycznym państwie. W **laicyzującym*** się społeczeństwie znaczna część młodych ludzi odrzuciła dawne religijne tradycje. Kopiowanie zachodniego stylu życia podważyło też dotychczasowy sposób myślenia o rodzinie, której coraz

**Rodzina polska podczas grzybobrania, lata 70. XX w.**

Symbolem awansu materialnego polskiej rodziny w czasach PRL był Polski Fiat 126p, popularnie zwany „Maluchem”.

» **Laicyzacja** – przyjmowanie świeckich zasad i reguł życia.

Dzieci z matkami na placu zabaw, zdjęcie współczesne

Dziś z różnych powodów (np. rozwody, emigracja zarobkowa) coraz więcej dzieci wychowywanych jest przez jednego z rodziców lub przez dziadków.



częściej nie tworzy małżeństwo, lecz związek nieformalny. Dla części młodych ludzi najważniejszymi celami życiowymi stają się wykształcenie i kariera zawodowa, co wiąże się z unikaniem trwałych związków, nawet tych nieformalnych.

Z drugiej strony trzeba pamiętać, że transformacja gospodarcza Polski po 1989 r. przyczyniła się do większego rozwarstwienia ekonomicznego społeczeństwa. Dla wielu osób, których rodziny dotknął problem bezrobocia, zawarcie małżeństwa stanowi wyzwanie ekonomiczne. Boją się one o przyszłość rodziny, którą miałyby stworzyć, dlatego albo w ogóle jej nie zakładają, albo wybierają nieformalne związki. Niezależnie od powodów, **od początku XXI w. wciąż spada liczba małżeństw zawieranych przez młodych ludzi**. Jest to zjawisko niepokojące zarówno z demograficznego, jak i ekonomicznego punktu widzenia.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej i otwarciu jej rynków pracy dla obywateli nowych państw członkowskich pojawił się także problem tzw. **eurosierot**, czyli dzieci, których rodzice pracują za granicą, a one same są wychowywane przez dziadków lub pozostają bez opieki w domu. Kiedy dochodzi do podziału rodziny z przyczyn ekonomicznych, z czasem słabną więzi nie tylko pomiędzy małżonkami, ale również między dziećmi i rodzicami.

WYKONAJ POLECENIA

1. Opisz, do jakich zmian w modelu rodziny doprowadziły postępująca industrializacja i gwałtowna urbanizacja.
2. Wyjaśnij, dlaczego we współczesnym świecie mówi się o kryzysie rodziny. Czy problemy współczesnych rodzin polskich mogą wpłynąć na liczbę zawieranych małżeństw?
3. Scharakteryzuj przemiany modelu rodziny w Polsce XX w.

WYRAŻ OPINIĘ

Czy twoim zdaniem pozytywne następstwa migracji Polaków w XXI w. (np. poprawa sytuacji ekonomicznej, możliwość rozwoju zawodowego) są w stanie zbilansować społeczne koszty eurosieroctwa? Odwołaj się do różnych źródeł informacji (prasy drukowanej, internetu itp.).

PRZEANALIZUJ TEKST

Fragment adhortacji *Familiaris Consortio* papieża Jana Pawła II, 1981 r.

Chodzi tu o związki bez żadnej uznanej publicznie więzi instytucjonalnej, ani cywilnej, ani religijnej. [...] Niektóre osoby bowiem czują się niemal przymuszone do tego rodzaju życia przez sytuacje ekonomiczne, kulturowe i religijne, gdyż zawarcie prawidłowego małżeństwa naraziłoby je na szkody, na utratę korzyści ekonomicznych, na dyskryminację itd. Natomiast u innych stwierdza się postawę pogardy, kontestacji i odrzucenia społeczeństwa, instytucji rodziny, porządku społeczno-politycznego, albo też wyjątkowe poszukiwanie przyjemności. Innych wreszcie popycha do tego zupełna nieświadomość i krańcowe ubóstwo, [...] lub pewna niedojrzałość psychiczna, która sprawia, że są zbyt niepewni [...], by zawrzeć trwałą i ostateczną więź.

Przed wszystkim [...] należy zapobiegać powstaniu [takich sytuacji], rozwijając w całym wychowaniu moralnym i religijnym młodych zmysł wierności, [...] bez której nie ma prawdziwej wolności. Lud Boży niechaj stara się także, by władze publiczne [...] starały się o to, by opinia publiczna nie była urabiana w sensie niedoceniania instytucjonalnej ważności małżeństwa i rodziny. [...] społeczeństwo i władze publiczne winny popierać prawnie zawarte małżeństwo poprzez szereg decyzji społecznych i politycznych, zapewniając płacę rodzinną, wydając dyspozycje do mieszkań odpowiednich dla życia rodzinnego, stwarzając właściwe możliwości pracy i życia.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Familiaris Consortio*, Wroclaw 2000, s. 149–151.

- Wyjaśnij, jakie są korzenie powstawania wolnych związków według Jana Pawła II. Przedstaw, jakie widział on sposoby zapobiegania temu zjawisku i kogo wskazał jako odpowiedzialnego za rozwiązanie problemu.
- Powiedz, jakie jest twoje zdanie na temat wolnych związków i kwestii zapobiegania ich powstawaniu.

20

Rodzina
w XIX i XX w.

1. Podaj i opisz główne cechy miłości romantycznej. Swoją wypowiedź poprzyj przykładami.
2. Wymień trzy główne powody podjęcia przez kobiety walki o równouprawnienie w XIX w.
3. Przedstaw współczesną pozycję kobiety w świecie islamu.
4. Scharakteryzuj współczesny wzorzec rodziny.
5. Przeczytaj fragment artykułu z 1867 r. autorstwa Marii Ilnickiej, redaktorki naczelnej kobiecego tygodnika „Bluszcz”, i wykonaj polecenia.

Ojcowie i dzieci XIX wieku

Pod tym tytułem członek akademii paryskiej i jeden z wybitniejszych pisarzy dzisiejszej Francji, [Ernest] Legouvé, miewał w Kolegium Francuzkiem [...].

Wstęp, lekcja pierwsza – [...] Czym ojcowie i dzieci dziewiętnastego wieku różnią się w wzajemnym stosunku do ojców i dzieci wieków dawnych? [...] Dziecko [średniowieczne] chowało się w niej pod prawem surowej karności [...]. Odnosnie do ojca bojaźń łączyła się w jego sercu z szacunkiem [...]. Zdawało się, że wrodzone przywiązanie [wzajemne] jest tu rzeczą podrzędną, a tylko ślepe posłuszeństwo [dzieci] złączone z formami najwyższego uszanowania stoi na pierwszym planie. [...] Dziś [...] dziecko przygarnięte tak tkliwie do serca rodzicielskiego, że stanowi jakby część jego, jest słodko wołane po imieniu i nawzajem mówi ojcu [...] ty i z pełną miłości ufnością wierzy w przywiązanie, które z kolei przedstawia się synowi jako najpierwsza jego powinność względem rodziców. Ale atmosfera czułości rodzicielskiej [...] budzi w niem uczucie nie mniej jak miłość znaczące – uczucie zaufania. Wdzięczna poufałość dzisiejszej rodziny daje dziecku śmiałość powierzania się rodzicom, odkrywania im myśli, uczuć, spostrzeżeń swoich, i oto zwolna zmiana w obyczajach przeprowadza zmianę w obowiązkach rodzicielskich i ojciec dziewiętnastego wieku, którego syn śmie pytać i może pytać często, staje się dopiero z ojca krwi ojcem ducha, edukacyjnym na dziecko swoje działaczem. Jeżeli natura tego dziecka jest wyższą, on obowiązany jest rozwinąć ją i udoskonalić jeszcze [...]. Stąd też wytwarza się dzisiaj w sumieniu rodzicielskim nieznanie niegdyś uczucie odpowiedzialności osobistej.

M. Ilnicka, *Ojcowie i dzieci XIX wieku*, „Bluszcz”, 11 (23) kwietnia 1867.

- A. Na jakie różnice w podejściu do dzieci w epoce średniowiecza i XIX w. zwracał uwagę w swym wykładzie Ernest Legouvé?
- B. Jakie były według autora wykładu konsekwencje zmian, które w XIX w. zaszły w relacjach rodzic–dziecko?
- C. Jaki był odbiór koncepcji przedstawionych podczas wykładu? O czym według ciebie świadczy fakt, że o wykładach odbywających się w Paryżu pisano w polskim czasopiśmie dla kobiet?

6. Przeczytaj fragment książki *Spółeczna historia Europy* autorstwa współczesnego historyka, Hartmuta Kaelblego, i wykonaj polecenia.

Podobnie jak w przypadku rodziny, tak i w odniesieniu do pracy różnice pomiędzy europejskimi społeczeństwami były znaczne. W drugiej połowie XX w. szczególnie duże różnice występowały w pracy kobiet, a nadto pomiędzy centrum i obrzeżem oraz wolnorynkową Europą Zachodnią a komunistyczną Europą Wschodnią. Różnice dotyczące pracy kobiet nie zależały w pierwszym rzędzie od kultury przedsiębiorczości czy ogólnego poziomu

rozwoju gospodarczego, lecz o wiele silniej od rodzinnych wzorców, zabezpieczenia społecznego oraz polityki oświatowej i zatrudnienia. Ze względu na pracę zawodową kobiet można wyróżnić w Europie cztery obszary. Pierwszy stanowiła przed 1989 r. komunistyczna Europa Wschodnia, gdzie praca kobiet już w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przed się upowszechniła i przeważająca większość kobiet pracowała, więcej niż we wszystkich zachodnioeuropejskich krajach. Ekstensywna gospodarka planowa potrzebowała znacznej ilości siły roboczej. Jednak pod względem płacy i możliwości awansu kobiety pozostawały tak samo w tyle za mężczyznami, jak w innych regionach Europy. Bardzo wcześnie ukształtowały się szczególne rodzaje przebiegu kariery zawodowej: kobiety zaczynały pracować często zaraz po ukończeniu szkoły, przed dwudziestym rokiem życia, ponieważ sektor oświaty nie rozwijał się już tak szybko. Rzadko przerywały pracę, będąc matkami małych dzieci, ponieważ była zapewniona opieka nad nimi ze strony państwa. Pracowały też do późnego wieku, gdyż emerytury były niskie.

Drugim obszarem wyróżnionym ze względu na pracę kobiet była północna Europa, przede wszystkim Skandynawia i Wielka Brytania, gdzie w porównaniu z innymi krajami Europy Zachodniej praca kobiet była częstym zjawiskiem. Upowszechniała się ona jednak wolniej niż w Europie Wschodniej i wiązała się raczej z rządową polityką pełnego zatrudnienia aniżeli z brakiem siły roboczej w gospodarce. W latach dziewięćdziesiątych występowała tam prawie równie często jak praca mężczyzn, ale przebieg pracy zawodowej wyglądał jednak inaczej niż w Europie Wschodniej: zanikało zjawisko pracy dziewcząt i młodych kobiet, ponieważ szybko rozwijała się oświata. Czas życia zawodowego ciągle się skracał z powodu tworzenia nowoczesnego państwa opiekuńczego – w Skandynawii bardziej jeszcze niż w Wielkiej Brytanii.

Trzecim obszarem były kraje południowoeuropejskie, takie jak Włochy, Hiszpania i Portugalia. Wprawdzie praca kobiet była tam od lat sześćdziesiątych również coraz częstszym zjawiskiem, ale zwykle jedynie na czas przed zamążpójściem. Udział kobiet pracujących w wieku pomiędzy dwudziestym a pięćdziesiątym rokiem życia zwiększał się bardzo powoli i nie przekroczył 2/3, a w Turcji nawet połowy, i był tym samym o wiele niższy niż w prawie wszystkich innych europejskich krajach. Tylko niektóre nieliczne kraje zamożne, np. Holandia, Luksemburg, Austria i Szwajcaria, miały równie niski udział kobiet pracujących.

Czwarty charakterystyczny ze względu na pracę kobiet obszar tworzyły bogatsze kontynentalne kraje zachodnioeuropejskie: Francja, ówczesna Republika Federalna Niemiec i Belgia. Tu również liczba kobiet pracujących przed zawarciem małżeństwa zwiększała się powoli na skutek szerokiego rozwoju oświaty. W odróżnieniu od południowej Europy upowszechniała się praca kobiet po zawarciu małżeństwa, wolniej wszakże niż na Północy. W późniejszym wieku kobiety odchodziły też wcześniej z zawodu z powodu rozwoju państwa opiekuńczego.

Pod koniec XX w. zmalały różnice w pracy kobiet i odmienności pomiędzy tymi czterema obszarami. W całej Europie upowszechniała się praca kobiet, ponieważ zabezpieczenie socjalne, wykształcenie i wzorce rodzinne występujące w różnych krajach zbliżyły się do siebie.

H. Kaelble, *Społeczna historia Europy*, przeł. J. Antkowiak, Warszawa 2010, s. 65, 55

- A. Porównaj cechy szczególne pracy kobiet w Europie Wschodniej i Zachodniej przed 1989 r.
- B. Wskaż główne powody podejmowania pracy przez kobiety w Europie Zachodniej.
- C. Wskaż główny powód zacierania się różnic w charakterystyce pracy kobiet w Europie po 1989 r.

7. Przeczytaj fragment książki *Szczęśliwe małżeństwo i trwała rodzina* autorstwa Marka Dziewieckiego, katolickiego księdza i psychologa, i wykonaj polecenia.

Istotnym elementem aktualnego kontekstu kulturowego, który prowadzi do walki z małżeństwem i rodziną, jest – obok promowania karykaturalnej wizji człowieka – aktywność skrajnego, agresywnego feminizmu. Wbrew swojej nazwie dominujący nurt feminizmu nie broni kobiety, lecz jedynie własnej ideologii. Jest to ideologia antykobieca, gdyż feminizm nie dąży do tego, by chronić kobiety w ich kobiecości, lecz zakłada, że kobiety w swoim zachowaniu i funkcjach społecznych powinny naśladować mężczyzn. Ponadto współczesny feminizm okazał się ruchem rasistowskim i bardzo nietolerancyjnym, gdyż faworyzuje wyłącznie jeden model kobiety. Chodzi tu, oczywiście, o model kobiety „wyzwolonej” z więzi małżeńskich i rodzicielskich. W swoich wystąpieniach feministki ignorują, a czasem wręcz poniżają kobiety, które są szczęśliwymi żonami i matkami, które bronią rodziny i które nie chcą zredukować swojej kobiecości do naśladowania postaw i zachowań mężczyzn. Ponadto charakterystyczną cechą feministek jest to, że okazują one zdumiewającą obojętność na najbardziej nawet ewidentne i bolesne formy poniżania kobiety i kobiecości, np.: w prostytucji czy pornografii. W ten sposób potwierdzają, że ich celem nie jest troska o kobietę, lecz posłuszne wypełnianie roli, jaką określone środowiska polityczne i ekonomiczne wyznaczyły ruchom feministycznym w ramach programu budowania społeczeństwa bez trwałego małżeństwa i silnej rodziny.

M. Dziewiecki, *Szczęśliwe małżeństwo i trwała rodzina*, Warszawa 2006, s. 16–17.

- A. Scharakteryzuj zarzuty stawiane przez autora współczesnym feministkom.
- B. Przeczytaj także tekst źródłowy ze strony 83 i porównaj oraz oceń spojrzenie na rolę i problemy kobiet ujęte w obu źródłach.

Załącznik do rozdziału 18

Typologia rodziny		
Wyznaczniki podziału	Typ rodziny	Cechy rodziny
kryterium poważania i władzy	patriarchalna	Władzę w rodzinie sprawuje mężczyzna (dziadek, ojciec, a w przypadku ich braku np. brat).
	matriarchalna	Władzę w rodzinie sprawuje kobieta (babka, matka).
	partnerska	Równy podział praw i obowiązków między kobietami a mężczyznami w rodzinie.
liczba członków (wielkość rodziny)	wielka	Jest to rodzina wielopokoleniowa, poszerzona, przynajmniej trzypokoleniowa (dziadkowie, rodzice, wnuki).
	nuklearna	Jest to rodzina dwupokoleniowa (mała), złożona z rodziców i dzieci.
obszar wyboru małżonka	endogamiczna	Małżeństwo zostaje zawarte w obrębie jednej grupy społecznej.
	egzogamiczna	Małżeństwo zostaje zawarte w obrębie różnych grup społecznych.
liczba partnerów (współmałżonków)	monogamiczna	Małżeństwo zostaje zawarte przez dwoje partnerów.
	poligamiczna	Małżeństwo zostaje zawarte między kilkorgiem partnerów (np. jeden mężczyzna i kilka kobiet = małżeństwo poligyniczne, jedna kobieta i kilku mężczyzn = małżeństwo poliandryczne).
kwestia dziedziczenia nazwiska i majątku	patrylinearna	Dziedziczenie następuje po ojcu.
	matrylinearna	Dziedziczenie następuje po matce.
miejsce zamieszkania	matrylokalna	Po zawarciu związku małżeńskiego miejscem zamieszkania małżonków staje się dom lub mieszkanie rodziny żony.
	patrylokalna	Po zawarciu związku małżeńskiego miejscem zamieszkania małżonków staje się dom lub mieszkanie rodziny męża.
	neolokalna	Po zawarciu związku małżeńskiego miejscem zamieszkania małżonków staje się ich własny dom lub własne mieszkanie.

- Aaron** 11
Abelard 55
Abraham 5
Achilles 14
Adam 5, 10, 12
Afrodyta 15
Arnolfini Giovanni di Nicolao 28
Artemida 15
Artur (Artus) 25
Aspazja 18
Atena 15
August (Oktawian August) 21, 22
August II Mocny 45
Augustyn z Hippony św. 8
Augustyniak Urszula 41

Bach Jan Sebastian 4
Bajon Filip 62
Barak 11
Bilha 5
Brodziński Kazimierz 58, 59
Bruegel Pieter starszy 29, 30
Byron George Gordon 54, 56, 60
Bytnar Jan „Rudy” 77

Cenani Giovanna 28
Cervantes Miguel de 54
Cezar (Gajusz Juliusz Cezar) 21
Chateaubriand François René de 54
Chodkiewicz Jan Karol 34, 45
Chodkiewicz Zofia 34
Chomeini Ruhollah 82, 83
Chopin Fryderyk 59, 67
Chrétien de Troyes 25
Chwałba Andrzej 63
Cieślak Anna 62
Czartoryski Adam Jerzy 59

Dante Alighieri 54
Dawidowski Aleksy „Alek” 77
Debora 11

Delacroix Eugène 57
Demeter 15
Demostenes 17
Durkheim Émile 89

Eleonora Akwitańska 24, 25
Elzbieta I 67
Elzbieta św. 11, 12
Estera 11
Ewa 5, 9, 10

Flacelière Robert 17
Fontana Jakub 43

Gabriel archanioł 11
Gandhi Indira 81
Gaulle Charles de 82
Ginewra 25
Goethe Johann Wolfgang 54, 55, 56, 59
Gouges Olimpia de 67
Górski Artur 61
Grottger Artur 64
Grzegorzewski Władysław 43
Gustaw 59, 60

Hadrian 22
Haendel Georg Friedrich 4
Hagar 5, 6
Hassan 56
Heloiza 55
Henryk II Plantagenet 24, 25
Hera 15
Herod Antypas 10
Hestia 15
Hezjod 16
Hitler Adolf 76
Hoffmanowa Klementyna 68
Holofernes 11

Iwan Aleksander 48
Izolda 24, 25, 26, 27

Jakub (patriarcha biblijny) 5
Jan Chrzcziciel św. 12

Jan de Berry 31
Jan Ewangelista św. 5, 12
Jan Kazimierz Waza 46
Jan III Sobieski 34
Jeziorkowska Barbara patrz: Jeziorkowska Krystyna
Jeziorkowska Krystyna 34
Jezus Chrystus 4, 5, 6, 7, 10, 11, 12, 13
Joanna (zona Chuzy) 10
Józef św. 6, 7, 11, 12
Judyta 11
Julia (siostra Cezara) 22

Kamieńska Anna 4
Karol Ferdynand hrabia Waldstein 35
Karol Wielki 25
Katarzyna II 67
Kennedy John Fitzgerald 81
King Martin Luther 81
Kochanowski Jan 4, 29
Konarski Stanisław 45
Konrad 60
Kowalska Karolina 59
Kraśniński Zygmunt 59, 61
Ksantypa 18

Lancelot 25
Leila 56
Lelewl Joachim 59
Lubrański Jan 45
Ludwik VI 24
Ludwik VII 24
Ludwik XVI 49
Ludwika Maria Gonzaga 46

Łazarz 12
Łukasz Ewangelista św. 5, 10, 11, 12

Maciejowski Samuel 34
Mahomet 5
Maksymilian II Habsburg 48
Malczewski Antoni 56
Marek Ewangelista św. 5, 12
Marek (mąż Heloizy) 26, 27

Maria (Matka Boska) patrz: Maryja
Marta (siostra Łazarza) 12
Maria (zona Kleofasa) 12
Maria Kazimiera d'Arquien 34
Maria Ludwika patrz: Ludwika Maria Gonzaga
Maria Magdalena św. 10, 12, 13
Maria Teresa 67
Maria z Betanii patrz: Maria Magdalena św.
Maria z Magdali patrz: Maria Magdalena św.
Maria z Szampanii 25
Maryja (Matka Boska) 6, 7, 11, 12, 13
Marysieńska Sobieska patrz: Maria Kazimiera d'Arquien
Mateusz Ewangelista św. 5, 10
Matka Boska patrz: Maryja
Menander 16
Mendelssohn Feliks 4
Merkel Angela 81
Merlin 25
Mickiewicz Adam 4, 41, 56, 59, 60, 61
Miłosz Czesław 4
Miriam 11
Mohammad Reza Pahlawi 82, 83
Mojżesz 6, 11
Morgana 25
Musset Alfred de 56

Nabuchodonozor 11
Napoleon I 53
Nixon Richard 81
Norwid Cyprian Kamil 59

Oktawian August patrz: August
Ossoliński Jerzy 40

Pakwius Prokulus 20
Parsifal 25

- Pasek Jan Chryzostom 34
 Paweł z Tarsu św. 8
 Perykles 18, 22
 Pestalozzi Johann Heinrich
 75
 Petrarka Francesco 54
 Pompeja (żona Terencjusza
 Neo) 20
 Pompejusz Wielki 22
 Pompidou Georges 82
 Puttkamer Wawrzyniec
 59
- Rachela** 5
 Radziwiłł Karol Stanisław 34
 Rej Mikołaj 4, 36
 Romulus 19
 Rousseau Jean-Jacques 54,
 73
 Rut 11
- Safona** 18
 Sand George 67
 Sara 5, 6
 Sartre Jean-Paul 82
 Schiller Friedrich 54
 Scott Walter 54
 Sienkiewicz Henryk 34, 43
 Sisera 11
 Skarga Piotr 4
 Skłodowska-Curie Maria 69
 Słowacki Juliusz 4, 56, 59,
 61
 Sobieski Jakub 35
 Sokrates 18
 Staszic Stanisław 44
 Stuhr Maciej 62
 Suchocka Hanna 81
 Szczuka Stanisław Antoni
 37
 Szekspir William 54
- Sniadecki Jan** 59
Tarkwiniusz Pyszny 19
 Tasso Torquato 54
 Terencjusz Neo 20
 Thatcher Margaret 81
 Tomasz z Akwinu św. 9
 Tristan 24, 25, 26, 27
- Udhri Dżamil al-** 25
Visconti Honorat 46
- Wallenrod Konrad** 60, 61
 Wereszczakówna Maryla 59, 60
 Werter 55, 56, 59
 Władysław IV Waza 46
 Wołodyjowski Jerzy 34
 Wujek Jakub 39
 Wyspiański Stanisław 61
- Zachariasz** 12
 Zamoyski Jan 34, 41, 44
 Zawadzki Tadeusz „Zośka”
 77
 Zuzanna (córka Chilkiusza)
 10
- Żmichowska Narcyza** 68
 Żółkiewski Stanisław 46

ŹRÓDŁA ILUSTRACJI I FOTOGRAFII

Okładka: (pozegnanie żołnierza) Corbis/FotoChannels; (nastolatek) AlexAnnaButs/Shutterstock.com.

Tekst główny: s. 3 i następne (godło Polski) Hal_P/Shutterstock.com; s. 4 (witraż – stworzenie Adama i Ewy) Renata Sedmakova/Shutterstock.com; s. 5 (Michał Anioł, *Stworzenie Ewy*) www.bridgemanart.com/FotoChannels; s. 6 (V. Orsel, *Sara*) De Agostini Picture Library/G. Dagli Orti/Bridgeman Art Library/FotoChannels; s. 8 i następne (tekstura papieru) Nella/Shutterstock.com; s. 9 (A. Stevens, *Maria Magdalena*); s. 12 (katedra Notre Dame) Pufacz/Wikipedia [public domain], (fragment ołtarza Wita Stwosza) Robert Breuer/Wikipedia [licencja CC 3.0]; s. 14 (biegnąca Spartanka) www.bridgemanart.com/FotoChannels, (Achilles i Patroklos) Bibi Saint-Pol/Wikipedia [public domain]; s. 15 (stela nagrobna) Jastrow (2006)/Wikipedia [public domain], (Atena Giustiniani) saiko/Wikipedia [CC BY SA 3.0], (Praksyteles, *Afrodyta*) Marie-Lan Nguyen/Wikipedia [public domain]; s. 16 (hetera) Jastrow (2006)/Wikipedia [public domain]; 17 (procesja ślubna) © Marie-Lan Nguyen/Wikimedia Commons [licencja CC 3.0]; s. 18 (Aspazja) Jastrow (2006)/Wikipedia [public domain]; s. 19 (rzymskie małżeństwo) Giraudon/www.bridgemanart.com/FotoChannels; s. 20 (ceremonia ślubna) Ronald Sheridan@Ancient Art & Architecture Collection/FotoChannels, (malowidło z Pompejów) Olivier/Wikipedia [public domain]; s. 21 (para małżeńska) Giovanni Dall'Orto/Wikipedia; s. 24 (trubadur i dama, średniowieczna miniatura), (grobowiec Eleonory i Henryka II) akg-images/Amelot/BE&W; s. 26 (Tristan i Izolda) De Agostini Picture Library/www.bridgemanart.com/FotoChannels; s. 28 (H. Memling, *Dziewica Maryja z Dzieciątkiem Jezus*); s. 29 (P. Bruegel starszy, *Zabawy dziecięce*) www.bridgemanart.com/FotoChannels; s. 33 (czapka) Walhalla Inscenizacje Historyczne fot. Rafał Grzesiak/WSiP; s. 34 (dwór w Białym Prądniku) Paweł Kazmierczak/Shutterstock.com; s. 36 (B. Lubomirska) Piotr Ligier/Muzeum Narodowe w Warszawie; s. 39 (rękojeść szabli) Walhalla Inscenizacje Historyczne fot. Rafał Grzesiak/WSiP; s. 42 (szlachcic i śmierć) Paweł Pierściński/WSiP; s. 43 (kościół w Jasińcu) L.zurawski/Wikipedia [public domain]; s. 44 (szlachcic) Walhalla Inscenizacje Historyczne fot. Rafał Grzesiak/WSiP, (pomnik S. Staszica) Lestat (Jan Mehlich)/Wikipedia [licencja CC 3.0]; s. 48 (budowniczy Teb z rodziną) AKG IMAGES/BE&W, (car Iwan Aleksander z rodziną) British Library/AGK IMAGES/BE&W, (G. Arcimboldo, Maksymilian II z rodziną) AKG IMAGES/BE&W; s. 49 (C. Müller, Ludwik XVI z rodziną) NMR/BE&W; s. 53 (Werter i Lotta) akg-images/BE&W; s. 54 (A.-L. Girodet, portret F.R. de Chateaubrianda), (J.K. Stieler, portret J.W. Goethego), (G. von Kügelgen, portret F. Schillera), (H. Reaburn, portret W. Scotta), (T. Géricault, portret G.G. Byrona); s. 55 (*Abelard i Heloiza*) Christie's Images/www.bridgemanart.com/FotoChannels; s. 56 (*Cierpienia młodego Wertera*) Wikipedia: Foto H.-P. Haack [licencja CC 3.0]; s. 58 (pióro i kałamarnica) DioGen/Shutterstock.com; s. 61 (*Konrad Wallenrod*) Biblioteka Narodowa [domena publiczna]; s. 62 (*Śluby panieńskie*) Grzegorz Spała; s. 63 (T. Ajdukiewicz, portret H. Modrzejewskiej), (automobil) Harris & Ewing/Library of Congress; s. 65 (*W klubie wyemancypowanych kobiet*) Harris & Ewing/Library of Congress; s. 66 (I.F. Bonhomme, zakład przesiewania węgla) www.bridgemanart.com/FotoChannels; s. 67 (Narcyza Żmichowska, reprodukcja); s. 68 (aresztowanie sufrażystki) Library of Congress; s. 69 (amerykańskie studentki) Bettmann/CORBIS/FotoChannels, (*We need you*) Albert Sterner/Library of Congress; s. 70 (M.J. Blondel, kobieta w stroju z początku XIX w.), (F.X. Winterhalter, kobieta w stroju z połowy XIX w.), (kobieta w stroju z końca XIX w., rycina z epoki), (kobieta w stroju z lat 20. XX w.) Lipnizki/Roger-Viollet/East News, (kobieta w stroju z lat 50. XX w.) ullstein bild/BE&W; s. 71 (kobiety w strojach z lat 60. XX w.) The Legacy Collection/HOLLYWOOD ARCHIVE/BE&W, (kobiety w strojach z lat 70. XX w.) Will/ullstein bild/BE&W, (kobiety w strojach z lat 80. XX w.) MARY EVANS PICTURE LIBRARY/BE&W, (kobieta w stroju współczesnym) Andrey Arkusha/Shutterstock.com; s. 72 (modelki) Library of Congress; s. 73 (logo UNICEF) UNICEF, (gabinet lekarski) Mary Evans Picture Library/BE&W; s. 75 (szkoła) www.bridgemanart.com/FotoChannels; s. 76 (członkowie Hitlerjugend) Otto Rosner/US DoD; s. 77 (młodzi powstańcy) Muzeum Powstania Warszawskiego; s. 78 (młodzi żołnierze z Ugandy) Mike Goldwater/Alamy/BE&W; s. 79 (pacyfka) paulista/Shutterstock.com, (restauracja McDonald's) TonyV3112/Shutterstock.com; s. 80 (parada w Londynie) Pete Riches/Demotix/Corbis/FotoChannels; s. 81 (manifestacja w Waszyngtonie) Bettmann/CORBIS/FotoChannels; s. 82 (rodzina hipisów) Henry Diltz/Corbis/FotoChannels, (irańskie kobiety) Roberto Fumagalli/Alamy/BE&W; s. 84 (muzułmanka) kbrowne41/Shutterstock.com; s. 85 (Japonka) Felice Beato/Hulton-Deutsch Collection/CORBIS/FotoChannels, (rodzina hinduska) david pearson/Alamy/BE&W; s. 86 (rodzina turecka) Ed Kashi/VII/Corbis/FotoChannels; s. 87 (wesele żydowskie) Ziv Koren; s. 88 (Kenijczycy) africa924/Shutterstock.com; s. 89 (tłum) spirit of america/Shutterstock.com, (Émile Durkheim, reprodukcja); s. 90 (ojciec i syn) Irina Schmidt/Shutterstock.com; s. 92 (rodzina) Andresr/Shutterstock.com; s. 94 (rodzina) Elżbieta Sekowska/Shutterstock.com; s. 95 (rodzina) Elżbieta Sekowska/Shutterstock.com; s. 96 (parada w Nowym Jorku) Andrew Lichtenstein/Corbis/FotoChannels; s. 97 (rodzina z 1930 r.) NAC, (rodzina z lat 70. XX w.) PAP/CAF/Adam Hawalej; s. 98 (plac zabaw) Hero Images/Corbis/FotoChannels.

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że podjęły starania mające na celu dotarcie do właścicieli i dysponentów praw autorskich wszystkich zamieszczonych utworów. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, przytaczając w celach dydaktycznych utwory lub fragmenty, postępują zgodnie z art. 29 ustawy o prawie autorskim. Jednocześnie Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że są jedynym podmiotem właściwym do kontaktu autorów tych utworów lub innych podmiotów uprawnionych w wypadkach, w których twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.